arszawskie rozmowy Spraw Zagranicznych Norwegii

Przebywający z oficjalną wizytą w Polsce minister Spraw Zagranicznych Norwegii Thorvald Stoltenberg kontynuował we wtorek, 26 bm., rozmowy w Warszawie.

pokoju.

W. JARUZELSKI PRZYJAL T. STOLTENBERGA

asta bornickie

26 bm. przewodniczący Rady Państwa Wojciech Jaruzelski przyjął ministra Spraw Zagranicznych Norwegii Thorvalda Stoltenberga.

Omawiano węzłowe problemy sytuacji międzynarodowej. Wyrażano opinie, że pomyślne rezultaty kolejnego spotkania na szczycie Gorbaczow - Reagan mieć będą pozytywny wpływ na dalszy rozwój rokowań rozbrojeniowych i poprawę w stosunkach Wschód--Zachód. W tym kontekście zwrócono uwagę na ważniejsze inicjatywy, w tym polski plan zmniejszania zbrojeń i zwiększania zaufania w Europie Środkowej.

Omówiono także stan stosunków polsko-norweskich wyrażając zainteresowanie i gotowość ich dalszego rozwo-

ROZMOWY W MSZ W gmachu MSZ zakończyły sie polsko-norweskie rozmowy plenarne, którym przewodniczyli Marian Orzechowski i Thorvald Stoltenberg. Dokonano szerokiego przegla-

du stosunków dwustronnych. Omówiono sprawy międzynarodowe, ze szczególnym uwzględnieniem wniosków po szczycie Gorbaczow — Reagan w Waszyngtonie. Wyrażono

Swieto narodowe Afganistanu

Depesza

z Polski

Z okazji święta narodo-wego Republiki Afganista-nu X rocznicy Rewolucji Kwietniowej, przypadającego 27 bm., I sekretarz KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa Wojciech Jaruzelski i prezes Rady Ministrów Zbigniew Messner wystosowali depeszę gra-tulacyjną do sekrefarza ge-neralnego KC Ludowo-Demokratycznej Partii Afganistanu, prezydenta Repu-bliki Afganistanu Nadžibullaha i przewodniczącego Rady Ministrów Republiki Afganistanu Sultana Ali Kesztmanda

Ogólnopolski zlot ekologiczny

W Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku im. gen. Jerzego Ziętka w Chorzowie rozpoczął się 26 III Ogólnopolski Zlot Ekologiczny, zorganizowany z inicjatywy kola młodych demokratów przy SD w Katowicach. Młodzież z różnych regionów kraju uczestniczyć bępodczas trzydniowego zlotu w pracach porządkowych i sadzeniu zieleni na terenie parku. Przygotowano też seminaria i dyskusje poświęcone problemom ochrony środowiska.

zadowolenie z przygotowań do następnego spotkania przywódców ZSRR i USA oraz poparcie dla nowych porozumień rozbrojeniowych, waźnych dla umocnienia bezpieczeństwa

> SPOTKANIE Z ZB. MESSNEREM Rady Ministrów

nistra Spraw Zagranicznych Norwegii Thorvalda Stolten-

Omówiono stan stosunków polsko-norweskich, zwracając uwagę na istniejące możliwości ich dalszego rozwoju. Min. Stoltenberg został również zapoznany z realizacją zachodzacych w naszym kraju reform społeczno-gospodarczych

Posiedzenie Biura

KC PZPR wysłuchało ingospodarczej i wykonaniu zadań I kwartału br. chodów Święta Pracy. Rozpatrzyło wynikające

26 bm. Biuro Polityczne stąd problemy i wnioski. Zapoznano się z trwaformacji rządu o sytuacji jącymi w całym kraju przygotowaniami do ob-

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!



DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 97 (11 397)

Białystok-Lomża-Suwałki, środa, 27 IV 1988 r.

Wydanie 1, 2

Cena 15 zł

* KTO ZAINWESTUJE W BUDOWĘ NOWEGO ZAKŁADU? ★ CORAZ WIĘCEJ ZAMÓWIEŃ NA "WIĄZKI"

★ SA SZANSE NA EKSPORT

światłowodac widać przyszłość

ajtrudniejsze były czątki. Sześć lat temu w białostockiej Hucie Szkła rozpoczęto prace badawcze, a później produkcję

stosowanie przede wszystkim w medycynie. Dla potrzeb Oddziału Badawczo-Produk-cyjnego Światłowodów zaadaptowano pomieszczenia światłowodów mających za- magazynowe, gdzie zainstalo-



nia i aparaturę. W ten spo-sób Białystok stał się pierw-Polsce ośrodkiem szym w wytwarzania światłowodów pozatelekomunikacyjnych, mimo że badania w tej dzie-dzinie prowadzone były od wielu lat przez PAN, skową Akademię Techniczna

oraz firmę "Cemi". Białostocki Oddział znajduje się w trudnej sytuacji. Hala produkcyjna jest nie tylko za mala w stosunku do notrzeb ale nie odnowiada także wymogom czystości, co hamuje rozwój badań i produkcji. Powstala więc ko-

Ciag dalszy na str. 2

"Infosystem 88"

W Poznaniu odbywają się Międzynarodowe Targi Elektroniki, Telekomunikacji i Techniki Komputerowej "Infosystem 88". Z tego co pokazujemy na międzynarodowych targach wynika, że nadal mamy szansę zajęcia liczacej się pozycji w międzynarodowym podziale pracy w poszczególnych dziedzinach rynku informatycznego. W najbilższych latach szczególnie opłacalna będzie produkcja urządzen łączących mechaniką precyzyjną z nowoczesną elektroniką. Chodzi tu o takie urządzenia jak drukarki, automatyczne kreślarki czy przetworniki obrażów. Produkcja tych urządzeń niejest nam obca i nie ma przeszkód, aby przemysł oprogramowania informatycznego stał się polskim przemysłem narodowym. (PAP)

Polskie strefy wolnocłowe szansa na dewizy

Na świecie działa ok. 400 tys. specjalnych stref ekonomicznych, wśrod których przeważają wolnocłowe. W Polsce tego typu obszar wydzielono w 1948 r. w Gdyni, jednak zmarł on "śmiercia naturalna", głównie z powodu braku rozwiązań systemowych. Pomysł otwarcia polskich specjalnych stref ekonomicznych narodził się na nowo z wprowadzeniem reformy gospodarczej. Jest to bowiem jedna z możliwości ożywienia naszej gospodarki. Najbliżsi celu są autorzy projektu strefy wolnocłowej w Szczecinie. (PAP) (PAP)

Naipopularnie si - Olecko i Wydminy

Rozstrzygnięty został konkurs o tytuł "Wojewódzkiego mistrza gospodarności" w Suwalskiem. W kategorii miast pierwsze miejsce zajęło Olecko, które wyprzedziło Węgorzewo i Goldap. Te miejscowości od lat plasują się w czołów-

Jeleniewem. Zwycięzcom gratulujemy! (stk)

Eksport na tapec e

Udział producentów naszego regionu w eksporcie stanowi ledwie 1,5 proc. w skali krajowej. To nikogo nie może zadowalać. Dlatego ważne są wszelkie inicjatywy zmierzające

Wczoraj w Białymstoku odbyło się podsumowanie minionych dwoch lat działalności Oddziału Polskiej Izby Handlu Zagranicznego. Obrady, w których uczestniczyli m.in. prezes PIHZ - Tadeusz Zylkowski i wicewojewoda - A-

Wybrano władze na nową kadencję. Prezesem Oddziału PIHZ został Tadeusz Szostek — dyrektor białostockiej "Unitry-Blazet". (rb)

Zebrania wiejskie wysuwają kandydatów

Zawierzyć własnym ręk

RELACJE WŁASNE

Edmund Plona z Muraw - to jeden z wyróżniających się radnych. Z 23 sesji Gminnej Rady Narodowej w Piątnicy opuścił w tej kadencji tylko cztery. Pod względem frekwencji znajduje się więc w czołówce, pod względem aktywności na posiedzeniach — także. Reprezentując interesy mieszkań-ców swojej wsi, a więc tych, którzy go wybierali, najcześciej dzielił się na obradach trudnościami w budowie miejscowego obiektu wielofunkcyjnego.

Budynek, określany ta urzędową nazwą, ma w przyszłości pomieścić sklep, świetlice i klub. Jego wznoszenie rozpoczęto dwa lata temu w czynie społecznym. Na początek murawianie opodatkowali się

po trzy tysiące złotych od gospodarstwa, a potem wozili żwir, kamienie i kopali doly pod fundamenty. Uwijali się szybko, bo miniony rok chcieli pożegnać zabawą w nowej swietlicy. Zamiar byfby się

udał, gdyby nie zawiódł rzemieślnik, który spóźnił się z wykonaniem drzwi i okien. Z zawartej umowy nie wy-wiązał się zresztą do dziś. Na prosbę radnego E. Plony interweniował, zorientowany w sprawie, naczelnik gminy Tadeusz Gałazka, pemagał mu przewodniczący GRN Zenon Słudakiewicz. Rzemieślnik nie wycofuje się z zobowiązań, ale ich realizacja idzie mu jakoś opornie. - Edmund zaczał, niech do-

kończy. Eugenie Bagińską po-

Ciag dalszy na str. 2

Wielkie drobne wnioski

więtnastu wsiach, 17,5 tys. hektarów powierzchni. Najgorsze w woj. łomżyńskim ziemie, najniższy budżet rady narodowej, najmniejsza sieć dróg twardych, najwiecej strzech. Ale nie ostatnia — zazna cza wiceprzewodnicząca Rady Gminnej PRON — Zofia Piasecka. Warunki kiepskie, możliwości niewielkie, ale inicjatywy nie brakuje, ręce nie opa-

Na zebrania wiejskie wysu- 1 wające propozycje kandyda-tów na radnych Zofia Piasecka i przewodniczący GRN – Zygmunt Sadowski zabie-rają ze sobą kilka stron maszynopisu obrazującego rozwój gminy w ostatniej kadencji. Przez cztery lata prawie o połowę – z 70 do 37 ha – zmniejszyła się powierzchnia gruntów rolnych przypadająca na jeden ciągnik, o 40 proc. wzrósł wykup nawozów, o ponad tysiąc sztuk powiększyło się stado zwierząt gospodar-

skich. Na plus prawie wszystkie wskaźniki. Poprawiła się też infrastruktura socjalna: wodociąg Zbójna - Dębniki dotari do 200 zagród, w Kuziach oddano dom nauczyciela, w dwóch wsiach zmodernizowano sieć energetyczną, zbudowano i wyremontowano kilkadziesiąt kilometrów dróg, powstały sklepy spożywcze w Gawrychach i Dębnikach, tekstylno-obuwniczy w Zbójnej, zlewnia mleka w Wyku. Z57 wniosków (część się powtarza-ła) zgłoszonych w kampanii

organów samorządowych i Sejmu zrealizowano dwadzieścia, tyleż się realizuje. Buduje się m.in. remize OSP w Osoweu, urząd pocztowy automatyczną centralą Zbójnej, most przez Pisę Dobrymlesie, rozbudowuje GOK w Zbojnej, trwa melioracja użytków zielonych nad

Przewodniczący Sadowski z przebiegu zebrań jest raczej zadowolony, chociaż zbyt czę-sto tłumaczyć się trzeba z o-bietnic innych, z gminnych niemożności. Jak

CHOCIAZBY W KUZIACH Najdalej wysunięta na północ, trzecia pod względem wielkości wieś gminy. W sal-ce klubu "Ruch" zaledwie sie-

Ciąg dalszy na str. 2



Kim Jon Nam złoży wizytę w Polsce

S WARSZAWA — W pierwszej dekadzie maja na żoproszenie ministra Spraw Zagranicznych PRL Mariana Orzechowskiego złoży wizytę w Polsce minister Spraw Zagranicznych Koreańskiej, Republiki Ludowo-Demokratycznej Kim Jon Nam.

Przybycie delegacji Poludniowoafrykańskiej partii

komunistycznej MOSKWA - Na zaprosze-nie KC KPZR do Moskwy przybyła delegacja Południo-woafrykańskiej Partii Komu-nistycznej Delegacji przewod-niczy sekretarz generalny Joe

Zasieki na granicy DELHI — Indie rozpoczeły ustawianie zasieków z drutu kolczastego na 120-kilometrowym odcinku granicy między indujskim stanem Pendżab a terytorium pakistańskim. Celem tego posunięcia jest uderemnienie przerzutów broni i przedostawania się do Indii sikhijskich separatystów. Spotkanie bylych

generalów

B WIEDEN – W Wiedniu
ozpoczęto się piąte spotkanie
pytych wyższych ofterów sił
obrojnych Państw-Stron Ukla-

iu Warszawskiego i państwo-zelonków NATO. Wymienią oni poglądy nt. udziału we wspólnych wystikach bojow-ników o pokój z różnych kra-lów w celu uchronienia świa-a od grożby jadrowej zaglady. Arabia Saudyjska

podpisze układ o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej

broni iqdrowej

B KAIR — Arabia Saudyjska, która dysponuje raktetami zdolnymi do przenoszenia bojowych głowie jądrowych, pastanowiła podpisać układ o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej. Decyzja taka zapadia na posiedzeniu gabinetu pod przewodnictwem króla Fahda.

Diament im. 19. konferencji partyjnej fl MOSKWA — W Jakucit, we wschodnie; Syberit, wydobyto diament o wadze 155.45 karatów Otrzymał on metryke i nazwę "19. konferencja partyjna". Wkrótce zostanie przekazany do brylantowego skarbca ZSRR: W ostatnich latach wielu du-żym diamentom nadano imio-na związane z ważnymi wyda-rzeniami w historii Związku

Radzieckiego.

Kilka refleksji Jerzego Maksyminka

W Beverly Hills o Białymstoku

Inf. wl. Nasz znakomity dyrygent i kompozytor – JE-RZY MAKSYMIUK jest w ciaglych rozjazdach. Nieda-wno przebywał w USA i Francji, za kilka dni wyjeżdża na cały miesiąc do Australii, gdzie dyrygować będzie najlepszymi miejscowymi orkiestrami. Nie zapomina jednak o swoim rodzinnym mieście — Białymstoku, dokad zamierza — o ile mu tylko czas pozwoli wpaść chocby na jeden dzleń. Chciałby tu poprowadzić ja-kiś koncert, spotkać się z

ludźmi sztuki, a na pewno u-dzielić wywiadu naszej ga-zecie. Wczoraj telefonował do nas specjalnie po to, żeby o tym poinformować. Znakomi-ty muzyk podzielił się też z nami następującą refleksją: — W latach trzydziestych prawie każda kobieta marzy-

la o tym, by zatańczyć z Ru-dolfem Valentino, w latach

sześćdziesiątych

mitem byl Gerard Philipe. Ja miałem też kilka marzeń, Ciag dalszy na str. 2

podobnym

VII Forum DKF

Obejrzeć i podyskutować

Inf. wł. Nie podlega dyskusji, że czasy świetności studenckich klubów filmowych mamy za sobą. Co prawda głośno podkreśla się, iż mimo wszystko dkf-ów przybywa, ale poziom ich działalności jest na ogół niski.

Studencki Dyskusyjny Klub | Filmowy "099" pracujący przy Politechnice Białostockiej ma w swej historii okresy wzlotów i upadków, boryka się z takimi samymi kłopotami jak inne, a więc lokalowymi (brak sali kinowej) i repertuarowymi. Ma jednak na swoim koncie impreze, która weszla na stale do kalendarza kwietnio-

wych propozycji kulturalnych. Po raz kolejny do Białegostoku przyjechali działający

w dyskusyjnych klubach ani-matorzy ruchu filmowego, by wziąć udział w VII Forum

Po latach eksperymentów i prób mających na celu wypracowanie w miarę atrakcyjnej formy, organizatorzy wrócili do sprawdzonej imprezy pod hasłem "magowie współczesnego kina".

- Tym razem - poinfor-

Ciąg dalszy na str. 2



Pofrunąć, czy jeszcze poczekać

Fot. Anatol Chomicz

Zatrute grapefruity

zakaz sprzedaży i rozprowadzania grapefruitów, po stwierdzeniu, że owoce zostały umyślnie zatrute toksyczną substancją.

W ostatnich dniach podobne zakazy wydały z tych samych przyczyn lokalne władze w Civitavecchii (160 km na północ od Rzymu) i w Casercie (w rejonie Neapolu).

Badanie grapefruitów iozpoczęto w Rzymie po otrzynaniu w sobote anonimowego zawiadomienia o wstrzyknieciu nucizny

Władze sanitarne Rzymu i o-kolicznych miejscowości wydały zakaz sprzedaży i rozprowadza-nia grapefrutów, po stwerdze-niu, że owoce zostały umyślnie zatrute toksyczna substancją.
W ostanich dnach podobne

na.
Pierwsze wyniki badań wskarierwsze wyniki badan wska-zują, że zatruto partię grapefrui-tów importowanych z Izraela. Trujaca substancja o niebieskiej batwie, wstrzykiwana strzykaw-kami, je-t widoczna na skórca zatrutych owoców.

Jutro w "Gazecie"

Kolumna "Rynek"

Będzie o handlu, sklepach, bazarach, kontrolach i jakości towarów, a także o absurdach, których nawet reforma gospodarcza nie potrafi zlikwidować.

* Czy spożywając nowa-lijki, dostarczamy naszym organizmom tylko potrzebnych witamin? Ależ skąd! Ile jednak zjadamy w salatce olowiu nie wie także Sanepid, bo na wyniki badań przeprowadzanych przez Państwowy Zaklad Higieny w Warszawie czeka już od

₩ Wracamy myślą do niegdysiejszych salonów. Co z nich dzisiaj zostało? Tylko troche wspomnień o rekawiczkach z... jelonkowej

u nas - Kowalski

jeziorami, mieszkańcy (i turyści) zajadają się stodkowodnymi rybkami? Bynajmniej!

* Nie wiemy ile naprawdę powinniśmy płacić za usługi w zakładach rzemieślniczych, bo co 3-4 właściciel nie posiada aktualnego cennika. Niektórzy stosują inny sposób: "Pa-trzę na klienta i wiem ile od niego wziać". * Poza tym relacja z tar-

gu w Jedwabnem, gdzie pa-

ra dużych jaj nie kosztuje wiecej niż 40 złotych. Łatwo więc obliczyć ile biorą poś-* Czy w Piszu, otoczonym rednicy.

Te kolumne warto przeczytać

A w Magazynie

★ OSZPECONE ŚRÓDMIEŚCIA

O obskurnych garażach w samym centrum "założenia ogrodowego" księżnej Jabionowskiej w Siemiatyczach, barakach w Zabłudowie, pasjonatach z Elku, którzy troszczą się, jako nieliczni w regionie, o identyfikację swego grodu —

pisze ANNA RADZIUKIEWICZ ★ ENZO FERRARI I JEGO CZARNY

SKACZĄCY KOŃ JANUSZ GRYSIN sięgnął po historię firmy, która sprzedała w ubiegłym roku 3942 samochody - najtańszy za 114 tys. marek, najdroższy za ponad pół miliona. I pomyśleć, że Ferrari to nazwisko równie popularne we Włoszech, jak

* ILE Z PIOTRA, ILE Z LEONARDA Otrzymał nagrodę wojewody za album "Białystok miasto". Zbierał do niego materiały przez 18 lat. Kto? Piotr Sawieki-Junior. O nim, jego drodze twórczej i pasjach — pod winietą "Nasi Twórcy" — LUDMIŁA CHALECKA-PO-

Pogoda



Ewa Regucka i Roma Skutnik montują "wiązdo utwardzan'a kompozytów dentystycz-

co cieplej.
IMIENINY: Teofila, Zyty.

Fot. Z. ZAREMBA

DZIS — zachmurzenie małe i umiarkowane, lokalnie wzrastające do dużego, z przelotnymi opadami śniegu. Temperatura maksymalna od 5 do 7 st. C; minimalna od —1 do —3 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany, z kierunków północno-wschodnich.

JUTRO — bez opadów, nieco cieplej.

W kategorii gmin wygrały Wydminy przed Przeroślą i

do poprawy naszej partycypacji w wymianie międzynarodo-

leksander Czuż, toczyły się wokół aktualnych problemów handlu zagranicznego.

💹 Dolarowe rozliczenie przywódców b. "Solidarności" 🟁 Dłaczego strajkowano w Bydgoszczy 🚿 Powrót do kraju polskich dziennikarzy z "Wolnej Europy"

Konterencja prasowa rzecznika rządu 26 bm. rzecznik prasowy rządu Jerzy Urban spotkał się "Solidarności" i główny przed-

na cotygodniowej konferencji prasowej z dziennikarzami

krajowymi i zagranicznymi. ferencję od następujących wypowiedzi.

Wolna Europa z niezwykłą zajadłością atakuje akcję "Porządek", 23 kwietnia wieczorem rozgłośnia ta mówiła ...jest to rodzaj maczugi, chodzi o doprowadzenie do tego. żebyśmy się czuli sterroryzowani, żebyśmy się bali, bali poruszać, kontaktować ze so-bą, pracować". Głosi się też, że to dowód fiaska reformy skoro gospodarkę mają uzdrawiać patrole kontrolne, a nie mechanizmy ekonomiczne.

J. Urban wyjaśnił, że akcja

ta, którą kieruje Czesław Ki-

szczak, nie jest wymierzona

Jerzy Urban rozpoczął kon- i w obywateli, tylko w niedbalstwo. Odpowiada ona społecznemu zamówieniu na ingerencję władz wobec bałaganu i marnotrawstwa, likwidowanie od zaraz wielu niedogodności.

Następnie Jerzy Urban po-informował, iż służba bezpie-czeństwa przejęła i rozkodo-wała korespondencję między nielegalnymi strukturami "Solidarności" w kraju, a ich zagranicznym przedstawicielstwem. Tematem rozmów kraj — emigracja nie są idee tyl-ko pieniądze. Do kraju płyną jak wiadomo szeroką struczęść ginie i rozpływa się: W 1984 szef banka przybywa się: W 1984 szef brukselskiego biura

stawiciel tej firmy za granicą Jerzy Milewski przekazał do kraju 50 tys. dolarów na założenie u nas prywatnej firmy polonijnej, która dawałaby zyski. Pieniądze zostały zdefraudowane przez nieuczciwego wspólnika i do dziś w Wiel-kiej Brytanii trwa proces o ich odzyskanie. Milewski dał kolejne 50 tys. dolarów z pieniędzy "Solidarności" i w latach 1985-1986 firma została zalożona. Odpowiednie polskie władze z zainteresowaniem obserwują jej działalność. Pieniadze zainwestowane w Pol-sce przez Milewskiego pochodzą z funduszy przezna-

czanych corocznie przez Kon-

gres USA na działalność ame-

rykańskiej narodowej funda-

cji na rzecz demokracji,

Kierownictwo krajowe KKW zabiega o pozbycie się Milewskiego, gdyż jest za mało posłuszny a zabardzo samodzielny. W szczególności KKW nie ma kontroli nad pieniędzmi którymi Milewski rozporządza. W odpowiedzi Milewski bombarduje listami ZBIGNIE-WA BUJAKA, BOGDANA LISA i BORUSEWICZA (sa to listy szyfrowane w systemie komputerowym). Ząda rozliczenia się z ponad 70 tys. dolarów które przysłał do kraju i tu te pieniądze rozpłynęły się, a on nie dostał pokwitowania. Ofiarodawcy tej kwoty żądają zaś od Milewskiego rozliczenia, Milewski grozi, że póki nie dostanie pokwitowań na sumy które rozpłynęły się w kraju – nie przyśle więcej pieniędzy. Rozszyfrowana korespondencja jest do wglądu.

Podnoszę tę sprawę, gdyż

Podnoszę tę sprawę, gdyż brakuje 19 pokwitowań. Tym-czasem dyskietki komputerowe zawierające wezwania Milewskiego o rozliczanie się z

Ciag dalszy na str. 2

Ambasador CSRS w Suwalskiem

W woj. suwalskim gościł ambasador pełnomocny i nadzwyczajny Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej läi Diviš z małżonką.

Spotkał się on z I sekretarzem KW PZPR - Waldemarem Berdygą i wojewodą — Kazimierzem Jabłońskim, Czecho-słowacki gość zwiedził Fabrykę Mebli oraz zapoznał się z suwalskim regionem. (stk)

Prawo a reforma

W Szeligach koło Ełku odbyło się seminarium ideolo-giczno-zawodowe młodych prawników woj. białostockiego. Jego organizatorami byli Zarząd Wojewódzki Zrzeszenia Prawników Polskich oraz Zarząd Wojewódzki Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej w Białymstoku.

Młodzi prawnicy spotkali się z wiceprzewodniczącym Zarządu Głównego ZPP, wiceministrem Sprawiedliwości - dr. Janem Brolem, który omówił kierunki reformy naszego pra-wa, a także zasady działania organów wymiaru sprawiedli-wości w dobie reformy gospodarczej. I sekretarz KW PZPR w Białymstoku - Włodzimierz Kołodziejuk przedstawił aktualne problemy gospodarki regionu. Dyrektor Gabinetu Prokuratora Generalnego PRL — prok. Ludomir Anders poinformował o zagadnieniach dotyczących polityki karnej na tle prac nad nowelizacja prawa.

Seminarium spotkało się z dużym zainteresowaniem u-czestników, co wyrażało się w ilości zadanych pytań i dy-skusji. O problemach pracy zawodowej i udziale prawników w pracach ośrodków społeczno-prawnych na terenie Białostocczyzny mówiono na spotkaniu z kierownictwami: ZW ZSMP, Sądu Wojewódzkiego i Prokuratury Wojewódzkiej w Białymstoku. (ts)

Egzamin dla "radarowców"

St. sierż. Wiesław Panasiuk z Łomży, sierż. Diana Wróbewska z Wysokiego Mazowieckiego i st. sierż. Henryk Dym. ko z Łomży okazali się (po raz drugi w tym składzie) najlepszymi milicjantami ruchu drogowego w woj. łomżyńskim. Oni też będą reprezentować łomżyńskich "radarowców" podczas eliminacji okręgowych ogólnopolskiego konkursu w Białymstoku. Na czwartej pozycji uplasował się plut. Jerzy Logwiniuk z Łomży, a na piątej — plut. Krzysztof Purzeczko z Grajewa.

Mistrzowie mieli trudne zadanie — musieli m.in. zdać praktyczny egzamin ze znajomości przepisów ruchu drogowego, wykazać się sprawnością podczas jazdy samochodem motocyklem, a także kierować ruchem ulicznym. Wręczając im nagrody i składając gratulacje, naczelnik WRD - mjr Franciszek Kondratowicz powiedział, że po tak trudnym sprawdzianie mogą oni śmiało uważać się za najlepszych w województwie. Nagrody ufundował Automo-bilklub Łomżyński. (kłos)

Dar serca

Na apel Wojewódzkiego Zarządu PCK w Białymstoku odpowiedzieli członkowie Koła Honorowych Dawców Krwi przy Rejonowym Urzędzie Spraw Wewnętrznych w Haj-nówce. Na rzecz mieszkańca Hajnówki Wiesława Romańczuka, któremu w zabrzańskiej klinice kardiologicznej wszczepiono sztuczne serce, oddali oni 4.800 mililitrów krwi.

Oto lista krwiodawców: mł. chor. Jan Drewnowski, sierż. Konstanty Filipowicz, chor. Jerzy Szymkiewicz, st. sierż. Jerzy Macuta, mł. chor. Zygmunt Olesiński, mł. chor. Eugeniusz Chmara, por. Bazyli Kaczanowski, kpr. Michał Gierasimiuk, mł. chor. Tadeusz Jagielski, mł. chor. Janusz Zając, szer. Mieleszkiewicz, st. szer. Arkadiusz Dawidziuk, plut. Jan Oniszczuk, st. sierż. Jan Grygorowicz, Andrzej Pytko, Zdzisław Hercun. (jk)

Na tropie brudasów

Wojewódzki zespół kontrolny w Suwałkach (przedstawicie-Sanepidu, MO, PIH, straży pożarnej i UW) od kilku dni bacznie przygląda się ładowi, porządkowi i ochronie mienia w kilku miejscowościach województwa.

Najwięcej zarzutów skierowano pod adresem Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Ełku. Zastano tam m.in. nieporządek na placu, w pomieszczeniach socjalnych i kuźni oraz niezamknięte samochody. W tym samym mieście bardzo dobrze oceniono pracę sklepu nabiałowego nr 53 przy ul. Wojska Polskiego. O godz. 14.30 można było tam kupić trzy rodzaje chleba, sześć gatunków pieczywa białego, 5 gatunków sera żółtego itd.

Bywa więc różnie: raz dobrze, raz źle. W tym drugim przypadku kontrolujący sięgają po mandaty. (m)

Osiem kolejarskich sobót na rzecz dzieci i młodzieży

Piękną tradycją w białostockich Kolejowych Zakładach Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Dźwigowych stały się soboty przepracowane w czynie społecznym. W tym dniu załoga wykonuje swe normalne obowiązki, natomiast przysługującą zapłatę przekazuje w całości na rzecz narodowej edukacji, wspomagając tym samym narodowy czyn pomocy

W ubieglą sobotę, 23 bm. przed zbliżającym się 1 Maja i czerwcowym Dniem Dziecka, cała załoga KZKSiUD stawiła się do pracy. W tym dniu montowano konstrukcje stalowe oraz przygotowywano niezbędne elementy mostów kolejowych i drogowych. Była to już kolejna ósma kolejarska sobota na rzecz dzieci i młodzieży. Następna przewidziana jest na listopad - przed Dniem Narodowej Edukacji. (h)

światłowodach widać przyszłość

światła;

stawowy półfabrykat do dal-

szklane (przeważnie) służące

wykorzystuje się efekt całko-

witego, wewnetrznego odbi-

cia. Taka wiazka tysiecy włó-

kienek cieńszych od włosa,

połączona w przewód o śred-

nicy do kilkunastu milime-

trów (z metalowym zakoń-

czeniem) służy do intensyw-

nego oświetlenia tego, czego

nie widać gołym okiem lub

przy zastosowaniu innych źró-

deł światła. Gros białostockich

światłowodów stosują lekarze

w czasie operacji na oddzia-

łach chirurgii dzieciecej,

Mimo trudności lokalowych,

białostocka Huta Szkła zwięk-

szy w tym roku dwukrotnie

produkcję światłowodów. Naj-

większą ich część stanowić

będą te, które przeznacza się

do utwardzania kompozytów

dentystycznych; stomatolodzy

Obecnie Oddział Światłowo-

dów prowadzi wspólnie z Po-

litechniką Białostocką badania

nad obrazowodami. Są to ta-

szklanych - tyle, że upo-

rzadkowane. Ułożenie ich na

poczatku i na końcu kabla

przenosza one zamiast światła

włókien

Wówczas

zamówili 700 sztuk.

kie same wiązki

jest identyczne.

szczękowej, w ginekologii

okulistyce.

szego przetwarzania.

do przekazywania

Swiatłowody, to

Konferencja prasowa rzecznika rządu

Ciąg dalszy ze str. 1 pieniędzy przejęła służba bez-pieczeństwa. Ta okoliczność nie powinna jednak ułatwiać działaczom "Solidarności" przywłaszczania sobie pieniędzy, niekwitowania dziesiąt-ków tysięcy dolarów ułatwiajacych im życie bez pracy. Intencja służby bezpieczeńjest wspomaganie stwa nie nieuczciwości i dlatego wspieram pana Milewskiego W go żądaniach: szefowie bylej "Solidarności" rozliczajcie się z pieniędzy, które wam przy-

Następnie rzecznik prasowy rządu odpowiedział na pytania

dziennikarzy. Wczoraj w Bydgoszczy był strajk w miejskich zakładach komunikacyjnych. Co zamierza rząd zrobić, gdy za przy-kładem Bydgoszczy pójdą inne zakłady pracy, żądając podwyżki płac? (DPA)

Rząd był i jest świadom tego, że polityka płacowa stwarzać będzie napięcia. Rzecz w tym, aby żądania płacowe miały formy określone prawem i mieściły się w przyjętych ekonomicznych regulach gry. Zasady reformy gospodarczej określają samodzielność przedsiębiorstw. Obejmuje ona ustalenie polityki płacowej. Samodzielność ograniczona jest tylko skalą podatku płaconego od wynagrodzeń. Ten spór, który toczył się wczoraj w Bydgoszczy i który ma swój dalszy ciąg, ponieważ negocjacje trwają rodzi pytanie o źródło finansowania ewentualnych podwyżek płac. Stanie więc być może na porządku dziennym kwestia podwyżki cen biletów w bydgoskich środkach komunikacji miejskiej bądź też przeznaczenie na dotowa-

nie podwyżek kwot z budżetu miasta wziętych ze środków przeznaczonych na inne cele Rozmowy z federacją pracowników transportu, a więc ogóinopolską reprezentacją związkowców, zaczęły się wcześniej i są w toku. Spra-wą zainteresował się także

Krążą pogłoski, że do kraju powróciło dwoje dziennikarzy "Wolnej Europy". Czy może pan to potwierdzić? (Zolnierz Wolności).

- Do Polski powrócił po sześciu latach dziennikarz z radia "Wolna Europa" pan Andrzej Gontarczyk wraz z żoną Jolantą, spikerką tejże rozgłośni. Państwo Gontarczykowie byli także działaczami emigracyjnych struktur politycznych na Zachodzie, powiązanymi z tzw. rządem londyńskim i "Solidarnością Walczącą". Jakiś czas temu mówiłem, że część personelu "Wolnej Europy" nawiązuje poufne kontakty z polskimi czynnikami sondując możliwość powrotu. Sądzę, że przyjazd państwa Gontarczyków do ojczyzny to tylko począ-

tek. Zapraszamy. Przy okazji chcę oświadczyć, że władze polskie uważają za możliwe przyjazdy turystyczne do kraju polskich pracowników tej rozgłośni. Niechaj konfrontują obraz kraju, który przedstawiają w swoich audycjach, jakże często oczerniając go z realiami naszego życia i rzeczywisty-

mi stosunkami w Polsce. Przy okazji pewien szczegół z wnętrza redakcji programu polskiego "Wolnej Europy". Ostatnio dyrektor sekcji polskiej MAREK ŁATYŃSKI wrócił z dwutygodniowego urlopu i wówczas, podczas codziennej odprawy dziennikarzy zespół sekcji zapytał go jak mogło dojść do takiej kom-

promitacji rozgłośni jak zaangażowanie MIECZYSŁAWA GORSKIEGO bez sprawdzenia kto zacz i w rezultacie kryminalną przeszłość Górskiego ujawnił dopiero rzecznik polskiego rzadu Urban na konferencji prasowej w Warszawie. Dyrektor Łatyński odparł, że jest niewinny, gdyż pan Górski został zaangażowany do "Wolnej Europy" na osobiste polecenie dyrektora całej rozgłośni WIERZYŃSKIEGO i pan Wierzyński ponosi za to całkowitą odpowiedzialność.

Te nieporozumienia w sek-

Te nieporozumienia w sekcji polskiej skłaniają mnie do powiedzenia dwóch rzeczy.

Po pierwsze. "Wolna Europa" ani słowem nie skomentowała tego i innych zarzutów, jakie publicznie przedstawilem. Ta rozgłośnia zachwalająca się jako prawdomówna przemilcza sprawy niewygodne dla niej i jej mocodawców.

I druga uwaga. To, że red. Mieczysław Górski z "Wolnej Europy" ma za sobą dwa wyskazujące w Polsce za banalne przestępstwa krymi-nalne i siedział w Polsce w więzieniu to tylko część złej prawdy o nim, ta jaką ogło-

Gdyby stosowne polskie służby chciały wykorzystać swą wiedzę o Mieczysławie Górskim dla wywarcia nacisku na tego człowieka - to w zamian za milczenie o tym kim jest Górski - mogłyby uzyskać w nim jeszcze jednego swego informatora z "Wolnej Europy". Mało tego, Górski mówiłby przez mikrofony "Wolnej Europy" co tylko chcielibyśmy tu w Warszawie mu podyktować. Na szczęście dla "Wolnej Euro-py" odpowiednie polskie służby nie są skłonne do nawiązywania poufnych nawet stosunków z osobami tak marnego pokroju. (PAP)

własnym rękom Zawierzyć

Ciąg dalszy ze str. 1

pierają wszyscy zebrani. Chociaż Kazimiera Plona – żona zainteresowanego — protestu-je, a on sam twierdzi, że co mógł, to już zrobił, teraz może by ktoś z młodych go zastąpił, ale w końcu ugina się pod naporem sąsiadów. Zgadza się kandydować na radnego. Który to już raz? Sam nie pamięta. Chyba zaliczył już pięć kadencji. 20 lat w radach narodowych. Zaczynał od gro-madzkiej w Rogienicach. madzkiej w Rogienicach.

Wszystko, co we wsi zrobiono,
to z lego inicjatywy. Od 11 lat
jest sołtysem, a ostatnio także
przewodniczącym rady sołeckiej,
przessuje wiejskiemu kołu ZSL.
Na wsi, żeby coś mieć, trzeba
wykazać się własną pracą. Brakuje finansów, więc we wszystkim trzeba pomagać społecznym
wysikiem. Edmund Plona, żeby
zachęcić innych, najpierw sam
musi dać przykład. Śiada na
ciągnik i jedzie po żwir. Chwyta
łopatę i kopie rowy. Za nim wychodzą inni. W ten sposób kilka
lat temu murawianie przyczynili
się do wyasfaltowania drogi do
Rogienic. Przed trzema laty trasą tą zaczął kursować autobus
PKS. Ostatnia wieś w gminie bez
połączenia komunikacyjnego dozerkałe się trzech autobusów do

ezekała się trzech autobusów do Piątnicy. W czynie społecznym ułożono bruk do przystanku, a w podmokłym miejscu zbudowano mostek, Zamiast 1 mln 800 tys. zł koszt robót mostowych wyniósł Kilka lat temu także przy pomocy własnych rak mieszkańcy wyżwirowali drogę do Kisielnicy. Z równej nawierzchni powstały teraz wyboje.

połączenia komunikacyjnego do-

20-tonowe samochody, dowożące kruszywo do łomżyńskiego "Fadomu", porozbijały żwi-

go "Fadomu", porozbijały zwirówkę nie do przebycia.
Gdyby trasa do Kisielnicy miała dobrą nawierzchnię, murawianie rozpoczeliby starania o to, żeby autobus PKS w drodze z Łomży do Kolna zanaczał o ich wieś. Mieliby wtedy połączenie nie tylko z siedzibą gminy, ale też w odwrotnym kierunku – z Rogienicami, gdzie dzieci pieszo dochodzą do szkoły.
Wniosek o połączenie ko-

Wniosek o połączenie ko-munikacyjne z Rogienicami jest postulatem pod adresem przyszłych radnych. Okręg wyborczy, w skład którego wchodzą Murawy, posiada trzy miejsca mandatowe. Murawianie - objaśnia obsługujący zebranie przedstawiciel GK ZSL, Kazimierz Ptaszyński – mogą zaproponować swoich kandydatów do jednego mandata. Po raz pierwszy znowelizowana ordynacja przyznaje to prawo samorządowi mieszkańców.

- Proszę o dalsze zgłoszenia - zachęca reprezentant władz gminych. Kogo, oprócz pana Edmunda, widzielibyście w radzie narodowej? Jan Konikowski i Edward Gosk wyrazili zgodę. Zebrani jednomyślnie poparli ich kandyda-

Trwa dyskusja. - Radny ma tyle do gadania co mysz w kącie - powatpiewa leciwy już Wincen-ty Urbanowski, Mówi to na podstawie własnego doświad-czenia. W pierwszych latach po wojnie był radnym powia-

towym. - Teraz jest inaczej - prostuje E. Plona, który uznaje metodę: "dochodzić swoich racji, ale na nikogo się nie obrażać. Można mieć tylko to, na co stać."

Murawianie chcieliby, żeby gminę stać bylo na pomoc w naprawie bruku przez wieś. Kamienie układano jeszcze przed wojną i teraz trzeba by nawierzchnię jezdni wyrównać

Laszczkowska Marianna wywołuje problem melioracji. Edward Gosk, będący członkiem spółki wodnej potwierdza, że dreny nie są należycie konserwowane, Sam zgłaszał tę sprawę meliorantom. Odpowiedzieli, że nie mogą przyjechać, bo na takie cele nie maja bom mają benzyny. Rolnik płaci za konserwację i nic z

tego nie ma.

Następny dyżurny temat prawie wszystkich wiejskich zebrań – to klasyfikacja mleka. Nie tylko Eugenia Bagińska ma zastrzeżenia do uczciwości w określaniu wszystki tłuszczy w konwiach wartości tłuszczu w konwiach. Interweniowała w OSM w Kolnie, ale potem miała za swoje. Rolnicy z Muraw sprzedają

dziennie około 1,5 tys. litrów mleka (latem nawet do 2 tys. 1) i chcieliby, żeby ich praca była doceniana.

IRENA BIERNACKA

drobne wnioski Wielkie

Ciag dalszy ze str. 1

dem osób. Soltys Franciszek Podeszwa rozesłał, co prawda, po obejściach zawiadomienie zwane tu "kulą", ale ustalony w gminie termin zebrania nie był trafny. Dziś w Kuziach odpust, o dwunastej msza, potem procesja. O czternastej - zapewnia - ludzie przyjda. Wspólnie z obsługującym zebranie Zygmuntem Sadowskim postanawiają czekać. Za oknem wiruje w porywach wiatru kwietniowy śnieg. Znowu wyłączono dopływ pradu.

- Nowa rada - mówi soltys

- obraz. Tego rodzaju obra-

zowody, które - zgodnie z

będą produkowane w Bia-

łymstoku w 1990 roku, znaj-

da zastosowanie m.in. w me-

dycynie oraz w kopiarkach.

Dorosz - przekazaliśmy dla

chirurgii dziecięcej specjalne

światłowody do badań gine-

kologicznych. Sporo podob-

nych prototypów robimy dla białostockich szpitali. Próbo-

waliśmy także sprzegać je z

narzędziami chirurgicznymi

co jest znacznie wygodniej-

sze w lekarskiej praktyce.

Poza tym wykonujemy świa-

tłowody dla potrzeb automatyki, kontroli procesów prze-

mysłowych i systemów zabez-

Białostockimi światłowoda-

mi zainteresowali się ostat-

nio handlowcy z RFN. Chcie-

li złożyć zamówienie. Skie-

rowano ich najpierw do

przedsiębiorstwa handlu za-

granicznego, jako pośredni-ka; do dzisiaj nie wiadomo

czy zakup doszedł do skutku

Chyba nic z tego nie będzie

jeżeli klientom zabrakło cierp-

liwości. Czasami procedura

załatwiania transakcyjnych

formalności potrafi zniweczyć

wysiłek produkcyjny.

pieczeń temperaturowych.

- Ostatnio - mówi Jan

założeniami badawczymi

prawnienia, ale jakie – nie wie-my. Będzie sama rządzić finan-sami, ale jakimi? Nie mamy ani przemysłu, ani pieniędzy, a bez tego wszystko idzie jak z kamietego wszystko idzie jak z kamienia i ani aktywnością, ani czynem wszystkiego się nie załatwi. Kuzie mają kolonijną zabudowe i takie drogi, że wiosną i jesienią karetka po chorego nie może pod dom podjechać. Człowieka można przenieść, ale krowy już nie. Co możemy to robimy i nie mamy się czego wstydzić. Własnymi rekami i pieniędzmi z funduszu wiejskiego podsypujemy drogi plaskiem. Naczelnik dołożył 600 tysięcy, ale to wszystko kropla w morzu.

— Od rolnika — uważa Wiktor Siwik — oczekuje się

Wiktor Siwik — oczekuje się tylko czynów. Myślę, że na wieś trzeba przerzucić więcej

środków.

— Czy nowa Rada będzie mogła więcej? Zobaczymy. Ludzie przestali wierzyć, muszą się przekonać, Nawet do tego, że nikt już kandydatów na radnych w teczkach nie przywozi, że sami muszą wskazać, Ale ona też nie zalatwi tak prostej sprawy jak przedużenie linii autobusowej kolno – Zbójna do Kuzi, Dwa lata wojujemy o to, a PKS odpowiada, że nie ma autobusów. A przecież wystarczy, żeby ten sam wóz przejechał kilka kilometrów dalej

— Tak samo z pieczywem. środków.

- Tak samo z pieczywem. Na skargi, że czerstwe, prezes GS w Nowogrodzie radzi, byśmy takiego chleba nie przyjmowali do sklepu. I co? Zostawali bez pieczywa, czy czekali kolejne trzy-cztery go-

dziny? O czternastej klubowa salka zapełnia się. Trzydzieścioro mieszkańców Kuzi, reprezentujących ponad połowę tutejszych wyborców, zgłasza jednoglośnie swoich kandydatów: rolników - Stanisława Nadolnego, Mieczysława Witkowskiego, Jana Ksepka, Wiktora Siwika i Eugeniusza Cekałę, emeryta - Jana Charubina, pracownika gospodarczego Ośrodka Zdrowia - Jana Magdaleńskiego i leśniczego — Longina Żyndę. Wraz z kandydatami zgłoszonymi przez organizacje z miejscowej szkoły ubiegać się będą o cztery mandaty. Listę wniosków uzupełniono o naprawę oświetlenia ulicznego i uruchomie-

NIE ZBEDA MACHNIECIEM REKI W Dobrymlesie obwieszcze-MARIA ROMANOWSKA i nia o wyborach wiszą przed

nie nowego punktu sprzedaży

domem soltysa na krańcu wsi. "Kula" obeszła zagrody, ale na zebranie do szkolnego budynku przychodzi dziewięć osób. Nie ma wśród nich sołtysa. Józef Kozioł, prezes koła ZSL i radny GRN upatruje w tym efektu likwidacji Punktu Usług Mechanizacyjnych SKR i opóźnienia budowy sklepu. Były zapewnienia, nic nie zrobiono, ludzie przestają wierzyć nawet tym z przedstawicieli gminnej władzy, do których mieli zaufa-

jął rolę głównego inwestora i już podpisał umowę na wykonanie stanu surowego. GS w Nowogrodzie będzie finansować budowę sklepu, część z remizą i świetlicą — budżet gminy, ale potrzebne jest wsparcie mieszkańców. Członkowie ZSL i PZPR już takle zadeklarowali, ale pozostali — nie. A to, że władze nie wprowadzają w błąd widać z okien szkoły. I sekretarz KW obiecał przyśpieszyć budowę mostu przez Pisę i proszę, buduje się.

— Jeszcze przed referendum — wspomaga sasiada

du mocniejszy, bo wziął i za-

Radnych do GRN mieszkań-

Do niedzieli zebrania wyła-

niające kandydatów na radnych odbyły się w szesnastu miejscowościach gminy i we wszystkich zakładach pracy. W Dobrymlesie, Piankach, Poredach i w samej Zbójnej ustalono nowe terminy.

Obrady Egzekutywy KW, WZP i Prezydium WRN w Lomzy

Służba zdrowia i mieszkania

Sytuacja społeczno-polityczna i kadrowa w służbie zdrowia oraz realizacja planu uspołecznionego budownictwa mieszkaniowego były głównymi tematami wczorajszego (26 bm.) wspólnego posiedzenia Egzekutywy KW PZPR, Woje-wódzkiego Zespolu Poselskiego i Prezydium WRN w ŁOM-

Łomżyńskie placówki i instytucje służby zdrowia zatrudniają blisko 5 tys. osób, z których 307 należy do PZPR, około 100 do ZSL i SD, 125 do ZSMP i 1674 do zwiazków zawodowych. Z danych tych wynika obraz środowiska mało aktywnego politycznie i społecznie, czego przyczyny tkwią także w części w przeciążeniu pracą zawodową, nierzadko w trudnych warunkach. Większe zaangażowanie pracowników przejawia się w zawodowych organizacjach np. Polskim To-warzystwie Lekarskim i Polskim Towarzystwie Pielęgniarskim. W ub.r. 133 lekarzy i pielęgniarek uczestniczyło w 22 "białych niedzielach", u-dzielając ponad 2,2 tys. porad.

W dyskusji wiele uwagi poświęcono warunkom i jakości opieki zdrowotnej oraz blemom kadrowym. Łomżyńskie nadal odczuwa poważny niedobór lekarzy, szczególnie tzw. wąskich specjalności. Uwidacznia się to zwłaszcza na wsi, gdzie zaczyna także nasilać się niedobór średniego personelu medycznego. Wynika to m.in. z zaniku wyraźnych preferencji dla podejmujących tam pracę oraz braku mieszkań dla pielęgniarek. Ocenia się, że podjęte działania pozwolą na zapewnienie podstawowych kadr dla potrzeb nowego szpitala wojewódzkie-

Przedstawiciele służby zdrowia negatywnie ocenili nagminność eksperymentów i reorganizacji w sferze opieki zdrowotnej, postulując konieczność przyspieszenia stabilnych rozwiązań. Niedobory kadr lekarskich kryją się także w nadmiernie rozbudowanych studiach oraz w zbyt pochopnej decyzji o skróceniu wieku emerytalnego stomatologów. W większym zakresie działalność tych służb ukierunkować trzeba na podstawową opiekę zdrowotną.

SKROCIE

KOMUNIKAT PLL LOT Uwaga pasażerowie wybierający się do Stanów Zjednoczonych Ameryki! Polskie Linie Lotricze LOT uruchamiają od 16 maja br. dodatkowe połączenia lotnicze z Warszawy do Nowego Jorku. Rejsy odbywać się bedą w każdy poniedziałek i środę. Szczegółowych informacji udzielają blura PLL LOT w całym kraju.

MANDAT DLA POLICJANTA

Od wprowadzenia w Belgii we wrześniu ub.r. zakazu palenia w miejscach publicznych, ukarano za jego nieprzestrzeganie 29 osób. Ostatnim z ukaranych był policjant!

Absolutny zakaz palenia obo-wiązuje w Belgii w szkołach, szpitalach, poczekalniach na dwor-cach kolejowych oraz ośrodkach kulturalnych i sportowych. EKSPLOZJA BOMBY

EKSPLOZJA BOMBY

Wczoraj w centrum zachodniej

— zamieszkałej głównie przez

muzułmanów — dzielnicy Bejrutu
eksplodowała bomba. Według
pierwszych doniesień rannych zostało sześć osób, w tym czworodzieci. Ładunek wybuchowy podłożono w ruchliwej dzielnicy
miasta w pobliżu apteki.

Wybuch wywołał panikę w
mieście, gdyż nastąpił w cztery
dni po masakrze w libańskim
mieście Tripoli, w wyniku której
37 osób zginęło, a ponad 100 zostało rannych.

POŻAR MAGAZYNU NATO Groźny pożar wybuchi w wielkim magazynie wojskowym NATO koło Telford w W. Brytanii. Ogłoszono stan alarmowy w związku z dostaniem się wraz z dymem do powietrza mikrocząstek azbestu. W magazynie nie było amunicji lecz części zamien-

FLOTA SZWAJCARII Szwajcaria — kraj bez dostępu do morza, leżący w centrum
Europy Zachodniej — ma własną
morską flotę handlową.
W 1987 r. na morzach i oceanach pływało pod szwajcarską
banderą 28 statków handlowych o
łącznej nośności 400 tys, ton. Pracowało na nich 129 szwajcarskich
marynarzy, w tym 6 kapitanów.

KONFISKATA HASZYSZU

Syryjska policja skonfiskowała 305 kg haszyszu, który przemytnicy usiłowali przewieźć z Libanu do Jordanii przez terytorium Syrii. Czarnorynkowa wartość narkotyków przekraczała milion funtów syryjskich.

Stan pacienta

z Hajnówki pogarsza się

Stan zdrowia pacjenta żyjącego od 10 dni ze sztucznym sercem w klinice kardiochirurgii Śląskiej Akademii Medycznej w Zabrzu nadal się pogarsza. 26 bm. konieczne było podłączenie go do sztucznej nerki i prowadzenie stałej dializy. (P)

Uwaga rolnicy!

Według najnowszych zalecen Instytutu Ochrony Roślin dotyczących stoso wania preparatu Pielisam przeciw miotle zbożowej. Wojewódzka Stacja Kwarantanny i Ochrony Roślin w Białymstoku informuje że nie można go używać wiosną do opryskiwania pszenicy odmian: Liwilla, Salwa, Emika, Gama i Panda oraz pszenżyta Grado i Dagro.

miotly w tych odmianach pszenicy i pszenżyta należy stosować: Telkan i Arelon (lk)

Pozytywnie oceniając funkcjonowanie lecznictwa, Egze-kutywa KW, WZP i Prezydium WRN postanowiły powołać wspólny zespół, który opracuje kierunkowe wnioski, zmierzające do wyeliminowania występujących braków i niedociągnięć oraz zaspokoje-nia potrzeb służby zdrowia gwarantujących poprawę pieki zdrowotnej mieszkań-

ców. W toku obrad zapoznano się z przebiegiem kampanii wyborczej do rad narodowych. W woj. łomżyńskim przyjęto koncepcję zapewniającą przedstawicielstwo w WRN spoleczności każdej gminy. Obecnie dobiegają już końca wiejskie i osiedlowe zebrania wysuwa-jące kandydatów na radnych.

Według danych Urzędu Wojewódzkiego, w I kwartale br. w woj. łomżyńskim oddano do użytku 89 mieszkań, co stanowi 7,3 proc. zadań rocznych. Sytuuje to województwo na 45 miejscu w kraju. Jednakże w tym okresie nadrobiono zaległości, odbudowujac tzw. stany surowe. Wykonano m.in. fundamenty dla przyszłych 381 mieszkań (o 147 więcej niż w ub.r.), zmon-towano 325 mieszkań (o 81 wiecej). Daje to realne pod-stawy do wykonania planu wynoszącego 1216 mieszkań. W proces budowy w większym stopniu wiączone zosta-ły zakłady rzemieślnicze. Przewiduje się, że w tym półroczu budowlani przekażą 10 budynków o 318 mieszkaniach.

W porównaniu do ub.r. produkcja podstawowa przedsię-biorstw budowlanych wzrosła w cenach porównywalnych o 45,7 proc. Stwarza to możlizastosowania eksperymentu słupskiego - przy spełnieniu określonych warunków wzrostu efektów rzeczowych, przedsiębiorstwom obniża się stopę podatku. Podjęcie działań w tym kierunku, to jeden z wniosków przyjętych na wczorajszym posiedzeniu. Inne zalecają przedsiębiorstwom zwiększenie tempa robót m.in, w wolne soboty oraz w wydłużonym dniu pracy, wprowadzenie bardziej motywacyjnych form w postaci systemu brygadowego. Inwestorzy, prezydent Łomży oraz naczelnicy miast gmin zobowiązani zostali do przygotowania (najpóźniej do czerwca br.) dokumentacji oraz terenów pod budownictwo

przyszłoroczne. Egzekutywa KW rozpatrzyła także informację o proble-mach zawartych w listach i interwencjach skierowanych do KW PZPR i instancji podstawowych w I kwartale.

W Beverly Hills o Białymstoku

Ciąg dalszy ze str. 1

chociaż z pewnością zupełnie

innych... Bedac kilka tygodni temu w Los Angeles, siedziałem we wspaniałej kawiarni w Beverly Hills, gdzie bywała Brigitte Bardot, Gregory Peck i inni sławni aktorzy. Popijalem znakomite czerwone wino. Widziałem ludzi, którzy, również popijając wino, za pomo-cą krótkofalówek aranżowali różne kontrakty, załatwiali interesy itp. Dziwilem się, dlaczego korzystają z krótkofalówek, czy nie lepiej zejść do pokoju i zadzwonić po prostu z telefonu? Wyglądało to wszystko – muszę przyznać –

jak linia frontu. Patrzyłem trochę zdumiony, trochę zachwycony i myśla-lem o miejscu skąd pochodzę. Tam nie ma takich krótkofalówek, ale jest za to bardzo osobliwy, niepowtarzalny pej-zaż. Widziałem więc w myślach te dróżke kolo hotelu "Leśnego" (gdzie się często zatrzymuję), którą bardzo luspacerować. Jest tam właśnie taki krajobraz, który przywołuje bardzo osobiste

I tu, w Beverly Hills jedna z moich myśli uleciała właśnie do tego miejsca.

Tymczasem dowcipny kelner - Jugosłowianin, na pytanie mego przyjaciela - kto jest dziś najsłynniejszym gościem, odpowiedział bez wahania: ponieważ nie ma Brigitte Bardot, ani Gregory Pecka, najbardziej znaną osobą w tej kawiarni jest pański ko-

lega. Czyli ja właśnie.

Zrobilo mi się milo i w tym momencie znów pomyślatem o miejscu skad pochodze: Białystok, ulica Słonimska 40.

A więc trud naszego życia opłaca się. Mniej słynne miasta na naszej ziemi mogą przecież znacznie precyzyjniej wytyczyć drogę ku wspanialym wartościom, sławie niż legendarne Beverly Hills.

Takie refleksje opanowały mnie między jednym a drutoastem wzniesionym aim czerwonym winem.

Ze wzruszeniem zdałem sojednak sprawę, myśli nawiedzają mnie coraz częściej. Jestem z nich dumny tak jak z ziemi, z której pochodzę. Udało mi się przecież - może właśnie poprzez to miejsce — ziścić moje marzenia. Nie był to wprawdzie taniec z koleżanka Rudolfa Valentino -Greta Garbo, ale na pewno spełnienie moich pragnień. Dyrygowałem właśnie dwoma orkiestrami, które są odpo-wiednikami Rudolfa Valen-

tino. Nie ukrywamy, że daleki głos w słuchawce telefonu. jak też intymność zwierzeń niesłychanie nas zaskoczyły.

Zapytaliśmy o powód. - Pomyślałem sobie, że chce tu po prostu przyjechać...

I dlatego dzwonię. LUDMILA

CHALECKA-POŁOCKA

VII Forum DKF

Ciag dalszy ze str. 1

mował nas członek Rady Polskiej Federacji DKF, Adam Radziszewski - będzie to blok filmów Stanleya Kubricka, Johna Hustona i Carlosa Saury. Oczywiście, pokazy okrasimy prelekcjami i wykładami związanymi z twórczością wspomnianych reżyserów. Nie zabraknie - zapewnił A. Radziszewski - nowości kina polskiego. Uczestnicy Forum obejrzą "Przewodnik" w reżyserii Tomasza Zygadły, "Sonatę marymoncką" Jerzego Ri-dana i film "Kocham kino" Piotra Łazarkiewicza. pertuarze VII spotkania dyskusyjnych klubów, jak każe

tradycja, znajduja sie pozycje z tegorocznych "Konfrontacji": "Pokój z widokiem" — Jamesa Ivory oraz "Dzieci gorszego Boga" — Richarda Hainesa.

Trzeba przyznać, że działacze "099" postarali się o to. impreza zaspokoiła różne stałych zainteresowania przypadkowych bywalców kina. Siegnieto bowiem nawet po filmy animowane, zapraszając Aleksandra Sroczyńskiego, który od 1980 roku nakręcił kilkanaście ..kreskówek". Uczestnicy VII Forum PKF, które potrwa do soboty, podyskutują również o kondycji klubów i ich zada-

Dziś Polska – RFN

Trzeba wygrać!

Dziś o godz. 17 na Stadionie Sląskim w Chorzowie rozpocznie się mecz w ramach eliminacji Igrzysk Olimpijskich pomiędzy piłkarskimi reprezentacjami Polski i RFN. W okresie, gdy nasi futboliści nie odnoszą sukcesów a przedstawiciele innych gier zespolowych już odpadli z rywalizacji o olimpijskie paszporty, spotkanie to zyskało miano pojedynku sezonu. Jednakże gdy spojrzymy na tabelę dojdziemy do wniosku, że i następny mecz — Polaków z Duńczykami może być takim spotkaniem.

Jeśli biało-czerwoni marzą o występie w Seulu, muszą dzisiaj wygrać, ale to nie gwarantuje im zwycięstwa w eliminacjacn. Aby tak się stało Polacy muszą jeszcze co najmniej zremisować w Kopenhadze. Klasyfikacja jest się mecz w ramach Igrzysk Olimpijskich

zespołów: Danii, RFN i może uzyskać olimpijskie Oto tabela i mecze do rozegra

2. RFN 3. Polska

Polska - RFN (27.04), Dania -Polska (18.05), Grecja – Rumunia (18.05), RFN – Rumunia (31.05), Zwycięstwo przybliży naszych piłkarzy do sukcesu. Porażka lub nawet remis praktycznie ich wyeliminują. Mecz Polska – RFN

transmituje TVP w programie I od godz. 16.55.

Tur Bielsk Podl. - Jag ellonia 1:2

Jagiellonia uświetniła jubileusz jednego z najstarszych klubów w województwie białostockim – Tura Bielsk Podlaski, rozgrywając wczoraj z tą drużyną sparringowy mecz. Wygrali budowlani 2:1. Bramki zdobyli: Leszczyk i Szug-zda.

Trzeba jednakże od razu dać satysfakcję młodym bielszczanom, którzy prowadzili otwartą grę z pierwszoligowcami i przez ponad godzinę wygrywali 1:0.

Gola dla nich strzelił w 17 min. Sacharczyk, przelobowując bram-Sacharczuk, przelobowując bram-karza Hellera. Budowlani, którzy

zagrali w prawie podstawowym składzie, bardziej oglądali się na kośći niż na piłkę. Stworzyli jednak parę sytuacji godnych sfilmowania, jak choćby ta, z której padła wyrównująca bramka Leszczyka z podania Czykiera. Jest to chyba dobry prognostyk przed meczem w Stalowej Woli.

Trener Mirosław Mojsiuszko w przerwie meczu spotkał się z li-cznie przybyłymi na stadion kibi-cami, którym odpowiadał na pytania.

wybudowaniu hali produkcyjnej planujemy stworzenie własnego zaplecza wytopu szkieł, które stanowią pod-

Ciag dalszy ze str. 1

nieczność budowy nowego za-

Pod koniec tego roku ma

być gotowy projekt pierwsze-

go etapu budowy Zakładu Światłowodów, czyli nowej

hali produkcyjnej. Wówczas

znany będzie również wstęp-

ny kosztorys, a przed dyrek-

cją Huty Szkła stanie prob-

- Najbardziej - mówi dy-

- odpowiadałoby

rektor naczelny, Roman Ko-

nam otrzymanie środków fi-

nansowych z funduszu re-

strukturyzacji przemysłu o-raz kredyt bankowy. Gdyby

to się nie udało, zmuszeni

będziemy rozważyć możliwość

utworzenia spółki, aczkolwiek

takie rozwiązanie najmniej nas

satysfakcjonuje Już mamy

kilku kandydatów na udzia-

łowców, ale myślą oni prze-

de wszystkim o zyskach, nie

kwapiąc się do inwestowania,

o co przecież głównie chodzi.

Jan Dorosz, kierownik Od-działu: – Dobrze opanowa-

liśmy już technikę wytwarza-

nia światłowodów, mamy

maszyny i laboratorium; bra-

kuje tylko pomieszczeń. Po

lem najważniejszy —

wziać pieniadze?

nie.

Zosia Piasecka przyjmuje tę uwagę do stebie. Rzeczywiście, zapewniała o budowie sklepu i rozpocznie się ją w najbliższym czasie. Opóźnienie wynikło z niedogadania się inwestorów, ale ostatecznie naczelnik gminy przyjał rolę głównego inwestora i już podpisał umowe na wykonanie

dum — wspomaga sasiada Stanisław Polkowski - sekretarz Czerniawski i prezes Woiewódzkiego Zwiazku Rolników - Redlin mówili, że pomogą w pozostawieniu we wsi punktu usług SKR. Widać prezes Spółdzielni z Nowogro-

— Przy okazji zabrał też ceglę, co ją na postawienie wiaty za pieniądze z naszego funduszu kupiono. Pozostały fundamenty, Teraz po usługę trzeba jechać do Zbójnej.

cy Dobregolasu wybierać będa razem z rolnikami wsi Piasutno - Želazne i Jurki. W obu wysunięto już swoich kandydatów. W Dobrymlesie nia na środę. ustalono nowy termin zebra-

Do zabiegów zwalczania

J. BRODZIUK



Zbędne przewozy

Mówi TADEUSZ GOŁĘBIOWSKI — kierownik Wydziału Kontroli Gospodarki Zwierzęcej PISiPAR w Białymstoku.

byłaby efektywniejsza i tańsza, gdyby zwracano większą uwagę na pono-szone koszty. Chodzi o prze-wozy. Żywiec wozi się najpierw w jedną stronę - co powoduje ubytki na wadzepóźniej w postaci gotowych wyrobów wędruje on z po-

wrotem. W większości gmin woj. łomżyńskiego skupu żywca dokonuje Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Białymstoku. W czasie transportu zwierzęta tracą na wadze, zdarzają się uszkodzenia skóry. Ubijane są w Białymstoku, następnie po przerobieniu na mięso i wędliny znów jadą do woj. łomżyńskiego. Na przykład w marcu przewieziono 35 ton wędlin i 20 ton mięsa. Gdyby ktoś chciał obliczyć, ile w ciągu roku kosztują te przewozy, wyszłyby spore sumy, a przecież chodzi tu nie o jeden

Koszty te można by znacznie pomniejszyć lub w ogóle ich uniknąć. Otóż od kilku lat w Zambrowie istnieje nie w pełni wykorzystana duża masarnia PSS. Tę ilość wędlin i mięsa, którą białostocki zakład wozi do Łomży, masarnia jest w stanie wyprodu-kować. Chętnie się nawet tego podejmie, gdyż wówczas załoga więcej zarobi. Z faktu tego nikt jednak nie wyciąga praktycznych wniosków.

Białostocki zakład nadal wywozi artykuły miesne z miasta, a na jego zaopatrzenie przywozi z innych miejscowości. I tak dla Białegostoku robią wędliny masarnie w Sokółce, Krynkach, Sucho-

DRODUKCJA żywności woli, Tykocinie. W ten sposób mnożą się koszty, pogarsza jakość gotowych wyrobów. Nikt zbytnio tym się nie przejmuje, gdyż koszty produkcji zostaną uwzględnione w cenach detalicznych...

Małe masarnie zrezygnowały z uboju, przestawiły się na zakup mięsa, co też podraża koszty produkcji. ten sposób tracą krew, która mogłyby wykorzystać do wyrobu kaszanek czy salcesonów. Z drugiej strony, w dużych masarniach prowadzących ubój, krew jest często marnowana. Np. tylko w styczniu br. rzeźnia PPS w Bielsku Podlaskim nie zagospodarowała jej 700 kg. A jest to przecież wysokowartościowy surowiec, przydatny choćby na paszę dla zwierząt.

Mamy też zastrzeżenie do PGR w Krynkach. Zaopatruje on m.in. Białystok w baranine i chwała mu za to. Ale przy uboju owiec (w ciągu ostatnich miesięcy ubito dwa tysiące sztuk) w prowizorycznym pomieszczeniu powstają duże straty. Głowy, krew, jelita trafiają do "Bacutilu". Tymczasem wiadomo, że w kraju brakuje jelit, niezbędnych w wielu gałęziach przemysłu m.in. używa się ich jako osłonek do kabanosów i

Jak potwierdzają nasze obserwacje przyczyną strat by-wa też zbyt późny ubój, tzw. sanitarny. Prowadzi to do upadków zwierząt. Wówczas sztuki te nadają się tylko do "Bacutilu". Takie przypadki miały miejsce w PGR Grądy

Nie wystarczy krytycznie oceniać

Rozmowa z RYSZARDEM NIWIŃSKIM.

prezesem WK ZSL w Białymstoku

tej sfery usług.

jednak wiemy o nich...

nych. W przeszłych latach za- szczegółowych spraw we trudniejszych w kraju.

przyzna, że najnowszy doro-bek w urzeczywistnianiu tej zasady jest powszechnie dostrzegany, chociaż sporo jeszzacji założonych celów.

ZSL. Spróbujmy je uporząd-

kować. Pierwsza i szczególnie

ważna — ludowcy w sposób

niedwuznaczny opowiedzieli się za poglębieniem koalicyj-

władzy. Wyłączność decyzji

- jak mówił prof. M. Koza-

kiewicz — jest obecnie nie

my sobie sprawę z tego, że

geneza koalicyjnego systemu

sprawowania władzy sięga za-

rania Polski Ludowej; wyni-ka z Manifestu PKWN, z idei

ludowładztwa oraz sojuszu

podstawowych klas społecz-

sada koalicyjności była naru-

do przyjęcia.

sposobu sprawowania

Nie zawsze może zdaje-

Jest to nasza wspólna sprawa. Mam tu na myśli sojuszników z PZPR i SD. Na VI Plenum KC partia potwierdziła wolę umacniania partnerskich wiezi oraz uznania roli i poszanowania poglądów bratnich stronnictw. W latach osiemdziesiątych pogłębiło się współdziałanie międzypartyjne. Rozwija się ono w za-leżności od kultury politycz-nej partnerów. Na szczeblu wojewódzkim układa się pomyślnie. Natomiast w terenowych ogniwach współpraca nie jest jeszcze tak skuteczna i konkretna, jak wymagają tego potrzeby poszczególnych środowisk lokalnych.

- Powiedzmy sobie szczerze: w społeczeństwie istnieją i takie opinie, że to nie chłopskie Stronnictwo rozwiązywa-ło swoją siłą polityczną najbardziej nabrzmiałe problemy polskiej wsi. Czy obecnie ZSL podejmuje się tego zadania?

- Skoro mówimy o koalicyjności, to ZSL - rzecz jasna - nie może rozstrzygać w pojedynkę problemów wsi i rolnictwa. Politykę rolną kształtujemy wspólnie z PZPR. Ustalenia o charakterze politycznym kierowane są do realizacji przez aparat administracyjno-gospodarczy. X Kongres wskazał na sprawy wymagające rozwiązania w najbliższych latach. Wymienię najważniejsze z nich, a wystarczające.

społeczeństwa. Każdy Ta odmienność jest czymś nazna, że najnowszy dorow urzeczywistnianiu tej to, aby nie prowadziła do
dy jest powszechnie dokonfliktów, bądź podejmowady jest powszechnie dow urzeczymistnianiu tej to, aby nie prowadziła do
dy jest powszechnie dokonfliktów, bądź podejmowapi są za podwyżkami cen na wią inspirację dla białostocnia arbitralnych decyzji. W produkty rolne? cze brakuje do pełnej reali- drodze dyskusji powinniśmy dochodzić do najbardziej trafnych rozwiazań.

Ostatnio, szczególnie wnikli-

- Z trybuny kongresowej słyszało się słowa, iż reforma — Z niektórych wypowiedzi gospodarcza, to nasza szansa można by wysnuć wniosek, że i nadzieja. A jednocześnie coraz bardziej oddala się wizja efekty jej wdrażania czy na- nictwa. Na ile słuszne są te wet zagrożenia dla rolnictwa. obawy?

nictwa. Aby rozwijać i zwiększać produkcję żywności rolnictwo musi otrzymać odpowiednie wsparcie z przemywiednie wsparcie z przemywiednie wsparcie z przemywiednie wsparcie z przemywiednie wsparcie z przemysłu. Jest ono dotychczas nie- po raz pierwszy od wielu lat,

wujących tożsamość ideową, nej w mieście. Niejeden mów- rozumianą rolę ZSL jako par-

- Nic podobnego. Chłopi nie domagają się podwyżek cen na produkty rolne. Cho-Najlepszym forum do wy- dzi o co innego - o opłacalmiany poglądów jest Woje- ność różnych kierunków wy-wódzka Komisja Współdziała- twarzania, Rolnicy opowiadania PZPR, ZSL i SD. Podczas ją się za stabilnością cen na jej posiedzeń omawiamy naj- płody rolne i wyroby dostarważniejsze sprawy społeczno- czane przez przemysł na zao--gospodarcze naszego regionu. patrzenie gospodarstw. Huśtawka cen nie służy prowawie analizujemy sposoby po- dzeniu warsztatu rolnego w prawy gospodarki ziemią w sposób racjonalny i z perspekwarunkach, gdy rośnie obszar tywą na dłuższy okres. Kry-gruntów PFZ. Wspólnie też tycznie oceniamy fakty ustaprzygotowujemy się do wybo- lania cen umownych na wy-rów do rad narodowych. Każ- roby przemysłowe, gdy arty- caniu zbiorów słusznych uchda z partii stara się o dobór kuły rolne sprzedawane są po jak najlepszych kandydatów, cenach urzędowych. W ten którzy potrafią właściwie za- sposób te pierwsze rosną szybbiegać o realizację założeń ciej, powodując pogarszanie programowych swoich organi- się sytuacji ekonomicznej rolzacji i zarazem dbać o inte-resy lokalnej społeczności. rodzi to niezadowolenie wśród producentów żywności.

wskazywano na słabe dotąd silnego i nowoczesnego rol-

Jakie jest zdanie kolegi prezesa na ten temat?

— Nie godzę się z taką prognozą. Rolnictwo, relatywo pozarolniczych dziedzinach gospodarki, wówczas wywoła to ujemne chutki telega dla zdanie kolegi prezestywa osiągniecia są stanowisku pracy w pożatki. spodarki, wówczas wywoła to perspektywa osiągnięcia sa- stanowisku pracy, w mieście ujemne skutki także dla rol- mowystarczalności żywnościo- i na wsi, dążyć do usprawuzyskaliśmy dodatnie saldo

nej utożsamia reformę z pod- kułami spożywczymi. Dostrzegamy też negatywne

Spora część opinii społecz- w handlu zagranicznym arty-

wyżkami cen. Tymczasem polityka cenowa — w założe- zjawiska. Objawiają się one niach mająca doprowadzić do w spadku pogłowia bydła, — Uzbierało się sporo re- mianowicie potrzeba wsparcia tylko jednym z elementów przyhamowaniu rozwoju hozywnościowej zmian gospodarczych Istnie downia bydła,
równowagi rynkowej — jest szczególnie krów, oraz w
fleksji z obrad X Kongresu gospodarki żywnościowej zmian gospodarczych Istnie downia bydła, przez przemysł, poprawa opła- je też przekonanie, że w wy- i nowoczesne rolnictwo uksz-calności produkcji rolnej i niku twardych zasad ekono- tałtuje się wtedy, kiedy zawarunków socjalno-bytowych micznych ulegną likwidacji pewnimy mu odpowiedni pona wsi, rozwój szeroko poję- małe i słabsze gospodarstwa ziom dostaw środków produkrolne. Na pewno niektóre z cji oraz opłacalność w warun- Koalicyjny sposób spra- nich wypadną z produkcji, kach regionalnych zróżnico-wowania władzy zakłada, z Jednakże – naszym zdaniem wań. Istotne jest również elijednej strony, wspólnotę ce- – należy stworzyć system po- minowanie zapóźnień cywili-

lów, z drugiej zaś – istnie- mocy, w postaci m.in. dogod- zacyjnych na wsi. nie rozbieżności pomiędzy par- nych kredytów, ulg podatko- – A czego konkretnie, jatiami politycznymi. Niewiele wych, zaopatrzenia w deficy- kich korzyści mogą spodzietowe środki produkcji. Do tego wać się rolnicy i mieszkańcy - Społeczeństwo polskie celu zmierza też zasada re- wsi białostockiej po obradach jest zgodne w swoich poglą- gionalizacji polityki rolnej. Kongresu?

dach na podstawowe proble- Wychodzi ona naprzeciw po- Uchwała X Kongresu my kraju, natomiast istnieje trzebom białostockiego rol- dotyczy nie tylko spraw wsi - Uchwała X Kongresu odmienność w spojrzeniach nictwa, gdzie warunki do go- i rolnictwa. Proszę zwrócić na możliwości rozwiązywania spodarowania są jedne z naj- uwagę na jej tytuł; brzmi szczegółowych spraw we trudniejszych w kraju. on: "Zadania ZSL w rozwiąsada koalicyjności była naru-szana, wówczas, kiedy wyko-nywanie władzy nie szło w stanowisk partnerów, zacho-ludności rolniczej i zatrudnio-przed laty odrzuciliśmy wąsko

wią inspirację dla białostoc-kich ludowców i wszystkich

wyrażających chęć współpra-

Czytając ją znajdujemy pro

pozycje regionalizowania poli-

tyki rolnej. Upatrujemy w

tym szansę dla białostockiego

rolnictwa, zwłaszcza w zakre-

sie rozwiązywania problemu

gospodarki ziemią we wschod-

zapytać, jakie starania zosta-

ną podjęte, aby wzrosła sku-

teczność działania Stronnie-

twa. Myślę, że ludowcom

caniu zbiorów słusznych uch-

- Oczywiście, nie zależy

nam na pomnażaniu uchwał,

które trafiają tylko do ar-

chiwum. Nad ich urzeczywi-

stnianiem pracują wszyscy członkowie ZSL, działający w

radach narodowych, samorzą-

dach, w zakładach pracy

wszędzie, gdzie istnieją koła partii chłopskiej. Ludowcy, zgodnie z postanowieniami X

Kongresu, i wspólnie z człon-

kami PZPR oraz SD, usilnie

I na koniec chciałbym

niej części Białostocczyzny.

województwa,

mieszkańców

wał...

cy z Stronnictwem.

miany wymaga baczek płu-

SLADEM KRYTYKI

Fatum niemożności

nienia dachówek. W bieżą- rozłożyć na kilka rat. cym kwartale, o ile będą sprzyjające warunki atmosferyczne, na dachu zostaną odmalowanie dokonana zowymienione obróbki blacharskie.

Z urządzeń sanitarnych w mieszkaniu czytelniczki wy-

W związku z notatką za- czący. Zgodnie z prawem mieszczoną w "GW" z 16 lokalowym, wszelkie wy-marca br. Zarząd Budyn- miany i naprawy urządzeń ków Mieszkalnych w Bia- kapielowych należą do obołymstoku przesyła wyjaśnie- wiązków lokatora. Uwzględniając jednak sytuację ro-W celu doraźnego zabez- dzinną Alicji S. w najbliżpieczenia opisanego budynku szym czasie RED wymieni przed przeciekami już w lu- niesprawny baczek bez potym br. RED V dokonał od- bierania zaliczki. Rachunek śnieżenia dachu i uszczel- za wymianę skłonny jest Likwidacja uszkodzonych tynków wewnętrznych i ich

stanie po remoncie pokrycia

dachowego Zastępca dyrektora inż. ROMUALD

Kompleks niewinności

wiedź p. W. Borowskiego o żadnej możliwości dodatko-trudnościach w pozyskiwa-niu kandydatów na ajentów w CPN. Sytuacja jest wręcz

Po przeczytaniu artykułu Uważamy, że sterowana opublikowanego w "Gaze- praktyka przydziału talonów cie" z 15 kwietnia br. Za- na dodatkowe kupno paliwa rząd Oddziału Wojewódzkie- przez Okręgowe Dyrekcje go Polskiego Związku E- CPN w całym kraju, jest merytów, Rencistów i Inwa- naganna. Środowisko inwalidów w Łomży potępia an- lidzkie jest oburzone takimi tyspołeczne postępowanie decyzjami. Szczególnie ci niektórych ludzi zajmują- inwalidzi, którzy korzystają cych kierownicze stanowiska. z samochodów i wózków Nieprawdziwa jest wypo- inwalidzkich i nie mają

> Przewodniczacy i sekretarz (podpisy nieczytelne)

Rekord łomżyńskiej poczty

W związku z notatką, któ- B., którego zna osobiś-ra ukazała się w "Gazecie cie. Nie stwierdzono również Współczesnej" z 19—20 mar- faktów zalegania koresponbr. Dyrekcja Okręgu dencji w urzędzie. Poczty i Telekomunikacji Ponieważ reklamowana w Olsztynie przeprowadziła przesyłka — jako zwykła postępowanie wyjaśniające. — nie była ewidencjonowa-

stowej w marcu br. na pew- lić okoliczności w Łomży zapewniła, że w ka przepraszamy. tym czasie nie dostarczała żadnego listu ob. Adamowi

Opisana przesyłka, która na w żadnych dokumentach, znalazła się w skrzynce li- nie jesteśmy w stanie ustano nie została doręczona list wysłany w 1985 r. zna-przez pracowników poczty. lazł się w skrzynce w mar-Doręczycielka obsługująca cu 1988 r. Niemniej za za-rejon ul. Armii Czerwonej istniały przypadek czytelni-

> Dyrektor okregu inż. W. WALDZIŃSKI

Pechowa ulica

W odpowiedzi na notatkę w stanie uruchomić wszyos. Bema. Uruchomiono sze- godz. 15 pod nr 991. reg punktów m.in. przy żłobku nr 13.

Z uwagi na znikomą ilość lamp LRF 125 nie byliśmy

zamieszczoną w "GW" pod stkich opraw oświetlenio-powyższym tytułem /Rejon wych. W przypadkach a-Energetyczny Białystok in- warii oświetlenia prosimy formuje, że dokonano napra- dzwonić pod nr 337-31 wew. wy oświetlenia ulicznego na 263 w godz. 7-15, zaś po

> Kierownik rejonu inż. HENRYK BŁAŻEJEWSKI

Znaczki w areszcie

Wojewódzki Urząd Pocz- cownika pozbawiono premii ty w Białymstoku infor- uznaniowej za marzec br. owana w "Gazecie" z 29 mar- prawidłowe wykonywanie oca br. była uzasadniona.

Brak znaczków poczto- personel. wych, który wystąpił 26 Nie obsłużoneg marca w UPT Białystok 13 serdecznie przepra spowodowany był niewłaściwym nadzorem kierownic-twa placówki. Winnego pra-

muje, że notatka opubliko- raz zwrócono mu uwage na bowiązków przez podległy

Nie obsłużonego klienta Zastępca dyrektora WŁODZIMIERZ PROCHORUK

Martwe przejście

Nawiązując do artykułu, przystanków MPK zarówno jaki ukazał się w "Gazecie na ul. Jurowieckiej jak i Współczesnej" z 22 marca Sienkiewicza. Stanowi ona

Przejście to stanowi odcimieściu. Lokalizacja taka

br. w sprawie likwidacji jedyną możliwość przedoprzejścia dla pieszych w re- stania się pasażerów z przyskrzyżowania ulic stanku na przystanek. Zlik-Sienkiewicza i Jurowieckiej widowanie przejścia stwa-Wydział Komunikacji Urzę- rzałoby dodatkowe zagroże-du Miejskiego przesyła wy- nie bezpieczeństwa ruchu

Wniosek czytelnika uznanek jednego z ważniejszych no za nieuzasadniony i nieciągów pieszych w Śród- możliwy do realizacji.

jest właściwa ze względu na sąsiędztwo licznych inż. EUGENIUSZ PROKOP

Prywaciarz dowiezie

"Społem" Powszechna mentów — od 72 do 96 go-Spółdzielnia Spożywców w dzin. Białymstoku chciałaby usto- Z uwagi na centralne rozsunkować się do notatki dzielnictwo serów żółtych, zamieszczonej w "GW" z nie możemy zabezpieczyć 26-27 marca br.

nr 87 odbywają się według piątek. godz. 9.50. Jest to chleb z placówki od 13 kwietnia br. produkcji bieżącej. Okres wprowadzona zostaje tam świeżości pieczywa zwykłego sprzedaż garmażerki mięsnej. zgodnie z normą wynosi 36 zgodnie z normą wynosi 36
godzin. Pozostałych asortyKAZIMIERZ LASKOWSKI

ciągłości ich sprzedaży. Dostawy do tego sklepu odby-Dostawy chleba do sklepu wają się w każdy wtorek i Dla poprawy zaopatrzenia

Wypadek na torach

niego Michała K., znajdo- Przeprowadzone dochodzewał się pod wpływem alko- nie wykazało, że winę za holu. Centralna Dyrekcja wypadek ponosi sam po-Okręgowa Kolei Państwo- szkodowany. wych w Warszawie infor-

Z treści notatki opubli- sta jak i poszkodowany pod-kowanej w "Gazecie" z 29 dani zostali badaniu krwi-lutego br. wynika, iż ma- Nie wykazało ono zawarszynista prowadzący 27 lu- tości alkoholu w organiźmie tego pociąg relacji Hajnów- naszego pracownika. Natoka—Siemianówka, który po-miast Michał K. nie był trącił idącego torami 43-let-trzeźwy.

muje, iż zarówno maszyni- inż. ANDRZEJ JEZIERSKI

Emeryt nie musi?

Odpowiadając na list e- rytów, ubiegających się o meryta zamieszczony informuje, że ze środków wszyscy pracownicy i eme- świadczeń ryci naszej instytucji. W W roku tu specyficzną sytuacja, ja- rzystania ze

w dofinansowanie wczasów tu-"GW" z 14 kwietnia br. Izba rystycznych. Emeryci naszej

wszystkich funduszu nie zaspokoiły w sowania wczasów pracowni-

ko że zbyt skromne środki świadczeń, także dofinan-

skorzystania z zorganizowazakładowego funduszu soc- nej formy wczasów, a takjalnego mogą korzystać że z różnego rodzaju innych W roku bieżącym, w 1987 r. do regulaminu wpro- związku ze zwiększeniem wadzono aneks, który wy- kwoty na zakładowy funłączył emerytów z dofinan- dusz socjalny, uchylono asowania turystycznej formy neks do regulaminu, włączawypoczynku. Kierowano się jąc emerytów do prawa ko-

im. płk. Zygmunta Kosztyły Jak już informowaliśmy na wspólnym posiedzeniu Rady Naukowej Ośrodka Badań mickim zakończą przewód ha-

Ustanowiono nagrodę

Historii Wojskowej przy Muzeum Wojska w Białymstoku oraz Podstawowej Organizacji Partyjnej ustanowiona została doroczna nagroda im. płk. dr. Zygmunta Kosztyły. Ogłoszona została w rocznicę śmierci znanego historyka wojskowo-

Nagroda ta ma na celu pogłębienie działalności naukowo-badawczej, popularnonaukowej i popularyzatorskiej w zakresie historii wojskowej ziem północno-wschodniej Pol-

ski. A oto bliższe dane o regulaminie nagrody. Przyznawana będzie corocznie przez dyrektora Muzeum Wojska. Nagrodę mogą otrzymać autorzy prac naukowych, dok-torzy habilitowani i doktorzy,

bilitacyjny lub obronią pracę, autorzy prac magisterskich, popularnonaukowych i publi-cystycznych, filmów dokumentalnych. Wnioski o przyznanie nagrody mogą zgłaszać szkoły wyższe, instytucje naukowo-badawcze, wydawnicredakcje czasopism dzienników, radia i telewizji do dnia 31 grudnia.

Prace wraz z wnioskiem o przyznanie nagrody składa sie (także pocztą) w Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7, 15-

dystok, tel. 41-64-42. Nagroda wręczana będzie w kwietniu każdego roku, rocznicę śmierci Z. Kosztyły. Wyjatkowo w br. ogłoszona będzie 12 października w 45. rocznicę Ludowego Wojska

Co sądzimy o reformie w oświacie?

Komitet Ekspertów powoła-ny do przeprowadzenia reforpolskiego szkolnictwa zwrócił się do Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego z propozycją wypowiedzenia się na temat zakresu, kierunków i zasad reformowania systemu

oświatowego. Towarzystwo zwraca się za naszym pośrednictwem do rodziców i nauczycieli z prośbą o wypowiedzi dotyczące systemu edukacji. Prosi o uwagi odnoszące się do całości problemu jak i do problemów

szkoły podstawowej ma

jęć tygodniowo, w klasie siód-mej już — 32, a uczen-

tylko na samych lek-cjach 35 godzin w tygodniu.

trzeba dodać SKS-y, kółka

zainteresowań, zbiórki zucho-

we bądź harcerskie, nierzad-

ko gimnastykę korekcyjną i

nauke angielskiego. Wyliczo-

no więc, że dziecko spędza w

szkole 40 godzin tygodniowo.

Czy trudno więc dziwić się,

iż coraz częściej pojawia się

pogląd, że "szkoła męczy dzieci". Tak twierdzą dorośli.

udowadniając, że bez korekty programów i materiałów

w podręcznikach, szkoła bę-

Na pierwszy więc ogień poszły podstawówki i od września 1987 program nau-czania miał być zweryfikowa-

ny. Jak się okazało w rzeczy-

wistości, korekta jest powierz-

chowna, gdyż usunięcie bądź

przesunięcie pewnych partii na zajęcia fakultatywne nie

było równoznaczne ze zmniej-

szeniem liczby godzin W pla-

cówkach ponadpodstawowych

wokół programów trwa jesz-

cze dyskusja i uczniowie maja

siedem godzin dziennie

Spróbujmy przedstawić to

dzie dla uczniów torturą.

Do głosów rodziców dołą-

również nauczyciele

gólnokształcącego

czyli

obecnie 24 godziny za-

III klasy liceum o.

obowiązkowych lekcji

przebywa

szechniania

Na wszystkie uwagi oczekuje Polskie Towarzystwo Pedagogiczne Oddział w Białymstoku ul. Lipowa 24.

skonalenia zawodowego.

szczegółowych: m.in. zasad kierunków reformy, tempa elizacji, zasad i metod upowśredniego oraz zakresu treśwocześnienia kształcenia i do-

wentualnych etapów jej reaciowego wykształcenia, za-kresu i form modernizacji szkolnictwa wyższego, a także możliwości i kierunków uno-

Karmienie na cztery ręce.

społeczno-przyrodni-

W klasach starszych ułożono nawet dwa warianty redukcji. Dla przykładu dwie godziny mniej można osiągnąć przez ograniczenie biologii, geografii bądź przysposobienia obronnego. Rada pedagogicz-na może wybrać wariant drugi i od klasy VI ograniczać język polski lub matematykę, a w klasie VII i VIII biologię, geografię lub fizykę. W szkołach średnich młodzież ma się uczyć 31 godzin w tygodniu. Jak to osiągnąć? Z tym pytaniem zwrócono się

które i tak są zbyt trudne. W klasach starszych można zmodyfikować "wychowanie techniczne", w którym jest wiele partii materialu zupelnie nie do zrealizowania (np. elektro-

CAF - Stefan Kraszewski

Eksperymenty,

plany. Wszak w oświacie w

ny przyjmowane są z mie-szanymi uczuciami. Z jednej strony wiadomo, iż dłuższe zwiekanie z wprowadzeniem redukcji mogłoby się odbić na zdrowiu uczniów. Z drugiej uważa się, że jest to niestety, następny nie zawsze przemyślany do końca eksperyment na polskiej szkole. Ministerstwo wybrało bowiem mądre lecz zaskakujące. Odnoszę jednak wrażenie, że drugi element. Trudno nie zaaprobować decyzji o wyrzu-ceniu z klas najmłodszych czterech godzin, ale rodzi się pytanie: czy nasze dzieci są aż tak sprawne fizycznie, żeby

Kto pamięta... Główna Komisja Badania

Zbrodni Hitlerowskich w Polsce - Instytut Pamięci Narodowej, Okręgowa Komisja w Białymstoku prowadzi badania zmierzające do ustalenia kto w okresie okupacji hitlerowskiej niósł pomoc żywnościową, a także w każdej innej postaci, jeńcom radzieckim, lub przechowywał pozostałych po przejściu frontu w 1941 r., lub zbieglych z nie-

LESZEK KOLEŚNIK

Informacje prosimy kierować pod adresem: Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce - Instytut Pamieci Narodowej. Okregowa Komisja w Białymstoku, ul. Marii Curie-Skłodowskiej 1 (adres do korespondencji); tel. 273-34; siedziba przy ulicy

ry fizycznej? Wreszcie - czy

nie obserwujemy u nich "głu-

choty" muzycznej i obojętnoś-

ci na piękno, że można lekką ręką skreślić muzykę i pla-

na by skierować pod adresem

reformujących polski system

edukacji. Ciągle wydaje się,

że autorzy zmian widzą jedy-

nie wycinek szkolnictwa, któ-

ry chcą "uzdrowić", zapomi-

nając przy tym o realiach

(tak było ze wspomnianymi przedmiotami uzupełniający-

mi). Rezultat eksperymentów

jest więc taki, że uczeń po

skończeniu VIII klasy nie

umie samodzielnie zdobywać

wiedzy, ale za to na historii wkuwa na pamięć wiadomoś-

ci z kultury państwa bizan-tyjskiego. Licealista zaś po-

winien umieć kojarzyć fakty

poprawnie je interpretować,

a tymczasem na egzaminach

wstepnych na studia wymaga

eksperymenciki... Być może pod koniec kwiet-nia do szkół dotrą wreszcie ostateczne decyzje w sprawie zmian programów nauczania. Dyrektorzy szkół twierdzą, że tak późne poinformowanie przyszłoroczne

ręką skreślić muzykę i plastykę. Może warto więc dokładnie przeanalizować programy i zwrócić uwage na tematy, które są zbyt trudne, a przy tym niepotrzebne, bez których uczeń i tak poradzi sobie w dalszych klasach: pominąć np. bzdurnie brzmiace tematy w stylu "wdrażanie do obserwacji zjawisk i przemian zachodzących w przyrodzie oraz pracy ludzi w różnych porach toku" (z programu "środowiska społecznoprzyrodniczego"). Za tym, że może być to kolejny eksperyment, przemawia również propozycja zlikwidowania przedmiotów uzupełniających. Nie tak dawno szkolono, w tempie zawrotnym, nauczycieli-fachowców by mogli uczyć młodzież m.in. informatyki, prawa itp. Po dwóch latach okazuje się, że być może to zamierzenie jest niepotrzebne. Sporo cierpkich słów można by skierować pod adresem marcu trzeba zakończyć przyszkolnictwie. Od września obowiązywać będzie ona już W woj. białostockim testowajęcia do pracy. Aktualne, kolejne już zmiano sześć zawodówek i ogóluczniów klasy trzeciej szkoły

ponadpodstawowej. Wszystko wskazuje na to, że dzieci spotka również "reforma reformy", bowiem do Ministerstwa Edukacji Narodowej dotarła wreszcie opinia o przeciążeniu uczniów obowiązkową nauką. To, co proponuje ministerstwo dla szkół podstawowych, wydaje się jakby spóźnionym uzupełnieniem tegorocznej redukcji niektórych tematów. Przewiduje się m.in. w klasach I—III zmniejszenie liczby lekcji tak, żeby dzieci miały ich cztery, a nie jak do tej pory pięć Odbędzie się to kosztem takich przedmiotów jak plastyka, kultura fizyczna i "środoniaków. Rady pedagogiczne zaproponowały zmiany takie, jakie możliwe są w obecnej sytuacji. Przede wszystkim wszyscy poparli propozycję ograniczenia tygodnia pracy do 31 godzin dydaktycznych. Nauczyciele VI LO w Białymstoku na radzie pedagogicznej stwierdzili, że zmiana powinna być jednakowa dla wszystkich szkół, a nie tak jak to zakłada ministerstwo, Sugerowali, iż redukcja nie może odbyć się kosztem języka polskiego, matematyki i języków obcych. Redukcję, ich zdaniem, można osiągnąć przez wyrzucenie w klasach pierwszych dwóch godzin z tzw.

przedmiotów uzupełniających,

rozwiazanie salomonowe bardziej postawiono na

się od niego przede Wszystkim wiedzy pamięciowej, en-

pełni potrzeb wszystkich czych. pracowników, w tym eme-

Skarbowa w Białymstoku instytucji mieli możliwość

mgr WIESŁAW ŚWISTAK

na przykładzie Joanny T.,

uczennicy II klasy białostockiego liceum ogólnokształcące-go. Chodzi do klasy biologiczno-chemicznej i w tygodniu ma 35 godzin - 16 przedmio-

tów. W jej planie więc zna-lazło się codziennie siedem go-CZEN klasy drugiej / dzin lekcyjnych, czasami sześć wtedy następnego dnia roz-

kład zawiera osiem godzin. - Nie byłoby tak źle -

biochemii "praca-technika" albo "plastyka"? Czy muzy-

ka jest nam niezbedna? Każ-

dy człowiek kulturalny powi-

nien mieć pojęcie na te tema-

ty, ale czy to muszą być

przedmioty na ocenę? Lepiej,

gdyby były na przykład co-

miesięczne spotkania, na któ-

ruch znawca mówiłby o mu-

zyce... Wkuwanie na pamięć

różnych okresów z muzyki

niem. W rezultacie zamiast

zainteresowania wywołują one

tzw. dodatkowe przedmioty

Załóżmy, że zgodnie z su-

gestią uczennicy odchodzą niektóre (jej zdaniem niepo-

trzebne) przedmioty - w su-

mie sześć godzin tygodniowo.

Młodzież mogłaby mieć w

cztery dni po sześć godzin i

jeden dzień pięciogodzinny, a

pięciodniowym

powinny być dla chętnych...

jest

niechęć.

wielkim nieporozumie-

Zdaniem uczniów

tygodniu:

powiedziała Joanna — gdyby nie to, że rok temu wprowadzono we wszystkich klasach pierwszych: plastykę (1 godz.), muzykę (1 godz.) oraz tzw. przedmioty do zaliczenia, a matyki, pedagogikę i psychologię - po 2 godz. Po co na

więc ochronę i kształtowanie środowiska, elementy infor-

w sześciodniowym tygodniu: pięć razy po pięć lekcji i raz

Teraz - podsumowała swoje spostrzeżenia Joanna - codziennie do domu przychodzę o 15-ej i na odrobienie lekcji (głównie na nauczenie się) potrzeba mi czasami sześć godzin. Oczywiście wolnej soboty nie mam nigdy... Tak pracuje w naszej klasie każ-dy, kto chce mieć chociażby

Od września – krócej

Za dwa miesiące minie dziesiaty rok od momentu wpro-

że "każda ustali po swojemu"

tracić godzinę zajęć z kultu-

cyklopedycznej. KRYSTYNA **POLAKOWSKA**

Są takie dz elnice

Osiedle "Przydworcowe" przypomina trochę miasteczko gminne z awansu, w którym nabudowano wiele bloków mieszkalnych, a nie starczyło już funduszy i polotu na resztę. Choć położone w samym centrum Białegostoku trudno byłoby je uznać za wizytówkę miasta. Ma raczej wiele znamion osledla mimo wszystko peryferyjnego.

zieleni budynki w rejonie ulic Juchnickiego i Kar- ta bez mala, a w tym czasie dynała Wyszyńskiego, charakterystyczny galeriowiec tuż handlowy z prawdziwego zdaprzy Bohaterów Monte Cas- rzenia. Sklepy osiedlowe są sino a kilkanaście metrów w ciasne nie dostosowane do głąb - krajobraz jakby z u- zwiększonej liczby klientów. piegłego wieku, z całym niechlubnym dziedzictwem przedwojennego Bialegostoku. Sosnowa, Krakowska, Marmuro-wa, Brukowa — dla tych ulic czas stanął w miejscu. Wrośnięte prawie w ziemię chatynki, kocie łby, jakieś chlewogródki, gdzieniegdzie czynszowe drewniaki rozbudowywane i przebudowywane po wielekroć, byle pomieścić jak najwięcej ludzi.

Z chwila oddania do użytku dworca PKS, przez osiedle przebiega jeden z głów-nych szlaków komunikacyjnych. Tłum przelewający się tędy codziennie obserwuje często z okien swego mieszkania przy ul. Bohaterów Monte Cassino pani Teresa Roman. Wówczas odzywa się wniej - tak to może określić poczucie lokalnego patriotyz-

Jako rodowita białostoczanka, działaczka społeczna i radna MRN w obecnej kadencji chciałaby, aby "Przydworco-we", w którym mieszka od 18 lat robiło dobre wrażenie na przybyszach z zewnątrz. A ponadto, nie ma co ukrywać, zależy jej również na tym, by wskutek nasilenia ruchu tej części miasta, nie byli pokrzywdzeni stali mieszkańcy. Przez Białystok przewijasię każdego dnia tysiące ludzi, przechodzą przez osiedle, robią tu zakupy, korzy- dząc coraz śmielej w przedstają z usług. Normalna spra-Wiec takie osiedle, jak "Przydworcowe", zdaniem pani Teresy Roman powinno dania się wokół. To czy bę-spełniać rolę ośrodka handlo- dzie jeden sklep, czy dwa rozgląda wokół nie bardzo wi- nadto widoczne. Rezultatem

SPORO TU jeszcze kondzi starania gospodarzy miatrastów. Ładne wśród sta, by rzeczywiście tak było. Dworzec czynny jest dwa lanie przybył ani jeden pawilon Zresztą jest ich tutaj niewiele, jak na 12-tysięczne osie-

takiej polityki jest nie tylko uboga sieć handlowa, ale też brak przychodni, apteki, punktów usługowych, miejsca na garaże, klubu osiedlowego czy chocby wiekszej świetlicy.

CO MOZE SPOLDZIELNIA?

W ciągu najbliższych kilku - jak wynika z wypowiedzi wiceprezesa SM, Mana "Przydworcowym" dwóch z nich umleszczone zostaną stoiska (m. innymi mięsne, drobiarskie z artykułami skórzanymi). Nie prze-

czajnej urzędniczej indolencji. Pani Teresa mówi o tym, przywołując swoje doświadczenia z pracy radnej i wieloletniej przewodniczącej siedlowego kola Ligi Kobiet Polskich. Owszem, sporo dla osiedla udało się załatwić (m. innymi telefony dla kilku osôb z II grupa inwalidzka, uruchomienie stoiska mięsnego w sklepie spożywczym). Są jednak sprawy proste z pozoru, riana Kiertowicza — sytuacja a jednak nie do przeskocze-niewiele się zmieni. Do 1990 nia. I nie chodzi bynajmniej o wielkie nakłady, duże staprzybędzie sześć bloków, w rania. - Jako radna, wspólnie z komitetem osiedlowym i z terenową organizacją partyjną, występowałam do MPK łami skórzanymi). Nie prze- z postulatem przeniesienia widuje się natomiast ani po- przystanku spod galeriowca,

czty, ani przychodni z apteką. ponieważ część budynku za-Przydworcowe czy peryferyjne?

DLA KOLEJARZY

Taki był początek spółdzielni mieszkaniowej. zamierzeniach "Rodzina Kolejowa" miała tu postawić tylko parędziesiąt mieszkań dla pracowników Okregowej Dyrekcji Kolei Państwowych. Dziś mało kto kojarzy sobie ten związek, a spółdzielnia niewiele ma

wspólnego z kolejnictwem. "Przydworcowe" zestarzało dawno stracilo miano osiedla młodego. Odpadły w związku z tym typowe bo-lączki nowych dzielnie (mało miejsc w przedszkolach, przeszkoly i żłobki). Problemów jednak nie brakuje. Przydworcowe przez lata rosło wszerz i wzdłuż, wchowojenną zabudowę. Ale był to rozwój pod jednym kątem, jak najwięcej mieszkań bez ogląwo-usługowego. Ale, gdy się mało ważne. Skutki są dziś aż

dzie można myśleć dopiero w nastepnej pieciolatce. Na zmiane przeznaczenia lokali już za późno, ponieważ dokumentacja jest w toku opracowywa-

rece — tłumaczy wiceprezes. Przyczyną tego jest brak szczegółowego planu zagospodarowania osiedla. Ale czy tylko to stanowi główny po-wód wszystkich niedostatków? Przewodniczącego komitetu osiedlowego, Henryka Krasowub. kadencji), z którym odwiedziłam spółmieszkaniowa, nie dzielnie bardzo zadowoliło zapewnienie wiceprezesa, że zarząd ma pelne zrozumienie dla potrzeb mieszkańców. Wcale się nie

Wiele społecznych inicjatyw uważa Teresa Roman -

BARIERY PRZEPISÓW

formalności nie do przeskoczenia albo z powodu zwy-

Odpowiedziano nam, że jest to niemożliwe, gdyż są inne plany co do ulicy Bohaterów Monte Cassino. To samo dotyczy naszego wniosku o konieczności zainstalowania syg-Spółdzielnia ma związane nalizacji świetlnej na pobliskim skrzyżowaniu, gdzie ruch jest szczególnie duży i o wypadek nietrudno. Już się zdarzyło kilka śmiertelnych potrąceń.

> Albo taka blahostka, jak chlewek przy ul. Juchnickiego. Nie dość, że szpeci osiedle, to jeszcze zajmuje spory kawalek jezdni, utrudniając poruszanie się w tym rejonie. to też okazało się problemem nie do przebrniecia. Bo prawo nie działa wstecz. Skoro jest, to być musi.

my Słupskiej" usytuowanej parterowej części bloku. wyszynkiem, wiadomo, gdziekolwiek by nie stała, ściaga różnych klien-tów. Często cale towarzystwo

przenosi się do klatek schodowych, wind, piwnic. Zdarzają się bójki, awantury.

jak mô-Doszło do tego --wi Henryk Krasowski -- że osiedle nasze stało się jednym z bardziej niebezpiecznych w mieście. Kilkakrotnie interweniowaliśmy w komendzie. Na jakiś czas skutkowało. Ale pojedyncze i okazjonalne patrole niczego nie załatwią.

CZY OSIEDLE MA SZANSE?

W miejskim biurze planowania przestrzennego dobiega końca opracowywanie szczególowego planu zagospodarowania osiedla. Projekt ma być przedstawiony jeszcze w maju na sesji MRN. Kierownik zespołu urbanistycznego, inż. arch. Kazimierz Martynow uważa, że nie ma powodów, by się niepokoić o przy-szłość tej części miasta. Wymaga tylko uporządkowania. Osiedle w zasadzie jest zabudowane, terenów po wyburzeniach przybędzie niewiele. To jednak zmusza zarówno projektantów, jak i inwestora do oszczędnego gospodarowania wolnymi miejscami. Na sieć handlową przeznaczona jest w głównej mierze cześć parterowa planowanych - budynków mieszkalnych. Większe inwestycje ograniczą do domu towarowego WPHW, pawilonu Samopomocy Chłopskiej oraz przychodni lekar-

Plac w pobliżu dworca zarezerwowany jest pod budowę hotely z calym zapleczem gastronomicznym a także na duparking. Przebudowane będą także częściowo niektóre ulice. Między innymi przewiduje się połączenie ul. Kardynała Wyszyńskiego z Mazowiecką. Ta inwestycja wchłonie jednak Rynek Sienny, bo innej możliwości nie

Na "Przydworcowym" w I na koniec sprawa "Karcz- niedługim czasie powinno się sporo zmienić. Ale czy będzie to rzeczywiście wizytówka Białegostoku?

ALICIA ZIELIŃSKA

KSIAZKI

ZIEMI, Książka i Wiedza 1987, naklad 3 500 egz., str. 111, ce-JANUSZ PRZYBYSZ - ZA-

PISKI Wydawnictwo 1988, nakład 10 000 egz., str. 179, cens 190 zł

************ FRANCISZEK MAGRYS -ZYWOT CHŁOPA DZIAŁA-CZA. Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza 1987, nakład 3 000 egz., str. 190, cena 300 zł WITOLD GOMBROWICZ DRAMATY, Wydawnictwo Literackie 1988, nakład 150 000 egz., str. 326, cena 490 zl JERZY BAFIA - PRAWO O WOLNOŚCI SŁOWA, Książka

DENIS DIDEROT - KUBUS FATALISTA I JEGO PAN, Książka i Wiedza 1987, nana 250 zł.

i Wiedza 1988, nakład 6000 egz., str. 254, cena 350 zł MIECZYSŁAW SMOLARSKI - WARNEŃCZYK, Wydawnietwo Łódzkie 1988, nakład 50 000 egz., str. 321, cena 500

drużyny reaktywowanej roku 1956; dzisiaj są oni członkami kola przyjaciół, a wielu brakło i dzisiejszej "Dziewiątki", chłopców w granatowych marynarskich kolnierzach blekitnych beretach. Stawilo się także wielu sympatyków i zaproszonych gości, harcerki z żeńskiej "Szóstki" i dyrekcja III LO. Oficjalny zaś powód spotkania, nazwanego historycznym, był taki: 20-lecie koła

A podczas spotkania śpiewano "Płonie ognisko" i "Flaga na maszt", wspominano obozy i rejsy żeglarskie, ludzi i dokonania, szczególnie zaś

stkiego wracać.

Sztafeta pokoleń spod błękitnego znaku

TRUDNO wyobrazić sobie dzisiaj harcerstwo bez Ruchu Przyjaciół stwierdził hm PL Stanisław Bohdanowicz, byly naczelnik ZHP, dziś członek Rady Głównej Przyjaciół Harcerstwa.

Jakże prawdziwie zabrzmialy te słowa w scenerii spotkania, na którym zostały wypowiedziane. Spotkania pokoleń ludzi, połączonych w pewnym okresie, na przestrzeni 43 lat przynależnością do harcerskiej drużyny "Blękitna Dziewiątka". Przybyli więc ci, którzy tworzyli ją w latach 1945-49, a także ich następcy z chodzi w zielonych, instruk-torskich mundurach. Nie zaw 30-lecie Ruchu Przyjaciół Harcerstwa.

I o drużynie, i o kole napisano już chyba wszystko. Sami też o osobie pisali. Przy tej ostatniej okazij ukazala publikacja hm PL Zbigniewa Pogorzelskiego pt. "20 lat Ko-la Przyjaciół Harcerstwa "Błękitnej Dziewiątki" Stefana Czarnieckiego w Białymstoku 1968—1988". Trudno więc jeszcze raz do tego wszy-

ciepło mówiono o tych, którzy zawsze wspomagali "Biękithą": rodziców i opiekunów, nauczycieli i komendantów. Honorowy członek, semior har-cerstwa, hm PL Stanislaw Moniuszko, przypomniał przedwojenne tradycje "Dziewiąt-

Obecny drużynowy, Mariusz Chiliński, złożył zobowiązanie instruktorskie na sztandar, który drużynie ufundowało koło przyjaciół.

Krzyże "Za zasługi dla ZHP" otrzymali: Jan Dec, Andrzej Malinowski i Henryk Zaniewski; Złote Honorowe Odznaki Przyjaciół Harcerstwa: Janusz Kochan, Stanisław Lapieński-Piechota i Jacek Nazarko; Honorowe Odznaki Przyjaciół Harcerstwa: Stefan Brzeski, Ignacy Góralski, Aleksander Kuderski, Włodzimierz Kukliński, Czesław Mróz, Krzysztof Poniatowski, Janusz Roszkowski i Jerzy Styczyński; odznakę "Za Zaslugi dla ZHP na Bialostocczyźnie" — Władysław Da-newski. Poinformowano, iż becnemu prezesowi koła -Markowi Zalewskiemu przy-znano odznakę "Zasłużony Białostocczyźnie", a honorowemu prezesowi - Zbigniewowl Pogorzelskiemu - nagrodę specjalną Ruchu Przy-

jaciól Harcerstwa. Złożono wiele życzeń, nadeslano sporo telegramów, a druh Robert Panek skomponował nawet marsz "Błękitna Dziewiątka", nuty zaś przekazał drużynie.

Nie zapomniano i o tych "dziewiątkowiczach", którzy odeszli na wieczną wartę; przed spotkaniem złożono kwiaty na ich grobach.

Rajd Spokojnej Głowy

... odbędzie się w dniach 13—15 maja br. Na odkrycie czeka Szwajcaria Suwalska. Jak tam właściwie jest? Nie wiesz? Spróbuj sam się przekonać. Najpierw jednak zbierz zgraną paczkę — nie mniej niż pięć i nie więcej niż 10 osób. Potem wpłać po 300 zł od jednego uczestnika wypra-wy na konto nr 79006-2525--131 z dopiskiem "Rajd". raz zostało już tylko zabrać plecak na ramię, śpiwór pod pachę, a konserwy chlebaka i... W DROGE!

Organizator rajdu - Oddział PTTK w Suwalkach gwarantuje na mecie goracz posiłek, pamiątkowe znaczki, a przede wszystkim - atrakcje Suwalskiego Parku Krajo-

START spod Zespolu Szkół Technicznych w Suwałkach, trzy dni wielkiej przygody i SMOLNIKACH. Bliższych informacji udziela Oddział PTTK mieszczący się przy ul. Kościuszki 37 w Suwalkach, tel. 59-61. (tk)

Nie ma trudnych budów

Trzy kropie pieszczot

na prerogatywach. Firmy państwowe mają do czynienia z coraz silniejszą konkurencją z jego strony. Tajniki jej dzialania odslania znany z wielu, nie tylko łomżyńskich placów budów, właściciel prywatnego zakładu w Zambrowie, ALFRED BAGIŃSKI.

- Gdy zapytałam wicewojewodę o nazwisko człowieka, - zamiast uciekać najdalei od budowlanego fachu - zaklada przedsiebiorstwo, trafit bezblednie!

- Może dlatego, że od dawna robilem podchody, żeby utworzyć przynajmniej 50-osobową firmę. Przy poprzednim kierownictwie Urzędu Wojewódzkiego nie miałem jednak szans. Prywaciarz to przecież podobno wyzyski-

- Czy teraz, gdy tak bardzo zależy nam na postępie w gospodarce, wszystkie drzwi stanely otworem?

- Ostatnio ponowilem próby i udało się. Docelowo zakładam 100-osobowe zatrudnienie; na razie dostalem zgode na 45 ludzi - 15 moge przyjąć na stale, a pozostalych tylko do końca roku. Na takich, trochę "kaczych no-gach" realizuję swą wizję. Podejmuję się inwestycji, o których wiadomo, że potrwaja najmniej kilka lat. Jak mi cofną zezwolenie, będę świecił oczyma przed inwestorami jeszcze karami zostanę obcią-

- A życzliwość lomżyńskich władz nie jest gwarancją?

- Chodzi o to, by obowlazywały stabilne reguly gry, a nie widzimisię konkretnych osób. Od kwietnia zostaliśmy niby zrównani w prawach sektorem państwowym. jeszcze chciano nas umieścić na liście przydziału materiałów, paliw, jak firmy pań-stwowe... Nie mogę też, ponieważ zaklasyfikowano firmę jako ogólnobudowlaną, zatrudnić elektryków, hydraulików itp. Muszę więc - podejmując się generalnego wykonawstwa - kłaniać się pas partnerom — specjali-stom... Albo inny "drobiazg": banki udzielają kredytów sektorowi państwowemu, a ja nawet przelewami nie mogę się rozliczać. Zaufanie? -- owszem, ale nie w nadmiarze Chyba że w zakładzie, z którym współpracuję, znają mnie; wtedy zgadzają się na obrót bezgotówkowy. Normalnie jednak biorę harmonię pieniędzy i zalatwiam.

- Ile sprzętu jest "na stanie" A. Bagińskiego?

- Zaraz policzę: dwie duże ciężarówki, 3 wozy dostawcze, chce kupić koparkę, spychacz... - Ilu zatrudnia Pan tzw. umysłowych?

- Trzech kierowników budów i głównego księgowego.

— Po otrzymaniu glejtu na setkę zatrudnionych, dojdzie chyba co najmniej sekretar-

- Nie. Zona, wspaniały człowiek, pomoże. Wystarczy. Zastepców szefa również nie planuje. Robote na placu organizują mi brygadziści stawiam tu najlepszych. - I dlatego mówia, że pod-

biera pan ludzi z państwowych

--- Przyjmując do sprawdzam głównie kolor nosa, czy nie fioletowy... Kandydat dwa tygodnie terminuje, pokazując co potrafi i dopiero ustalamy godziwą stawkę wynagrodzenia; wychodzi 170-300 zł, co daje możli-wość zarobienia do 80 tys. zł miesięcznie. Nie patrzę, co ma w papierach i skąd przychodzi - najważniejszy jest człowiek oraz to, co umie i chce. Każdemu udzielam kredytu zaufania. Do pierwszej wpad-

- Rady pracowniczej, spe-ialisty ds. postępu, bhp, cjalisty spraw kadrowych też nie bę-

- Od rozstrzygania wszelkich sporów są sądy pracy dostępne dla wszystkich, odpowiedzialność musi być jednoosobowa. Zadnych ciał tego typu nie przewiduję, ponieważ zaraz za nimi wchodzą przepisy, biurokracja, a wraz z nią koszty. Ja muszę liczyć, bo inaczej mnie podliczą. Przekalkulowalem nawet to, że dozorców nie opła-ca się zatrudniać. Jeśli kierownik budowy nie zabezpie-czy materiałów odpowiada za to finansowo.

- Skoro twierdzi pan, że formalnie zostaliście od 1 kwietnia zrównani w prawach, eo za sprawa zmienić szyld z "prywatny" na "państwowy"?

- O nie! Każą ogrodzić, narzucą rygory sprawozdawczości, taki a nie inny obieg papierów, odezwie się system dyspozycyjny, kontrola będzie gonić inspekcję — nie piszę sie na to.

- Was kontrole nie nekają? Rozlicza mnie jedynie
 "skarbowość". Podatki placę regularnie - w ub. roku "odprowadziłem 19 mln.

- Pańskie konto jest chyba kilkupiętrowe!

- Dopiero po kilkunastu latach pracy stać mnie na budowę domu dla siebie - niedawno ją rozpocząłem. Muszę powiedzieć, że kiedy prowadziłem mniejszy zakład, żona do dyspozycji więcej pieniędzy.

- Jakich zatem rozmiarów zakład najbardziej się opłaca prowadzić?

- Biorąc pod uwagę zarobek właściciela: trzech pra-cowników i tyluż uczniów plus, oczywiście, karta po-datkowa. Wtedy jest najmniej klopotów, ale i stagnacja, której nie cierpię. Drugim pulapem jest ten, do którego zdążam - 100 zatrudnionych. Zależność wcale nie prosta, że im większy przerób, tym (proporcjonalnie) większy zysk. Podatek jest ustawiony skokowo, a nie liniowo - wcale nie zachęca do rozwoju zakladu. Prawde mówiąc, koledzy po fachu dotykają czoła na mój widok...

- Jaki jest system wyna-

zoruje kilka inwestycji i dostaje pensję — 65 tys. zł. Ma je zacząć, wystawić faktury, rozliczyć itp. Jest magazynierem, księgowym, kadrowcem. Zaopatrzenie pozostaje wyłącznie na mojej głowie. Pracę na konkretnym obiekcie organizuje brygadzista kieruje ludźmi na co dzien. Rozlicza ich za przepracowane godziny.

- Robia wszystko, żeby zmniejszyć tempo?

· Sam zaczynalem od pędzla i nielatwo mnie oszukać, że coś trzeba robić dłużej niż trzeba. Poza tym brygadzisty głowa, żeby pilnował - dostaje 5 tys. za nadzór nad 10 osobami. Ma do dyspozycji żuka i on dowozi ludzi, do pracy, nie etatowy kierowca.

— Skoro załoga zarabia więcej, pan "odbija" te na kontrahentach...

- Przy wzrastającej konkurencji muszę płacić robot-nikom więcej. Ale może być tak - bo nieraz bywało! że znów ktoś się zdenerwu-je i powie: "stop!" Nie będzie patrzył, że np. obecnie -wbrew temu, co sugeruje pytanie - jestem dla inwestora tańszy niż państwowy wykonawca. Poza tym nie wy-brzydzam — biorę budowy najtrudniejsze, z których uciekają inni. Przejąłem ostatnio np. obiekt w Siedleckiem, włokący się 12 lat. I skoń-czę go! Buduję szkoły, obiekty NFOZ. Uciekam natomiast, przyznaję się, od remontów. Bo jak człowiek coś od podstaw postawi, jest gotów gło-wy nadstawić, jak coś nie tak, a przy starociach nigdy nie wiadomo co drzemie środku - satysfakcji żadnej.

W którychś z ostatnich lat porównywalem wydajność: u mnie był wskaźnik 3 mln zł na zatrudnionego, a w Łomżyńskim Przedsiębiorstwie Budowlanym - milion. nich pelne uprzemysłowienie; wielka płyta, sprzęt, a u mnie — tradycyjna cegła i bloczki. Mimo to dyrektor przedsiębiorstwa to jest ktoś, a prywaciarz... U mnie praco-wnik umysłowy musi też na siebie zarobić, zaś w ŁPB niekoniecznie. Zaraz bym pozwalniał

- Kiedy sie z panem rozmawia wszystkie budowlane jakby tracity na wadze.

- Zabrzmi to może staroświecko, ale tajemnica jest prosta: autentycznie kocham swój zawód - stąd Gdy przyjechałem w 1975 r. ze Sląska, pracowałem jako specjalista ds. budowlanych SKR; odszedł dyrektor, zostalem z musu jego następcą i... hodowcą byczków. się od tego odciąć, postawilem na rzemiosło, zaczynając od niewielkiego zakładu remontowo-budowlanego. Nie ma trudnych budów — z każdą można sobie poradzić.

Rozmawiała:

NINA OMELCZENKO

Wspomnienie rzeki Kwai

O OPAZDZIERNIKOWA odwilż: nie legitymuje się już za "gibanie" w dawnym kinie "Polana" z wybetonowanym podestem, na którym tańczono "foxtroty" i rumby do muzyki Cajmera, Szpilmana czy Wicharego. W oczach wielu jeszcze stróżów dawnej moralności uchodziło to za zdrożne i naganne, tak samo jak coca-cola, lśniace jak lustro półbuty "lotniki" obszywane kolorową dratwą czy,

kilka lat wcześniej, skarpetki w paski mieniące się wszystkimi, barwami teczy.

Wtedy właśnie, a był to rok
1957, narodził się film — a jeszcze
bardziej dla licznych stuchaczy
nowinek muzycznych z Radia Luxemburg -- gwizdany marsz z te-go filmu gwizdano go od wczesnego ranka do późna w nocy. Był to powiew innego świata dla ucha nawyklego do "czarnulek", wstających rano do pracy, kuka-jących kukuleczek, stalowych ru-maków prowadzących zastępy źni-wiarzy na pegeerowskie pola.

wiarzy na pegeerowskie pola. W kilka miesięcy później melodia "Marsza pułkownika Bogeya" zawojowała także anteny Polskiego Radia. Zaden z marszów nie cieszył sie przez wiele lat taką popularnością. Popytajcie kto nie wierzy – swoich ojców, cierpliwie kręcących gałka "Piomiera"

Po trzydziestu blisko latach 6w obraz trafil na nasze ekrany. obraz trafil na nasze ekrany, wywołując przyśpieszone palpitacje serca u jednych i falę wspomnień u innych. Dzisiaj film nadal nie ustępuje, a nawet przewyższa późniejsze, liczne produkcje różnych kinematografii, gięboko humanistycznym — i co by tu nie mówić — patriotycznym ujęciem tematu wojny i jej praw. Akcja filmu toczy się w

jeńców wojennych otrzymuje polecenie wybudowania odcinka wojennej linij kolejowej wraz z mostem na rzece, której nazwa dała tytuł filmowi. Japończycy przelamują opór fizyczny i psychiczny pułkownika Nicholsona, bry-tyjskiego dowódcy jeńców. W te role wcielił się z najwiekszym artyzmem słynny aktor Alec Guinness. Wyzwala on w podkomendnych ducha rywalizacji i współzawodnictwa dume z osiagnieć Korony Brytyjskiej. Talenty organizatorskie i dyscyplina przyczyniają się do stworzenia w środku dźungli konstrukcji będącej dumą jej budowniczych. Za-

pomnieli, że służą wrogowi Ale już grupa komandosów brytyjskich przedziera się przez dżunglę, by zniszczyć dzielo, które ma pomóc armii japońskiej w zagarnięciu Indochin. Wartka akcja, dobre tempo, brawurowe sceny i cała warstwa filozoficzno-moralna o bezsensie wojny i zwycięstwie ducha nad materią. Film ten przez całe trzydziestolecie nie nie stracił na atrakcy iności.

Reżyser David Lean, twórca ogladanej niedawno na naszych ekranach "Podróży do Indii" również w "Moście na rzece Kwai" główny nacisk polożył na widowiskową strone realizacji. O tym, że się mu to udało świadczy zdobycie przezeń siedmiu "Oskarów" i olbrzymia popularność

Pola i slowa ==

abliczka mnożenia została opanowana do perfekcji przez setki milionów przedstawicieli plci obojga. Pary mają głos. Mogą być analfabetami, mieszkać w słumsach, mieć puste spiżarnie. Nic to. Tego rodzaju bogactwa nikt im nie odbierze na siłę. Czynią swe naturalne powinności wbrew wszelkim zasadom i ku rozpaczy rządzących - z podwójną zapalczywością uwazając zapewne, że urodzaj na potomków, to sprawa tradycji, wiary i honoru oraz często jedyne źródło doczesnego pocieszenia. Dumni ojcowie, szczęśliwe mamy. Nie rozumieją sensu apeli i uświadamiania w tych intymnych sprawach. Twierdza, że ktoś usiłuje odebrać im rodzicielskie prawa i zaglądać nawet do łóżka, gdzie jest chroniona strefa wolności obywatelskiej i obyczajowej. Przynajmniej tam.

Z TYCHŻE PRZESŁANEK narodziła się podobno groźna — bomba demogra-ficzna. Wszelkie pertraktacje dotyczące jej rozbrojenia natrafiaja na mur obojetności, chociaż nie zawsze i nie wszędzie. Najmniej podatni na uświadamianie są ci, którzy prezentują w ogóle male uświadomienie. kawa zależność: im większa bieda, tym bardziej wybujała rozrodczość -- co stanowi interesujący temat dla badaczy różnych specjalności, nie tylko medycznych. W 34 krajach Trzeciego Świata roczny przyrost ludności przekracza 3 proc. i trudno dopatrzeć się tendencji spadkowych na miarę oczekiwań tych, którzy z troską patrzą w przyszłość. Jakże walczyć o czyste gleby, świeże powietrze, niezatrute wody, skoro jesteśmy niemal wszyscy pod silną presją potrzeb, wynikających m.in. z tempa przyrostu ludności - W TAKIEJ SYTUACJI - piszą autorki

artykulu zamieszczonego na łamach kwartalnika "Wieś i Rolnictwo" – można przyjąć, że szybki wzrost liczby ludzi nie tylko opóźnia poprawę warunków życia, ale w ogóle ją wyklucza"! Ow komentarz trzeba odnieść nie tylko do krajów rozwijających się, ale także do Polek i Polaków,

światowym ewenementem — są wyłącznie kraje europejskie i to nie te najbiedniejsze. Inne państwa mają nadal problemy demograficzne, co często powoduje, że muszą i ntensyfikować produkcję żywnonie zważając na różne uboczne skutki związane z niszczeniem środowiska natural-

Wielka Brytania. W tej grupie - co jest

W ROKU 1983 zanotowano na calej kuli ziemskiej około 131 milionów urodzeń i 52 miliony zgonów. Prawie polowa tej liczby dzieci urodziła się w pięciu krajach: Indiach,

Radosne mnozenie

że to wcale nie jest prawdą. Im większy potencjał ludzki, tym znaczniejsza sila przebicia, prestiż, sprawdzian żywotności narodu, jego aspiracji — takie opinie głoszą zwolennicy biologicznej tabliczki mnożenia. W tej kwestii istnieją poważne rozbieżności poglądów i każdy ma swoje racje.

W CZASACH NOWOZYTNYCH pierwszym krajem, który zrównoważył liczbę urodzeń i zgonów była Niemiecka Republika Demokratyczna (w roku 1969). Później stan taki osiągnela Republika Federalna Niemiec. Za ich przykładem poszły Włochy, Szwajcaria i Norwegia. Następnie dołączyły do nich: Au-stria, Belgia, Dania, Luksemburg, Szwecja

soki przyrost naturalny występuje nadal: w Pakistanie, Indonezji, ZSRR, Meksyku i Sta-nach Zjednoczonych. Raz pisze się o sukcesach w polepszaniu wskaźnika demograficznego, a innym razem o osiągnięciach w ograniczaniu rozrodczości. W końcu nie wiadomo o co walczymy i na czym zależy nam najbardziej. Czy faktycznie poziom życia ludzi zależy głównie od stopy urodzeń czy też są szanse na dostatek żywności dla wszyst-

ODPOWIEDZ na takie pytanie bylaby prosta, gdyby środowisko naturalne nie "trze-szczało" pod naporem cywilizacji. Można przecież — twierdzą fachowcy (ich opinie są rozbieżne co do możliwości wyżywienia

ludzi) - zapewnić znośną egzystencję dla 15 miliardów osób. Inni, pewnie o bardziej wybujałej wyobraźni, podają, że przy powszechnym zastosowaniu współczesnych technik i technologii możemy dostarczyć artykuły żywnościowe w dostatecznych ilościach dla 20, a nawet 40 miliardów ludzi. "Jednakże rzadko kiedy – czytamy na łamach "Wsi i Rolnietwa" – zadaje się pytanie, czy owa produkcyjność i presja na wzrost ilości w przeliczeniu na każdy dzień pracy, hektar czy jednostkę zaangażowanego kapitalu jest zawsze tym idealem, który należy z uporem lansować". I własnie w tym tkwi sedno sprawy. Papierowe wyliczenia mogą być bardzo optymistyczne, gdyż ich podstawą jest pełna nowoczesność w rolnictwie, które w coraz większej skali odczuwa skutki zanie-czyszczeń i degradacji środowiska.

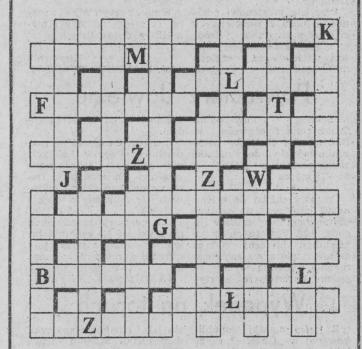
OSTROSC KONFLIKTU polega na tym, że musimy dostarczać więcej artykułów spożywczych a jednocześnie chronić środowisko dla siebie i przyszlych pokoleń. Z tych względów jedni popierają wszystkie przed-sięwzięcia zmierzające do lepszego wykorzystania produkcyjności gleb (na czele z powszechną chemizacją), a drudzy zwalczają tendencje mówiąc więcej o jakości produktów rolnych, niż o ich ilości niezbędnej do zaspokojenia wciąż rosnących potrzeb. Wszyscy mają w zanadrzu ważkie argumenty. Toczą się więc słowne bitwy o zasady cjonalnego myślenia nia, a sprzeczności narastają w szybkim

MARIAN SUCHOZEBRSKI

NADESLANE BOHDAN DRZAZGA -ANA-LIZA TECHNICZNA W PRZEMYŚLE SPOŻYWCZYM. CZĘŚĆ OGOLNA, Wydawnic-twa Szkolne i Pedagogiczne 1988, nakład 3 000 egz., str. 420, cena 500 zł. MARK TWAIN - LISTY Z

UNTERMENSCHA, Poznańskie ******

Objaśnienia podane są w innym szyku niż kolejność wyrazów w diagramie. Ujawnione litery mają ulatwić wpisy-



porucznika

Borewicza

pospolita owca welnisto-

kożuchowa d gromada, ha-

drobniejsza operacja chirur-

drużyny harcerskiej d hasło

kojarzące się z wolnością i braterstwem ◀ głośne zawo-

lanie, krzyknięcie d barwa

◀ żołnierskie polecenie ◀ epitet na słabego sędziego piłkarskiego d przeciwieńłastra, banda d metalowa część koła rowerowego stwo startu samolotu d ciężar, ładunek dźwigany na plecach d zasuwa do przyykania kanału kominowe-d jeden ze smurfów d kalny odłam jakiejś partii, ykrywa wodę za pomocą organizacji d oszklony ta-żdźki d przecinana jest ras, ganek d większy od mykania kanalu kominowewykrywa wodę za pomocą różdżki d przecinana jest przy otwarciu wystawy rodak opiosenkarski szlagier d rodzaj kajaka lub rower turystyczny 4 hory- niebieska 4 dotkliwa przezont dodtwórca filmowego grana.

KUPON 27 kwietnia 1988 ..GW"

Pomiędzy Czytelników, którzy w terminie 6-dniowym nadeślą prawidlowe rozwiązania, rozlosujemy nagrody książkowe. Do odpowiedzi dołączyć należy naklejony na karcie pocztowej lub kopercie k u p o n. Rozwiązanie "Jolki" i liste nagrodzonych zamieszczać bedziemy w wydaniu czwartkowym.

"DAV-ANDY"

Białystok, ul. Raginisa 91

- A Druki reklamowe wielobarwne we wszystkich technikach druku
- A Druk etykiet kolorowych luzem z papierów powierzonych i własnych
- Truk etykiet wielobarwnych na papierze i folii samoprzylepnej z IMPORTU:
- w bobinach o dowolnych wymiarach do naklejania ręcznego
- do naklejania automatycznego (etykieciarek)
- Druk folderów wielobarwnych
- Druki akcydensowe luzem oraz oprawne na papierach własnych i powierzonych

ZAPRASZAMY

DO KORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG

tel. 752-220.

k 1281-00

RÓŻNE

PSZCZOŁY – sprzedam. k 1912-1 tel. 33-33.

SAMOCHODY

125p (rok prod. 1982) z nową ka-roserią 1 silnikiem – sprzedam, Buwałki, Swierkowa 50, tel. 62-

"SKODE 105L" (1988 rok) — sprzedam. 16-310 Sztabin, Ewy nr 1. "WARTBURGA 353W" — sprze-dam. Wiadomość: Ełk, tel. 23-52 (po godz. 15).

p 336-1 bości lub na części — sprzedam. Elk, ul. Sportowa 3a (po godz.

NADWOZIE "Fiata 125" spawane z nowych blach – sprzedam. Wiadomość: Sokółka, os. Centrum blok 3 m 18. (po godz. 16).

NADWOZIE "Skody 105" — pil-nie sprzedam. Sieradzki, Krasno-pol tel. 39. Sg-1225-1

POSIADLOSC w Mrozach k.Elku zamienie na mieszkanie własno-ściowe lub sprzedam. Tel. 29-88 (w godz. 10-18). DOM z lokalem handlowym w centrum — sprzedam. Włocławek, tel. 228-24 (wieczorem). ODZIEŻ z teksasu spieramy na biało (marmurek) metodą mechaniczną. Głowacki, Olsztyn, Pieniężnego 27, tel. 27-49-04.

"ROBURA" blaszaka – p 339-1 Tel. 75-31-50.

BUDYNEK mieszkalny i gospodarczy w stanie surowym w Goniądzu, 500 m od stacji – sprzedam. H. Zblewska, Gdańsk, Kaletnicza 10/13 m 10. k 1125-69 POL bliżniaka, stan wykończony – sprzedam. Wiadomość: 19-500 Goldap, ul. Żeromskiego 24 Daniela Margiel. p 322-1 Wyrazy glębokiego współczucia dyrektorowi Janowi Pietruczukowi Mikołajowi Pietruczukowi

z powodu śmierci OJCAITESCIA

dyrekcja, POP, Rada Pracownicza, Zarząd Związków Zawo-dowych oraz załoga Państwowego Ośrodka Maszynowego w Narwi

oraz Lubie Pietruczuk

Wyrazy głębokiego współczucia kol. Henryce Babińskiej

OJCA składają:

z powodu zgonu

dyrekcja, Rada Pracownicza, POP, Związek Zawodowy o-raz współpracownicy PP Pol-mozbyt w Białymstoku K 2014-1

kol. Wiktorowi Żukowskiemu z powodu zgoni

MATKI składają:

POP, Związek Zawodowy o-raz współpracownicy PP Pol-mozbyt w Białymstoku K 2015-1

DYREKCJA ZESPOŁU SZKÓŁ ZAWODOWYCH CZS "SCH"

w Ełku, ul. Sikorskiego 5 **OGŁASZA ZAPISY** do klasy I

zasadniczej szkoły zawodowej

kucharz

Warunki:

przyjęcia bez egzaminów wstępnych

- dobry stan zdrowia

- czas trwania nauki 3 lata

- możliwość uzyskania stypendium - miejsce w internacie zapewnione

- skierowanie z Gminnej Spółdzielni "Samopomoc Dokumenty należy składać w sekretariacie szkoły

codziennie w godz. 8-14 (oprócz sobót), telefon k 1987-1

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE Dubeninki ZAKŁAD USŁUG REMONTOWYCH I REKULTYWACYJNYCH

w Zytkiejmach USŁUGI W

- SZLIFOWANIA WAŁÓW KORBOWYCH a) Zuk

b) UAZ, Wołga c) C-4011, 355, 360 d) C-325

Informacji udzielamy telefonicznie pod numerem telefonu Žytkiejmy 9.

DZIAŁKĘ budowlaną Wydminy k.Giżycka – sprzedam. Wiado-mość Wójtówko k.Jezioran. Noj-man. k 1204-1 man.
SNOPOWIĄZAŁKĘ ciąs
WC-5 — sprzedam. Tel.
385 (po godz. 15).

TELENAPRAWA, 752-972, Gacki. TELENAPRAWA, 412-763, g 1260-0

TELENAPRAWA. Zamajtys, 234-GAZ — naprawa. Masłowski, 356-

NAPRAWA pralek automatycz-nych. Bogdanowicz, 434-752. g 1418-0 NAPRAWA maszyn szyjących. U-palna 34, tel. 240-75. Borowski. g 1146-00

Wszystkim, którzy nieśli po-moc w ciężkich chwilach choro-by oraz wzięli udział w ostat-niej drodze

lek. stom. Irminy Ewy Wiśniewskie erdeczne podziękowanie składa mąż z rodzina g 1539-1

KUPNO-SPRZEDAŻ samochodów. Zniżka w opłacie skarbowej. Au-tomobilklub Podlaski, Lenina 19 tel. 418-500. k 1599-0 AUTO-NAPRAWA "Fiat" u klienta. Dawdo, 411-226. ALARMY. Szewczyk, Słoneczni-

kowa 25. g 1312-00 IZOLACJE c.o. instytucjom i o-sobom prywatnym wykonam. 41-39-17. Urynowicz. MALOWANIE, tapetowanie. Bła-szkiewicz tel. 36-005.

g 1526-00 CZYSZCZENIE dywanów, tapice-rek. Kaftański, 415-429, 359-63. CYKLINOWANIE, lakierowanie. 347-10, Kuczynko. CYKLINOWANIE – 416-209. g 1551-1

Wyrazy szczerego współczucia kol. Stanisławowi Kościuchowi

TEŚCIOWEJ

dyrekcja, Związki Zawodowe, Rada Pracownicza i Komitet Zakładowy PZPR Rominckie-go Kombinatu Rolnego w Gołdapi K 2019-

11 kwietnia 1988 roku zmar inż, Mieczysław Ładny
długoletni dyrektor Okregowego Przedsiębiorstwa Przemysłu
Miesnego w Białymstoku, przewodniczący Rady Zrzeszenia Przedsiębiorstw Przemysłu Miesnego, znawca zagadnień przemysłu
miesnego, zasłużony działacz w dziedzinie ekspertu miesnego.
W Zmarłym Spółka Animex traci zaangażowanego działacza gospodarczego o dużej osobowości, Człowieka życzliwego i powszechnie szanowanego.

Rodzinie Zmarłego

składamy wyrazy serdecznego współczucia dyrekcja i załoga Spółki "Animex" k 2003-1

UWAGA!

P.T. KLIENCI w sklepie meblowym "DOMUS" Al. 1 Maja 6/1 czynny jest dodatkowy punkt zakupu i sprzedaży



ZAPRASZA

w godz. 10-18.

k 2011-1

ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH w Białymstoku, ul. Bema 89/I OFERUJE do odsprzedaży

zamienne do samochodów częsci

Star 25 oraz Żuk - nowe i z odzysku. Wykaz części znajduje się w Dziale Zaopatrzenia

Informacji udzielamy również telefonicznie tel. 212-01 wewn. 27 do 12 maja 1988 r.

k 1970-1

UWAGA

SPÓŁDZIELNIE MIESZKANIOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE

☆ Jeżeli macie zamiar dobrze przygotować instalacje cieplne do następnego sezonu grzewczego ☆ Jeżeli planujecie latem wykonać remonty urządzeń grzewczych

NIE ZWLEKAJCIE

Już dzisiaj zwróćcie się do nas z wszelkimi problemami niedomagania ogrzewań: wodnych, parowych i wentylacji

WYKONUJEMY

w ekspertyzy wszelkich niedomagań instalacji sanitarnych

▼ dokumentacje nowych rozwiązań instrukcje obsługi węzłów cieplnych, automaty-

pomiary przemarzania przegród budowlanych

obliczenia i prace studialne

PRZEDSIEBIORSTWO NOWEJ TECHNIKI

W INZYNIEMI SANITARNEJ ISOC - SPOŁKA z o.o.

15-250 Białystok, ul. Jagiellońska 19, tel. 419-859.

k 1832-1

głębokiego współczucia Kol. Józefowi Pacukowi

TESCIOWEJ składaja:

Dyrekcja oraz współpracow-nicy BPIS k 2036-1

inż. Zdzisławowi Kolenkiewiczowi

OJCA

składaja: kierownictwo, POP, Związek Zawodowy i pracownicy O-kręgowego Urzędu Radio-komunikacji w Białymstoku K 2023-1

Wyrazy szczerego współczucia kol. Barbarze Krawczun

OJCA składają:

z powodu zgonu

Zarząd i pracownicy "Spo-łem" Okręgowej Spółdzielni Handlowo-Usługowej w Białymstoku K 2027-1

Wyrazy głębokiego wsp łczucia Kol. Annie Mikuta powodu zgonu

TEŚCIOWEJ dyrekcja oraz współpracowni-cy BPIS

k 2037-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. Ninie Kruk z powodu zgonu

MATKI składaja:

dyrekcja, Rada Pracownicza, POP, Związek Zawodowy oraz współpracownicy PP Polmo-zbyt w Białymstoku K 2016-1

ZOSTAŃ GÖRNIKIEM KOPALNI WEGLA KAMIENNEGO

"BARBARA CHORZÓW"

Wybierając zaszczytny i szanowany zawód górnika zapewnisz sobie wysokie zarobki, bardzo dobre warunki wypoczynku po pracy, a w starszym wieku wysokie świadczenia emerytalne.

KOPALNIA PAZYIMUJE **DO PRACY POD** ZIE**MIA**

ROBOTNIKÓW WYKWALIFIKOWANYCH I NIEWYKWALIFIKOWANYCH w wieku 18 do 40 lat.

Robotnikom zapewnia się: - Wynagrodzenie wg podwyższonego taryfikatora płac w zależności

od kwalifikacji i stażu pracy

- Premie regulaminowe i uznaniowe

- Wynagrodzenie z Karty Górnika - Deputat weglowy w wysokości 8 ton rocznie

- Roczne nagrody z funduszu zakładowego - Dodatkowe wynagrodzenia z Karty Górnika

- Pożyczkę w wysokości 100.000 zł, jeżeli pracownik zawrze związek małżeński; po przepracowaniu nienagannym 5 lat pożyczka ulega umorzeniu

- Zakwaterowanie w Domach Górnika

- Uprawianie sportów w wielosekcyjnym Zakładowym Klubie Sporto-

- Wypoczynek po pracy i w czasie urlopu w ośrodkach wypoczynkowych w górach i nad morzem

- Perspektywa wyjazdów zagranicznych na wczasy i do sanatoriów Możliwość przejścia na emeryturę już po 25 latach pracy pod zie-

mią bez względu na wiek. DOKUMENTY WYMAGANE PRZY PRZYJĘCIU DO PRACY:

- dowód osobisty

Sportowa 23 tel. 413-459 wewn. 10.

- legitymacja ubezpieczeniowa - książeczka wojskowa

- świadectwa pracy z poprzednich zakładow świadectwo ukończenia co najmniej szkoły podstawowej

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela DZIAŁ ZATRUDNIENIA KWK "BARBARA - CHORZOW" 41-500 Chorzów ul. Wiejska 18 tel.

412-431 wewn, 229, 295, 150. Przy kopalni istnieje Zasadnicza Szkoła Górnicza przyjmująca młodzież

w wieku 15-18 lat. SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE - ZSG KWK "Barbara Chorzów" ul.

godz. 15 tel. 417-593 - dyżu-

rują oddziały: zakaźny dorosłych, sztucznej nerki, gruźlicy dzie-

Specjalistyczny ZOZ im. Skłodowskiej-Curie, Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71 1 331-81.

DYZURY SZPITALI W DNIU 27.04.88

CHIRURGIA, REANIMACJA, WEWNETRZNY, LARYNGOLO-GIA, OKULISTYKA, POŁOŻNIC-

GIA, OKULISTYKA, POŁOZNIC-TWO – PSK, ul. Skłodowskiej--Curie 24, tel. 224-31 i 236-13. ZAKAZNY DZIECIĘCY – Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Zurawia 14, tel.

17-516.

ODDZIAŁ GRUZLICY — Spec-alistyczny P/gruźliczy ZOZ, ul.

Jalistyczny P/gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 355-81.

NEUROLOGIA – Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ w Choroszczy, tel. 270-51.

oraz 38-55 Pogotowie Chirurgiczne Szosa Zambrowska 1/27 – czynne cała

dobe.

Wej, Szpital Zespolony, ul.
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01
Apteka nr 45-003 ul. Gietczyńska 1, tel 32-44
Telefon Zaufania – Łomża tel.
988 – czynny w poniedziałki i
czwartki w godz 18-19
W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe

Co, gdzie, kiedy?

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — "Bal manekinów" (du-ża scena), godz. 17, "Dom kobiet" (maia scena), godz. 13. (mała scena), godz. 13. Białostocki Teatr Laiek, ul. Ka-linowskiego 1 — "Kocur", godz.

KINA "Pokoj" — "Most na rzece Kwai" prod USA (od lat 15) godz. 10, 13, 16 i 19 "Ton" — "Critters", prod. USA, (od lat 12), godz. 11; "Łuk Erosa" — prod. polsk. (od lat 18), godz. 13, 15, 17, 19, Seans nocny: "Gabriela" — prod. brazyl. (od lat 18), godz. 21.00. "Syrena" — "Tan Sitong", prod. chinsk. (od lat 15), godz. 10.30 i 13, "Prywatne śledztwo", prod. polsk. (od lat 18), godz. 15.30. 13, "Prywathe sledztwo", prod. polsk. (od lat 18), godz. 15.30, 17.45 i 20. "Wielki bieg", prod. polsk. (od lat 15), godz. 17, "Ster" 50" prod. USA (od lat 18), godz.

"Forum" - VII Białostockie Forum DKF-6w. KINA W WOJEWODZTWACH

BIALOSTOCKIM Bielsk Podlaski – "Peggy Sue wyszła za mąż", prod. USA (od lat 15). Dąbrowa Białostocka – "Krokodyl Dundee", prod. austral. (od Hajnówka — "Kaskader z przy-padku", prod. USA (od lat 18). Lapy — "Czule słówka", prod. USA (od lat 15).
Monki "Matka Królów",
prod. polsk. (od lat 15).
Siemiatycze "Pokuta", prod. Sokólka — "Lampart", włosk. (od lat 15).
Suchowola — "Obcy — dujące starcie", prod. USA

LOMZYNSKIM

Łomża "Millenium" – "Mistrzyni Wu Dang", prod. chińsk. (od lat 15). "Kaczor Howard" prod. USA (od lat 15). "Harakiri", prod. jap. (od lat 18). "Misja specjalna", prod. polsk. (od lat 15). "Wysokie Mazowieckie – "Harfabirmańska", prod. jap. (od lat 15).

Augustów – "Koniec se a lody", prod. polsk. (od szmaragd i krokodyl", prod. USA (od lat 15). Biała Piska

Blala Piska — "Gry wojenne", prod. USA (od lat 12).

Elk "Orzel" — "Critters", prod. USA (od lat 12).

Elk "Polonia" — "Opowieść.

Harlaru" prod. polyt fod lat

Elk "Polonia" — "Opowieść Harleya", prod. polsk. (od lat

Zambrów – "Anioł w szafie" prod. polsk. (od lat 15). prod. poisk. (od lat is).

SUWAŁSKIM

Suwałki "Bałtyk" – "Ka

Howard" prod. USA (od lat

Suwałki "Barnaba" – "!

winni święci", prod. hiszp.

Ełk "Studio" — DKF: "Niedzielne igraszki", prod. polsk. Ełk "Zorza" — "Dawno temu w Ameryce". prod. USA (od lat

prod. USA (od lat 15).
Orzysz - "Sekret Bachusa",
prod. rum. (od lat 15).
Pisz - "Mucha", prod. USA
(od lat 18).
Prostki - "Obywatel Kane",
prod. USA (od lat 15).
Ruciane-Nida - "Werdykt",
prod. USA (od lat 15).
Ryn - "Czas dojrzewania",
prod. polsk. (od lat 15).
Sejny - "Po godzinach", prod.
USA (od lat 18).
Wegorzewo - "Blue Velvet"

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, l. Warszawska 37 — czynne odziennie z wyjątkiem ponie-ziałków i dni poświątecznych w odz. 10—17. Wystawa stała: "Z dziejów białostockiej klasy ro-botniczej". Wystawa czasowa: "Białostoczanie w Rewolucji Paźziernikowej". Muzeum Wojska, ul. Kilińskie-

W WOJ. BIALOSTOCKIM

W WOJ. BIALOSTOCKIM
Muzeum Białowieskiego Parku
Narodowego — czynne codziennie z wyjątkiem poniedzialków
w godz. 9—15. Wystawa czasowa:
"Białowieskie Konfrontacje Fotografii Przyrodniczej '86".
Punkt muzealny w Supraślu
– czynny codziennie z wyjątkiem
poniedziałków i wtorków po wolnych sobotach w godz. 9—16.
Ekspozycja wnętrz pałacu w
Choroszczy — czynna w czwartki
w godz. 11—16, w niedziele 11—17.
Muzeum w Bielsku Podlaskim
(Ratusz) — czynne codziennie z (Ratusz) — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 11—17. Wystawa stała: "Nabytki Mu-zeum w Bielsku Podlaskim". Wystawy czasowe: "Polskie stro-

W Ameryce". prod. USA (od lat 18).

Giżycko — "Trzy kroki od miłości", prod. polsk, (od lat 15).

Goldap — "Pożegnanie z Afryką", prod. USA (od lat 12).

Kowale Oleckie — "Między ustami a brzegiem pucharu", prod.

polsk. (od lat 18).

Mikołajki — "Powrót do przyszlości", prod. USA (od lat 12).

Olecko — "Gwiezdny przybysz", Olecko — "Gwiezdny przybysz", prod. USA (od lat 15). Orzysz — "Sekret Bachusa",

Wegorzewo - "Blue Velvet" prod USA (od lat 18). Wydminy - "Gwiezdny przy-bysz", prod. USA (od lat 15).

M U Z E A W BIALYMSTOKU Muzeum Okregowe (Ratusz) Muzeum Okręgowe (Ratusz) — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17. Wystawy stałe: "Pradzieje Białostocczyzny" "Galeria malarstwa polskiego". Wystawy czasowe: "Polska biżuteria pradziejowa i wczesnośredniowieczna". "Zdobnictwo ceramiki pradziejowej i średniowiecznei".

Muzeum Wojska, ili. Kilińskiego 7 – czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków, wtorków
i dni poświątecznych w godz.
9,30–17. Wystawa stala: "Dzieje
wojskowe Białostocczyzny". Galerie: "Wojsko Polskie w sztuce
ludowej". "Rzeźbą batalistyczna
E. Majkowskiego". Wystawa czasowa: "Polsko-radzieckie braterstwo broni".

je ludowe". "Zbiory bielskich kolekcjonerów". Muzeum w Tykocinie — czynne codziennie z wyjątkiem ponie-dziatków i dni poświątecznych

w godz, 10—17. Wystawy stałe:
Ekspozycja wnetrza Sali Wielkiej
dawnej synagogi. Uczta Sederowa. Gabinet Głogerowski. Galeria malarstwa Z. Bujnowskiego.
"Wśród pamiątek po prowizorach farmacji". Wystawa czasowa: "Judaica" — zaczątek nowej kolekcji ze zbiorów Muzeum
Archeologicznego w Warszawie.

W ŁOMZY

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe.

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Kolo 1 – czynne codziennie z wyjątkiem poniedzialków 1 dni poświątecznych w godz. 10–17.
Wystawa stala: "Bursztyn z dorzecza Narwi środkowej". Wystawa czasowa: "Domowe archiwum".

W WOJ. ŁOMZYŃSKIM

W WOJ. ŁOMŻYNSKIM
Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie – nieczynny (zwiedzanie
tylko po uzgodnieniu).
Muzeum Rolnietwa w Ciechanowcu – czynne codziennie w
godz. 9–16. Wystawy stałe: monografia K. Kluka, uprawa roślin skansen mazowiecko-podlaski ilin, skansen mazowiecko-podlaski.
muzeum weterynarii, polskie tradycje zielarskie, mechanizacja
rolnictwa, transport wiejski,
pszczelarstwo, garncarstwo, plecionkarstwo, obróbka drewna, cionkarstwo, garnearstwo, pie-cionkarstwo, obróbka drewna, galeria rzeźb działaczy ruchu lu-dowego dłuta J. Ślusarczyka, historia chowu i hodowli zwie-rząt gospodarskich w Polsce. Wy-stawa pokonkursowa "Dywany dwuosnowowe".

dwuosnowowe".

W SUWALKACH W SUWALKACH
Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie z
wyjątkiem poniedziałków i dni
poświątecznych w godz. 8—16.
Wystawy state: historyczna. "Z
przeszłości geologicznej Suwalprzeszłości geologicznej Suwal-szczyzny i Mazur wschodnich". "Pradzieje Suwalszczyzny i Ma-

nieczynne (remont). W Y S T A W I
W BIALYMSTOKU
Galeria Sztuki Współczesnej,
ul. Manifestu Lipcowego 14 —
czynna codziennie z wyjaktiem czynna codziennie z czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10–17. Wystawa malarstwa, rzeźby i tkaniny artystycznej twórców polskich od roku 1918 po czasy współczesne. Wystawa czasowa: Tkanina Stanisława Andrzetwyckiego. nisława Andrzejewskiego. Galeria Klubu MPiK, ul. Sien-Galeria Klubu MPiK, ul. Sienkiewicza 3 — czynna w godzinach pracy klubu. Wystawa fotografii górskiej artysty fotografika Zygmunta Świątka. Galeria "Art", P.P. "Sztuka Polska", ul. Sienkiewicza 14 — czynna codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel w godz. 10—18. Wystawa malarstwa Henryka Krahela.

Wystawa Krahela. W LOMZY Salon Wystawowy BWA, ul. Armii Czerwonej 19 – czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10–16. Wystawa malar-

w godz. 10-16. Wystawa maiarstwa Romana Borawskiego.

W SUWALKACH
Galeria BWA, ul. Noniewicza
18 - czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 9-16. Wystawa ze zbiorów BWA.
Galeria BWA, ul. Kościuszki 81. — czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 9–16. Wystawa grafiki barwnej Stanisława Borysawskiego.

Radio i TV

Wiadomości: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 14.00, 16.00 18.00, 20.00, 22.00; 0.07 Muzyka noca; 5.05 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.30 Poranne sygnały, 7.00 Dziennik poranny 8.05 Obserwacje; 8.30 Przeglad prasy; 8.45 Zołnierski zwiad; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 "Słońce śmierci" — odc. pow.; 11.00 Koncert przed hejnałem; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.30 Muzyka folklorem malowana; 12.45 Rolniczy kwadrans; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Radio kierow-ców; 13.30 Stara i nowa muzyka wojskowa; 14.05 Magazyn muzycz-ny "Rytm"; 16.05 Muzyka i ak-tualności; 17.00 Transmisja meczu pulki nožnej: Polska — RFN; 18.50 Muzyka rozrywkowa; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert życzeń; 20.45 Opowiadania F. Kafki; 21.05 Kronika sportowa; 21.30 Polsenka nie jest mi obca; 22.05 Religie i wierzenia; 22.15 Encyklopedia wielkich głosów; 23.00 Dzlennik wieczorny 23.15 Panorama świa-ta; 23.30 Granie jak z nut; 23.55

Pólnoc poetów. PROGRAM II

wiadomości: 8.90, 13.00, 20.55, 0.55; 5.30 Program lokalny; 8.10 Poranna serenada; 8.40 Stereofoniczne archiwum polskiej piosenki: 9.00 "Życie duże i małe" odc. pow.; 9.20 Muzyka, którą lubi M Winiarska; 9.50 "Legenda Pendragonów" — odc. pow.; 10.00 Godzina melomana; 11.00 Zawsze po jedenastej: 11.10 Muzyczny non stop: 11.40 Z malowanej skrzyni; 12.05 Muzyczny non stop: 11.40 Z malowanej skrzyni; 12.05 Muzyczny non stop: 11.40 Konkurs Chórów Szkolnych — Bydgoszcz '83; 13.05 Program lokalny; 13.20 Piosenka jest dobra na wszysko; 13.30, Album operowy; 14.09 Godzina w stylu country; 15.90 XXVIII Poznańska Wiosna Muzyczna — rep.; 15.40 Folklor na mapie świata; 16.00 Program lokalny; 17.15 Dzieła, stylc, epoki; 18.20 "Legenda Pendragonów" — odc. pow.; 18.30 Klub Stereo CD; 19.30 Wieczór w filnarmonii; 21.05 Od ragtime'u do swinga; 12.190 Nagranie wieczoru; 21.25 Kunadawany w wersji stereo 21.05 Od ragtime'u do 21.05 Od ragtime'u do swinga;
21.20 Nagranie wieczoru; 21.25 Kulisy Międzynarodowych Nagród
Literackich: "Dziwne nagrody"
cz. II; 22.00 Słuchajmy razem
— zaprasza T. Szachowski; 23.00
"Życie duże i małe" — odc.
pow.; 23.20 Interpretacje muzyki
dawnej; 24.00 Głosy, instrumenty,
nastroje; 0.50 Miniatura literacka.

rozrywki; 14.00 Słowiańskie szko-ły narodowe; 15.05 Rock z prą-dem; 15.40 Herbatka przy samowarze; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 17.30 Polityka; 18.05 Informacie sportowe; 18.15 Akcenty Trójki; 19.00 "Los i lut szczęścia" – odc. pow.; 19.30 Złote lata swinga; 19.50 "Debora" – odc. pow.; 20.00 Mini-max; 20.45 Klub Trójki; 21.00 Trzy kwadranse jazzu; 21.45 Klub Trójki cz. II; 22.93 24 godziny w 10 minut; 22.15 W kręgu ballady; 22.45 Sztuka przekładu; 23.00 Opera tygodnia R. Wagner – "Walkiria"; 23.15 Klasycy rocka; 23.50 "Barbarzyńskie zaślubiny".

PROGRAM IV

5.30 Kurier Poranny — prowadzi B. Ciruk; 6.15 "Kartoflany węzeł" — aud. J. Smyka; 7.30 "System" — kom. S. Kuraka; 13.05 Co niesie dzień; 18.10 "Rzez o chórach białostockich" — aud. Z. Gładyszewskiej; 16.00 "Co przyniósł dzień" — radłowa popoludniówka — opr. K. Kurianiuka; 16.15 Z muzycznego archiwum; 16.30 "O czystą wodę, glebę i powietrze" — aud. L. Kubickiego; 16.45 "Fonograf" — mag. J. Papaja.

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 8.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka; 8.10 Dziś w starożytnym Rzymie; 8.30 "Mroczny krzyżowiec" — odc. pow.; 9.05 "Winien i ma" — magazyn; 10.30 Jazz lat 80; 11.00 Miniatura poetycka; 11.30 Sa sprawy; 11.40 Folk w pigułce; 11.50 "Debora" — odc. pow.; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 "Mroczny krzyżowiec" — odc. pow.; 13.10 Powtórka a

Wiadomości; 5.05. 6.00. 7.30, 12.00, 17.00, 19.30, 23.30; 5.00 Muzyczny poranek Czwórki; 6.30 Język niemiecki; 6.45 Płosenki znad Łaby; 7.00 NURT; 7.20 W ludowych rytmach; 7.40 Przebojem powitaj dzień; 8.10 Sygnały świata — magazyn; 8.30 Tydzień z K. Kowalskim; 8.50 Aktualności; 9.05 Muzyka kl. I—II; 9.35 U przyjaciól; 10.00 Historia kl. VI; 10.30 Historia muzyki rockowej; 11.00 Dom i świat; 12.05 Wspomienia muzyczne; 12.30 Radio 11.00 Dom i świat; 12.05 Wspomnienia muzyczne; 12.30 Radio Moskwa; 13.00 Muzyka kl. I—II; 13.25 Antologia sonaty; 14.00 Nasza książka; 14.05 Magazyn "Między nami"; 14.50 Lektury nastolatków; 15.00 Program Rozgłośni Harcerskiej; 16.30 Propedeutyka nauki o społeczeństwie; 17.05 Ars Organi; 17.55 Widnokrag; 18.30 Język hiszpański; 18.50 Studio ekspertów; 19.35 Lektury Czwórki; 19.45 Spiewam, bomusze; 20.15 Wieczór muzyki myśli; 21.40 Idee i rzeczywistość; 22.00 Interpretacje chopinowskie; 22.50 Gra o przyszłość; 23.05 Muzykoterapia; 23.35 Kwadrans o tobie; 23.50 Melodie na dobranoc.

TELEWIZJA PROGRAM I

8.10 — Geografia kl. V 9.30 — "Domator" 9.35 — "Domowe przedszkole" 10.00 — DT — wiadomości 10.10 — "Szkoła dla rodziców" – "Z wizytą u laryngologa" 10.20 – "Recepta na miłość" – komedia prod. CSRS. 11.15 — "Domator" — "Przyjem-ne z pożytecznym" 12.00 — Biologia z higieną kl. 11. 12.50 — Język polski kl. III lic. 13.30. i 14.00 — TTR 13.30. i 14.00 — TTR
15.40 — NURT — Aktualne i przyszłościowe problemy polityki oświatowej 16.10 — Program dnia i DT —

16.15 — Losowanie Express Lotka i Super Lotka
16.25 — Dla dzieci: "Tik-Tak"
16.55 — Studio Sport — mecz
piłki nożnej: Polska — RFN
(drużyny olimpijskie)
W przerwie meczu:
ok. 17.45 — "Teleexpress"
18.50 — Dobranoc. "Miś Uszatek"

tek"
19.00 - "Kalejdoskop" - My i świat
19.30 — Dziennik
20.00 — Zwierciadło czasu: "Pró-ba wierności" — dramat produ-kcji radzieckiej
21.35 Plebiscyt piąsenki Opole 88
21.50 — "Klub Międzynarodo-wy"

22.20 "Twarzą w twarz" - reportaż 22.40 – DT – komentarze 23.05 – Język rosyjski (26)

PROGRAM II 16.55 — Język rosyjski (26) 17.25 — Program dnia 17.30 — Magazyn "102" 18.00 — Program lokalny 18.30 — "Ekonomia na co dzień" 19.00 — "Ojczyzna — polszczy-zna" — Kłopoty z odmianą nazw zna" — Kłopoty z odmianą nazw miejscowych
19.15 – "A może by na tubie..."
– spotkanie ze Z. Piernikiem
20.00 – Wieczór Afganistanu w Telewizii Polskiej
20.45 Studio Sport — II połowa meczu Węgry — Anglia
21.30 – "Panorama dnia"
21.45 – Kino studyjne "Dwójki": "Pięć łatwych utworów" — film fabularny produkcji amerykańskiej

kańskiej 23.20 – Wieczorne wiadomości TELEWIZJA RADZIECKA 4.30 - Program informacyjnomuzyczny 6.35 — Zwierzyniec 7.05 — Klub podróży i przy-

13.45 — Związek nauki i pracy 13.45 — Związek nauki i pracy film dok. 14.15 — Konkurs piosenki dzie-cięcej w Bolonii 15.20 — "Ferma w mieście i za miastem" gis" z Afganistanu 16.05 – Minuty poezji 16.10 – Przed XIX Konferencja 15.40 - Koncert zespolu "Nar-

18.50 — Melodie Iudowe 19.00 — Dziennik 19.40 — Reflektor przebudowy 19.50 — Z kamerą przez świat 20.45 — Dziś na świecie 20.55 — Program muzyczny 21.30 — "Smierć na starcie" film fab. 23.05 — "I znowu to podwórze"

film muzyczny 23.35 — "Wszystkie gwiazdy"

W razie wypadku

16.55 — Eliminacje olimpijskie w piłce nożnej — ZSRR — Bul-

18.50 — Melodie ludowe

W BIALYMSTOKU

film muzyczny

Straż Pożarna – tel. 998 Pogotowie MO – tel. 997 Pogotowie Elektryczne – tel Pogotowie Gazowe – tel. 992 Pogotowie Techniczne WodociąS.Ł U Z B A Z D R O W I A Miejskie Pogotowie Ratunkowe -ul. Krasińskiego 1. tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogo-

towia 22-222.
Ambulatorium Pogotowia czynne codziennie w godz. 19-7.
w niedziele i święta czynne całą dobe:
- ul Fornalskiej 11, tel. 240-41 - ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41: pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dzieci, rentgen, chirurgia derosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego.
- ul. Nowotki 21, tel. 218-03 i 202-07. internistyczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych, glnekologiczne-stomatologiczne.

giczne-stomatologiczne.
Terenowe Pogotowie Ratunkowe,
ul. Lenina 3/5, tel. 410-700 i 990 ~ ul. Lenina 3/5, tel. 410-700 i 990 ambulatorium ogólne, Ambulatorium chirurgii dzieciecej ul. Wołodyjowskiego 3a.
"Hospicjum" Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół
Chorych, ul. Akademicka 3, tel.
220-21 wewn, 293 - dyżuruje w
poniedziałki i czwartki w godz.

15-17. Informacja o lekach tel. 219-04 1

APTEKA DYZUR CAŁODOBOWY

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45. tel. 233-65.

DYŽURY CODZIENNE
Woj, Szpital Zespolony im. J.
Sniadeckiego, ul. Skłodowskiej-Curie 26. tel. 216-21 i 270-41
-dyžurują oddziały dziecico: chirurgia, reanimacja, laryngologia.

wewnetrzny Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3; tel. 219-06 Wej. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Zurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-694 i 417-570.

W SUWAŁKACH Pogotowie Ratunkowe - tel. 996 Woj. Szpital Zespolony... ul Gwardii Ludowej 60, tel. 62-548 Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91 Dyżurne telefony WSW: Biały-stok 2:19-03. Głżycko 24-56 Informacia kolejowa - tel 910

Dziennik PZPR Redaguje Kolegium Redaktor naczelny - Anatol Wakuluk Adres redakcji Białystok, ul. Wesolowskiego 1, skr poezt 193 Felefony centrala 232-41 - łączy wszystkie działy redakcji Redaktor naczelny 209-35, zastępcy redaktora naczelnego 277 10, se-kretarz redakcji 215-08, dział tączności z czytelnikami 211-18, dział miejski 223-17, dział ekonomiczny 211-36, dział sportowy 223-17, dział rolny 226 23, dział terenowy wewn. 270, fotoreporterzy 253-66 Redakcja nocna: 753-281 752-817 Oddziały redakcji Łomża ul Swierczewskiego 7, tel 56-97 i 60-67; Suwalki ul Kościuszki 32, tel 57-26 i 30-00 Wydawca Białostockie Wydawnictwo Prasowe 15-950 Białystok ul Wesolowskiego I. centrala 232-41. dyrektor 211-10 Konto I Oddział NBP Białystok 5018 4066 Druk Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku Ogłoszenia przyjmuja Biuro Rektam i Ogłoszeń 15 950 Białystok, ul Wesolowskiego 1 tel 232 41 i 251 16 oraz wszystkie biura ogłoszen RSW "Prasa Książka Ruch" w kraju Ogłoszenia do "tiszety Wspołczesnej" przyjmuja również Biuro Ogłoszen w Łomży (uł Swiedziewskiego 7 tel. 42 43) i Suwałkach (ul Koscinscki 32 tel 57 26 i 30-00) Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada Zamó wienia na prenumerate oravimula iddinaly RSW "Prasa Książka Ruch" na wsi Prowadząca numer - Dorota Wysocka Redaktor dyżurny – Alicja Zielińska PISS 0137 0138 Ve indek w 1508 .

Narodziny spółdzielczości mieszkaniowej można liczyć od przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych poprzedniego stulecia, kiedy w Wielkopolsce, w zaborze pruskim, powstały pierwsze spółdzielnie mieszkaniowe. Właściwy ich rozkwit w okresie powojennym natomiast określany jest na połowę lat pięćdziesiątych, charakteryzujących się forsowną urbanizacją kraju. Podjęto wówczas próby sprzężenia dążeń społecznych do jak najszybszej poprawy warunków mieszkaniowych obywateli z wysiłkami podejmowanymi przez rząd - pamiętny zjazd spółdzielczości odbył się w

przy podobnych punktach odniesienia łomżyńska spółdzielczość uchodzić może za dużo młodszą. Praktycznie działa od 1958 roku, gdy z inicjatywy władz powiatowych została utworzona Spółdzielnia Mieszkaniowa w Lomży. Rozpoczęlo się jednak nie od wybudowania, a wykupienia budynku przy ul. Buczka, który został zasiedlomy przez 22 pierwszych członków spółdzielni. W rok póź-niej powstaje SM w Zambrowie, a po czterech kolejnych latach - w Grajewie; w 1966 powstają spółdzielnia w Kol-nie i Wysokiem Mazowieckiem.

Ta sieć spółdzielcza pozostaje niezmieniona do 1975 r., a jej zasoby w poszczególnych pięcioleciach określają następujące liczby: rok 1965 – sześć budynków o 166 mieszkaniach, 1970 r. — 28 budyn-ków o 1321 mieszkaniach i rok 1975 - 34 domy z 1976 mieszkaniami

Dopiero podział administra-cyjny kraju w r. 1975 zinten-

syfikował rozwój "mieszkaniówki", dokonano także wielu zmian polegających m.in. na koncentracji działalności inwestycyjnej w powołanej 1975 wódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowei. Pierwsza "wojewódzka" pięciolatka była wyjatkowo udana -- wybudowano 142 bloki, a w nich blisko 5 tys. mieszkań. Bez przesady można było po podliczeniu zaliczyć ten okres do sukce-sów, jako że w ciągu pięciu lat udało się wybudować więcej mieszkań niż w ciągu dotychczasowej 17-letniej histo-

W lipcu 1982 r. powołano Wojewódzki Związek Spółdzielni Mieszkaniowych; zaczęła zagęszczać się również sieć spółdzielcza. W latach 1981—83 uzupełniały spółdzielnie w Ci Ciechanowcu, Nowogrodzie, Raj-grodzie, Szczuczynie, Gonią-dzu, Szepietowe, Stawiskach i Jedwabnem. Powstała ponad-to Młodzieżowa Spółdzielnia

Są i inne mankamenty. W związku z zamurowaniem

wejścia od ulicy, samochody przywożące towar do lokalu i

położonego obok sklepu elek-

trycznego zmuszone zostały do

wjeżdżania przez podwórze. Z

każdym dniem jest ono dewa-

stowane. Pojemniki z piwem

przeciągane są obok miesz-

kań lokatorów. Hałas, rumor.

Korytarzem trudno sie nawet

przecisnąć. Podczas niepogo-

dy skrzynie ciągną za sobą

bloto i wodę. Próg przy wej-

ściu został zerwany, bo tak

Piwo sprzedaje się na wy-

nos. Piwosze z reguly konsumują je na klatce. Walają się

tam resztki chleba i salceso-

nu (zakąska), w kątach i na

parapecie butelki. Podejrzanie

wyglądające kałuże, czasami

spiacy na schodach jegomość

- oto co widzą lokatorzy, kie-

dy przekroczą próg swego mieszkania chcąc wyjść na

Przepisy prawne zabraniają

sprzedaży napojów alkoholo-

wych w pobliżu szkół i obiek-

tów kultu religijnego. Lokale

nie mogą być usytuowane bli-żej niż 100 metrów od tego

typu miejsc. Kościół znajdu-

je się w odległości 50 metrów

od jadłodajni-piwiarni. To je-

szcze jeden argument jaki po-dają skarżący lokatorzy w pe-tycjach do wszystkich możli-

Czy rzeczywiście nie znaj-

dzie się w Ełku mocny, któ-

ryby załatwił sprawę zgodnie

- Ta maka pszenna jest

wysokiej jakości - mówi

mistrz młynarski z ZAM-

BROWA, JOZEF RECZKO. - Znam się na tym do-skonale, bowiem pracuję w

tym zawodzie prawie 55

produkujemy jej miesięcz-nie około 40 ton oraz po-

nad 100 ton innych asorty-

mentów. Z jego usług ko-

rzystają rolnicy z okolicz-

nych wsi Dobrze układa

się współpraca z gminną spółdzielnią, której młyn jest własnością — O co

zwrócę się do zarządu sta-

rają mi się pomóc. Sam dokonuję mniej skompli-kowanych napraw i kon-

serwacji. To dzięki temu młyn może jeszcze tak do-

O osiągnięciach świadczą

liczne wyróżnienia i dy-plomy. Szkoda tylko, że

żaden z czterech synów nie

zdecydował się pójść w

Fot. Z. Lenkiewicz

brze prosperować.

slady ojca. (gs)

W naszym zakładzie

ze społecznym odczuciem.

wych instytucji.

było wygodniej.

zewnatrz.

rii spółdzielczości na tym te-

Wielokrotnie na lamach "Gazety" poruszaliśmy sprawę niefortunnej lokalizacji punktów gastronomicznych w blokach mieszkalnych. Już sam fakt zamieszkiwania w sąsiedztwie lokalu serwującego alkohol, stały kontakt z podchmielonymi konsumentami, zanieczyszczone klatki schodowe, awantury itp. - są wystarczającym argumentem do likwidacji takiego przybytku.

Wojska Polskiego nr 38 w Elku przeżywają gehennę z powodów opisanych wyżej i nie tylko. W budynku tym mieści się jadłodajnia "Mała". Niegdyś były tu dwa wejścia na klatkę. Jedno od strony ulicy, drugie - od podwórza. Pare lat temu poproszono wszystkich lokatorów do Urzędu Miasta. Prezes miejscowego PSS, notabene radny MRN namawiał do przekazania jednego wejścia na rzecz lokalu. Dyskusja była burzliwa. Mieszkańcy nie zgodzili się na propozycję.

W grudniu ub.r. - mimo protestów lokatorów - wejście do klatki schodowej od strony ulicy zostało zamurowane. Wraz z tym posunięciem mieszkańcom odcieto dostęp do głównego pionu elek-trycznego. Jadłodajnia pracuje w godz. 7-17, a mieszkają tam całą dobę. Łatwo wyobrazić kłopoty w razie ewentualnei awarii po godzinach pracy lokalu. Na dobre rozpoczęła się

wojna między mieszkającymi i pracującymi. Zdarzały wypadki pozbawienia budyn-ku wody przez złośliwe zamknięcie zaworu, znajdującego się w piwnicy należącej jadłodajni. Lokatorzy chcieli odzyskać to pomieszczenie dla siebie. Bez skutku.

otwartej sceny

olneński Dom Kultury zwraca się do zespołów artystycznych, klubów, kół zainteresowań, działających przy szkołach, zakładach pracy, klubach i świetprywatnych zespołów muzycznych z propozycją pre-zentacji ich dorobku w dni wolne od pracy w uzgodnioterminach bieżącego

Będą to dni otwartej sceny i otwartego Domu Kultury dla wszelkiej działalności kultu-Prezentacje mogą mieć dowolną formę - samodzielne imprezy z udziałem zespołów własnych lub zaproszonych, pokazy mody, wystawy, konkursy i różnego rodzaju wieczory

Zgłaszającym się Kolneński Dom Kultury udostępni salę widowiskową, oświetlenie, nagłośnienie, warunki do ekspozycji, zapewnia też inną po-

Oferta domu kultury ma na celu pokazanie dorobku kulturalnego mieszkańców Kolna i rejonu, inspirowanie innych zespołów do działania i podnoszenia poziomu artysty-

Zgłoszenia należy kierować do kolneńskiego Domu Kultury ul. Konopnickiej 4, gdzie można też na ten temat uzyskać dodatkowe informacje.

Banany dla dzieci

... które są zmuszone do przestrzegania - ze względów zdrowotnych - diety bezglutenowej, będzie można kupić w czwartek, 28 bm. w "Delikatesach" w Łomży.

Budowy Domków Jednoropod patronatem dzinnych ZSMP w Łomży.

Ilościowy wzrost nie był niestety, proporcjonalny do zwiększonych rozmiarów budownictwa, co wiązało się z ogólnokrajowym załamaniem gospodarczym, największa za-paść pod tym względem była w 1981 r., ale w kolejnych latach impas udało się przelamać. W poprzednim pięcioleciu w sumie zakres budownictwa mieszkaniowego został zwiększony - przekazano do użytku 108 budynków o 5400 mieszkaniach. Udało się to m. in. kosztem samych spółdzielców, na których w wiekszości został przerzucony ciężar starań i prac związanych z wykańczaniem przejmowanych lokali, co zwolniło moce wykonawcze przedsiębiorstw budowlanych.

Czy osiągnięte tempo rozwoju budownictwa odpowiada już społecznym potrzebom? Twierdząca odpowiedź byłaby oczywiście o wiele za wczesna. Wiadomo przecież, że ze społeczną krytyką spotyka się systematycznie np. brak kompleksowej realizacji osiedli mieszkaniowych oraz sama jakość wykonawstwa. Koncepwznoszenia osiedlowych "sypialni" musi zostać zastąpiona inną: równoczesne wznoszenie wraz z domami mieszkalnymi elementów składających się na pełną infrastrukturę osiedlową. Bieżąca pięciolatka ma przynieść pod tvm wzgledem znaczące zmiany, z równoległym uzupełnianiem jej elementów w już ist-

niejących osiedlach.

W dalszym ciągu kolejka do własnego mieszkania, szczególnie w większych aglomeracjach, jest o wiele za długa jak na cierpliwość oczekujących w niej. Na ko-niec 1984 r., gdy nie było jeszcze ograniczeń w rejestrowaniu książeczek mieszkaniowych w spółdzielniach, w ko-lejce po własne "M" oczekiwało prawie 2,8 tys. członków oraz ponad 10,5 tys. kandydatów z pewnym wkładem mieszkaniowym i pełnoletnich. W Łomży w bieżącym roku mieszkania mają szansę otrzymać ci, którzy zgromadzili w latach 1972-78 wkład czyli mają za sobą 10—16 letni o-kres wyczekiwania! W Zambrowie - w latach 1979-80, w Grajewie - otrzymają w najbliższym okresie członkowie z wkładem zgro-madzonym w latach 1975-78, w Kolnie i Wysokiem Mazowieckiem - przed 1980 ro kiem. Najkorzystniejsza pod tym względem jest sytuacja Szczuczynie, Rajgrodzie

się przekazanie do użytku 7 mieszkań, okres 1990-2000 r. ma zaowocować 15 tysiacami. Czy zmieni to radykalnie samopoczucie starających się o własne M-ki? Chyba nikt nie podejmie sie dziś udzielenia autorytatywnej odpowiedzi. Nie są dokładnie znane faktyczne potrzeby były bowiem i takie przypadki, gdy członkowie odmawiali przyjęcia proponowanego mieszkania, np. ze względu na zmienioną sytuację rodzinną. Poza tym, jakby nie patrzeć, wzrost czynszów zmusza lokatorów do coraz skrupulatnie iszego liczenia. Niewykluczone więc, że trend skłoni się raczej do zaniżania powierzchni wymarzonego lokum niż starań o ponadnormatywną powierzchnię.

W latach 1986-89 planuje

Społemowcy podnosza kwalifikacje

Zaloga grajewskiej PSS "SPOŁEM" systematycznie podnosi kwalifikacje zawodowe. W ub.r. szkoleniem i doskonaleniem zawodowym objeto 305 pracowników m.in. w zakresie przestrzegania przepisów bhp i przeciwpożarowych, towaroznawstwa, obsługi maszyn i urzadzeń. W systemie szkolnym podnosi kwalifikacje 33 pracowników, a na kursach zleconych pięć osób. W ośrod-kach CZSS "Spolem" sześciu pracowników zdobyło wyższe kwalifikacje zawoplacówkach graje-

wskiej PSS "Spolem" praktyczną nazawodu umożliwiono uczniom. Szkolenie praktyczne odbywa się w zespołach i brygadach. O-becnie najwięcej uczniów chce zostać sprzedawkucharzem - 22 osokelnerem - osiemnaście osób Natomiast tajniki zawodu piekarza poznaje czternastu uczniów ciastkarza — dwunastu. Wielu z nich — po ukoń-czeniu nauki — ma możliwości podjęcia stałego zatrudnienia w placówkach "Społem". Grajewska PSS wspiera uczniów stypendiami. Obecnie z tej formy pomocy korzysta 29 osób (mar)

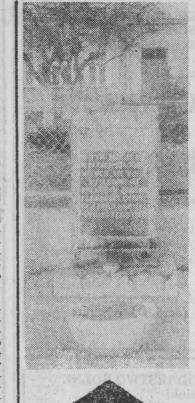
Poch wała działania

Nie tak dawno (zimą or.) na zebraniu POP w ZSZ w Piszu, z udziałem miejscowych władz, rozmawiano o znaczeniu tej szkoly w życiu miasta.

Zwykle narzeka się na opieszałość administracji terenowej, a tu aż dziw bierze — niedawno przyjęte ustalenia są już w realiza-cji! Urząd Miasta i Gminy ciąg chodnika na ul. Gizewiusza przyległy do posesji RUSW, powiloników i wejścia szkoły. Przy sporym wkładzie pracy uczniów i kadry warsztatów szkol-- przed frontem - całkiem udany parking wraz z zagospodarowaniem otoczenia przed obiektami szkoly. Także posesja internatu i, będący pod patronatem szkoły, miejski skwer nabrały nowego wyrazu. Za to iście piskie tempo należą się słowa uznania rzeszy uczniowskiej wraz z nauczycielami i kierowniadministracyjnemu

Szkoły.

Naczelnik Pisza i dyrektor
ZSZ przymierzają się do rozhudowy stojącego opodal internatu szkoły, zaniedbanego
budynku mieszkalnego na
przyszły okazały dom nauczyciela ZSZ o ponad 39 mieszkaniach. (lub)



Pomnik przy ul. K. Swier-

wych mordów w lasach koło Kosówki. 20 stycznia 1945 roku, tuż przed wyzwołeniem miasta, zginęło tu ponad 200 osób. W Boguszach, Prostkach i na ulicach Grajewa dokony-

ZIEMIA GRAJEWSKA bogata jest w miejsca pamięci na

rodowej. W latach ostatniej wojny zginęło tu ponad 5 tys

tutejszych mieszkańców i ok. 3 tys. Żydów. Większość

miejse walki i kaźni została upamiętniona w postaci pom-

Na cmentarzu grajewskim znajduje się zbiorowa mogiła ofiar faszyzmu; symboliczny grób 105 patriotów poległych w walce o wolność ojczyzny, są też groby żołnierzy Września. Na tym cmentarzu znajdują się też groby 72 żołnierzy Armii Czerwonej, którzy polegli w walkach o wolność Ziemi Grajewskiej

Niemcy dokonywali maso-

wano masowych mordów.

ników i tablic.

W Miesiącu Pamięci Narodowej

Przy ul. Konstytucji 3 Maja jest tablica dokumentująca

śmierć 193 osób w dniu sierpnia 1943 roku, a na ul Swierczewskiego tablica upamiętnia istniejący tam obóż karny, gdzie zginęły setki lu-dzi. W Boguszach na terenie dawnego obozu stoi pomnik upamiętniający życie ok. 23 tys. Rosjan i Polaków. Również i po wojnie ginęli tu ludzie w walce o demokratyczną Polskę o czym przypomina tablica na budynku Rejonowego Urzędu Spraw Wewnetrznych.

Tradycyjnie w młodzież, harcerze i delegacje zakładów pracy składają wieńce i wiązanki kwiatów na grajewskich miejscach pamięci narodowej. (wj)





Symboliczne groby porzu grajewskim

Wyróżnienie ludzi w bieli

Podczas spotkania z okazji Dnia Pracownika Służby Zdrowia w Wysokiem Mazo wieckiem wręczone zostały odznaki "Za wzorowa prace w službie zdrowia". Otrzymały je pielęgniarki: Elżbieta Dzienkiewicz, Helena Jaroszewicz, Kleizerowicz i Janing Malinowska oraz lek. Halina Bondaruk-Porveka, (ik)

Za dużo wypadków

∇ 45 wypadków i 71 ofiar w I kwartale Przyczyny - brawura i brak znajomości przepisów

W pierwszym kwartale br. w woj. suwalskim zanotowano 45 wypadków drogowych, w których zginęło i zostało rannych 71 osób. Śmierć na miejscu wypadku poniosły trzy osoby. W porównaniu z I kwartałem roku 1987 wypadków jest więcej o 60,7 proc. To bardzo duży wzrost. Najwięcej wypadków powo-N. OMELCZENKO dują kierowcy samochodów osobowych, motocykliści, rowerzyści i piesi. Szczególnie oni właśnie w przypadku kolizji sa bezbronni.

Ponawiamy wiec apel więcej ostrożności! Funkcjonariusze Wydziału Ruchu Dro-gowego WUSW apelują także do motocyklistów: mimo, że nie ma obowiązku używania w czasie jazdy motocyklem świateł mijania (w dzień) motocykliści, dla własnego bezpieczeństwa, powinni tych świateł używać. Sa wtedy po prostu znacznie lepiej widocz-

Edukacja młodego pokolenia

Ochrona środowiska jest dziedziną mającą w woj. suwalskim szczególne znaczenie. Ochrona walorów przyrody stanowi bowiem zarówno o warunkach życia jego mieszkańców, jak i decyduje o rozwoju turystyki i wypoczynku. Ważąca jest zatem nie tylko budowa oczyszczalni, instalowanie filtrów w kominach, rozsądne stosowanie nawozów mineralnych, lecz również ochrona naturalnego bogactwa w mikroskali.

Od pewnego czasu więk-szy nacisk kładzie się na edukację ekologiczna. Ludzka świadomość szkodliwości dla przyrodniczego otoczenia mycia samochodów w jeziorach, wyrzucania śmieci gdzie popadnie itp. praktyk jest nie mniej istotna od inwestycji

Jedną z form kształtowania tej świadomości są przeprowadzane od trzech lat przez ZSMP eliminacje Olimpiady Wiedzy Ekologicznej. W br. w finale wojewódzkim uczestniczyło 44 uczniów szkół średnich. Odpowiadając na pytania musieli m.in. poddać ocenie podejmowane działania mające zahamować degradację środowiska, określić na czym polegają niektóre procesy oczyszczania ścieków...

W rywalizacji zwyciężyli uczniowie LO w Augustowie. Pierwsze miejsce zajął Pawel Marcinkiewicz, a drugie -Marcin Turecki. Trzecie miejsce przypadło w udziale Krzysztofowi Klimcewiczowi z LO w Piszu.

Nagrody dla zwycięzców ufundowali WK SD i Wydział Ochrony Srodowiska UW. Należy dodać, iż ten ostatni dla szkół, których reprezentanci zakwalifikowali się do etapu ustnego eliminacji, przeznaczył po 10 tys. 2ł na zakup drzewek i krzewów. (jn)

BOY ZELENSKI w swoich prześwietnych słówkach umieścił strofę primaaprilisowa: Naprzeciwko dwie Barbary miały bary, priaprilis, prima aprilis, to nie bary, to

Strofa ta choć nieco trywialna, przypom-niała mi się w targowy wtorek w Sokolach. Pod szyldem "Bar Uniwersalny" wypisz wymaluj - ostatnie słowo strofy poety. Komuż przyszło do głowy, aby tę okropną spelunę
– z krzywą podłogą, brudnymi stolikami,
ochlapanymi ścianami i fikcyjnym jadłospisem, nazwać barem? Uniwersalnym! Tloczno tu. I smrodliwie. Rozparzeni chło-

pi na rauszu. Na stole piwo, pod stołem póllitrowki. Skromna zakaska: kietbasa na zim-no i na gorąco. W jadłospisie są jeszcze pyży Ziemniaków nie opłaca się gotować, za

dużo roboty przy obieraniu - powiada szefowa tokalu

Józef Roszkowski uwierzył w drugi etap reformy. Nie chce poprzestawać na małym skromnym lokaliku. Marzy mu się zajazd : prawdziwego zdarzenia, z pokojami gościn nymi i salą konsumpcyjno-taneczną. Lokalne władze poszły na rękę Otrzymał lokaliza-cję. Wybudował fundamenty pod nowoczesny budynek. Niestety, wstrzymał prace z powodu braku gotówki. Czeka na kredyt. I na życzliwość lomżyńskiego BGŻ. Wystąpiły komplikacje natury formalnej - nie wiado-mo, czy gastronomik może być rzemieślnikiem. Przepisy ponoć tego nie precyzują, choć pan Roszkowski dyplom zawodu otrzymał w Izbie Rzemieślniczej.

Głowi się więc gastronomik z Sokół, skąd zdobyć fundusze. Szkoda zaczętej budowy tyle już zainwestował! Szuka kooperantów Możliwe przecież są teraz spółki prywatno--państwowe czy spółdzielczo-prywatne. Mimo oferty nie kwapi się do tego ani białostocka

bezrybiu rak rybą

Dwoch calkiem spitych drzemie na stole. Czapki przesunely slę im na bakier. Wszyscy tu siedzą w czapkach. Tylko przy bocznym stoliku jegomość z golą glową. Łypie pijanymi oczkami, to na torbę przy nodze, to na talerz z kielbasą.

Gwarno. Ktoś wchodzi, ktoś wychodzi. Kogoś wywołują z sali, a kogoś wyprowadzają. Narzekają na wszystko. Na sąsiadów, władzę, żony. Dobierają "łacinę". Nikt nie narzeka, że do kielbasy na gorąco przydalaby się musztarda, albo chrzan, którego pełno

"Uniwersalnym" zarządza miejscowa GS. Ma doskonałe obroty – przy minimum wysitku. Komu się nie podoba atmosfera i wystrój, niech idzie do Roszkowskiego.

Malenki bar Józefa Roszkowskiego o wdzięcznej nazwie "Amorek", jest najlepszą wizytówką Sokół. Schludny Z czystymi serwetkami na stole. Z szerokim asortymentem jadla. I piwa. Znajdziesz tu "Pilznera" "Zywiec" i "Okocim". Aż korci, aby nad tym prywatnym lokalem umieścić szyld "Uni-

"Gromada", ani lomžyński WZGS. - Postawię chyba namiot ze stolikami powiada z determinacją J. Roszkowski. - Zapewnie jeszcze bogatszy asortyment napojów. koktajli, wszelkich przekąsek. Obok wybu-auję "patelnię" do tańca z radiofonią. Wierze, że gości będzie moc. Nieopodal las, no ruchliwa szosa do Warszawy. Zresztą okoliczne wsie nie pozbyły się do reszty mlo-dzieży. Szlachta twardo trzyma się ziemi... Pan Józef Roszkowski liczy nie tylko na swój zysk. Jeżeli za prowadzenie barku płaci sowity podatek, to przecież zajazd zarabiałby dla skarbu państwa dużo więcej, nie mówiąc

o procentach za pożyczkę. Liczą się jednak głównie korzyści dla miejscowej ludności. Będzie mieć lokal naprawdę z prawdziwego zdarzenia. Znajdzie się w nim godziwa rozrywka i wypoczynek. Wzrośnie też ranga gminy, która w ub roku uzyskała pierwsze miejsce w konkursie Mistrz Gospodarności.

No i może w ten sposób z pejzażu Sokól zniknie uniwersalna speluna. Choć miejscowi powiadają, że na bezrybłu i rak rybą. ST. FIEDOROWICZ

C. Zamany

Na wielu arenach sportowych reprezentanci Polski przygotowują się do startu w Igrzyskach Olimpijskich. Nasi kolarze często startują w róż-nych wyścigach. W tych dniach jedna z grup olimpij-czyków wyjechała do Włoch. Jest w niej zawodnik PRIM Elk - Cezary Zamana.

Czterech biało-czerwonych wystartowało w poniedziałek w wyścigu o "Wielką Nagrodę Wyzwolenia Rzymu" Rywalizowało ponad 400 kolarzy, w tym wiele ekip naro-dowych. Niestety, Polacy wypadli blado. Najlepsze, bo 22 miejsce wywalczył Joachim Halupczok. Przez niemal cały wyścig był w czołówce Ceza-ry Zamana. Mógł walczyć o wysoką pozycję, ale uczestni-czył, podobnie jak Marek Lesniewski, w jednej z wielu kraks na wąskich uliczkach Rzymu. Na szczęście Polacy nie odnieśli kontuzji i wystartują do wieloetapowego wyścigu "Giro delle Regioni"

Należeli do najlepszych

Na ringu w Elku odbyły się w niedzielę strefowe eliminacje młodzieżowych mistrzostw Polski w boksie. Startowało 33 junio-row z 4 województw, wśród nich silna ekipa z Warszawy.

wywalczyli (w kolejności wag). Mariusz Sójko (Mazur Elk), Krzy-Mariusz Sójko (Mazur Elk), Krzy-sztof Wysokiński (Gwardia Biały-stok), Wojciech Cichowski (Narew Ostrołęka), Kornel Jędzzejewski (Legia), Arkadiusz Lenda (Mazur), Marian Kukliński (Gwardia W-wa), Dariusz Mróz (Legia), Jarosław Kożłowski (Gwardia W-wa), Mar-cin Pawlak (Gwardia W-wa), Ja-nusz Mikiewicz (Gwardia Blały-stok) i Jarosław Pierzchała (Kurp Myszyniec).

W finalach mistrzostw wystąpią również zawodnicy, którzy w Elku zajęli 2 pozycje. W tym gronie znależli się m.in.: Sławomir Rudziński, Wactaw Czerwiński, Piotr Uścio (wszyscy Wigry Swałki), Andrzej Burba (Mazur). Jak widać miłą niespodziankę sprawili pieściarze Wigler. Nie zawiedli również ełczanie. Słabiej boksowali zawodnicy białostockiej Gwardii.

Punktacje drużynowe: klubowa — 1. Gwardla W-wa — 68 pkt., 2. Mazur — 35, 3. Gwaidla Biatystok — 33, 4. Legia — 28 pkt., 5. Wigry — 21 itd.: WFS — 1. Watszawa — 98 pkt., 2. Suwałki — 56 pkt., 3. Ostrołęka — 35 pkt., 4. Białystok — 33 pkt.

Zawody były bardzo dobrze zorganizowane. (dk)

,Maratonka'' w Ostrzeszowie

Dzięki transmisjom telewizyj-nym byliśmy w niedzielę świad-kami "Crossu Ostrzeszowskiego". Na tamtejszych przełajowych tra-sach nie zabrakło reprezentan-tów naszego regionu. W kilku biegach startowali z powodzeniem członkowie "Maratonki" Grajewo,

Oto ich wyniki: 3 km mlodzików – 25. Andrzej Sadowski,
mistrzostwa Polski nauczycieli,
6 km – 45. Jarosław Borawski; bieg LZS z cyklu "Grand
Prix", kobiety 4 km – 5. Malgorzata Rańko, 6. Bożena Borawska, mężczyźni, 7 km – 7. Jarosław Dembiński, 15. Grzegorz
Gawych; bieg główny, 20 km –
22. Antoni Kiełczewski. (dk)

Nie ma sobie równych

Zawodnik sekcji tae kwon do łomżyńskiej Zorzy — Jarosław Swiątkiewicz znów udowodnił, że nie ma konkucentów w wadze do 50 kg. Lomżynianin zwyciężył w tej kategorii podczas ogólnopolskiego turnieju w Puławach. W finale pokonał swego koleklubowego Sebastiana Sierzputowskiego, któremu przypadła druga lokata.

W zawodach w Pulawach wzięly także udział reprezentacje narodowe Austrii i Belgii. (dk)

KLASA "A"

Grupa tomżyńska: Wissa Szczuczyn – Czarni Wasosz 4:2, Sokół Sokoły – Unia Ciechanowiec 3:0 ve, Komunalni Grajewo – Ruch Wys. Maz. 1:1, Ziemowit Nowo-gród – Smolniki Stawiski 5:2, Sparta Szepletowo – Orzeł Kol-no 6:3,

20:15 26:18 24:24 25:29 18:17 14:22 20:31 9:53 Sokol. Komunalni Sparta Sparta Smolniki Unta D. Ziemowit O. Czarni

Grupa suwalska: Czarni Olec-ko — Mazur II Elk 0:1, Tecza Oracze — Jurand Bemowo Piskie 2:0, Pomorzan Prostki — Pogoń Kyn 0.4, Olimpia Milki — Znicz Biała Piska 3:0 vo Polonia Racz-ki — Pomorzanka Sejny 4:2, RKS Wiartei — Sparta Augustów 1:1. Mecz LZS Lega — Meprozet Orzysz nie odbył się.

Mazur II
Sparta
Lega
Tecza
Meprozet
Jurand
Wiartel
Znicz
Olimpia
Pomorzanka
Pognh
Cźarni
Polonia
Pomorzan 51:17 43:15 41:14 41:31 39:22 39:23 41:45 29:43 37:30 23:42 22:37 20:59 20:66 (dk)

Rozbójnicy już niegroźni funkcjonariuszy WUSW w gólnie bestialsko - m.in. bili

W styczniu br. opubliko-waliśmy anel Project tora Rejonowego w Łom-ży — Krystyny Michalczyk-Kondratowicz do mieszkańców województwa o zachowanie szczególnej ostrożności w kontaktach z tzw. "wieczorowymi" gośćmi, pukającymi najczęściej do drzwi osób samotnych lub starszych Bylo to podyktowane seria napadów rabunkowych, jakie tym czasie miały miejsce w rejonie Łomży.

- Z prawdziwą przyjemnościa pragne poinformować, że dzięki energicznym działaniom Łomży ustaliliśmy sprawców napadów – mówi Krystyna Michalczyk-Kondratowicz. — 14 kwietnia zastosowaliśmy tymczasowe aresztowanie w stosunku do mieszkańca Lomży - Andrzeja Kurzątkowskiego i Kazimierza Kaszuby ze wsi Boguszyce (gmina Lomża). Podeirzani sa m.in. o to, że w nocy z 28 na 29 grudnia ub.r. we wsi Kolonia Mikolajki (gmina Łomża), używając niebezpiecznych narzędzi do-prowadzili A.G do stanu bez-

bronności i spowodowali

niego poważne obrażenia ciala. Sprawcy postępowali szczenazwisk podejrzanych (klos)

A.G., przypalali go rozpalonym pogrzebaczem itp., zabrali mu też 60 tys. zł. Obaj sprawcy podejrzani są także o popełnienie wielu innych napadów rabunkowych, przy czym Kazimierz Kaszuba dopuścił się zarzucanego mu czynu w warunkach powrotu do przestępstwa - był karany już za pobicie funkcjonariusza MO wykonującego obowiązki służbowe. Myślę, że sposób działania sprawców, ich bezwględność upowaźnia mnie w pełni do ujawnienia

W eliminacjach MP

zawodników AH

Eliminacjami mistrzostw Pol na torze w Poznaniu rozpon sezon stattów motocykliści, w stety, spore klopoty sprawiła ganizatorom aura Ze względu opady śniegu odbyły się w so tę tylko dwa wyścigi w klas 50 i 70 ccm.

W tej drugiej klasie brawum jazdę zademonstrował Adam k walewski (Auto-Moto-Klub Bla stok). Wystartował z 12 pozw Nadrabiał jednak dystans i na niszu był drugi Minimalnie prał z Kordianem Kietbik (Krorona Kietce). Dwaj pozos białostoczanie Adam Kropiwni i Wojciech Hajduk wywalcził 8 miejsce. W niedzielnym wcigu Adam Kowalewski nie m już sobie równych. Zdecydow wygrał przed Przemysławem nertem (Unia Poznań). Kropnicki był piąty, a Hajduk – 1

O wielkim pechu może mór Zbigniew Chomko, który tak i lidnie przygotowywał swój może wodowielkim pochu może wojeciosobowej stawki zawoći ków, którzy wyprzedzali koknych dwóch konkurentów, pewnym momencie cała siódem wywróciła się. Wyścig zosprzerwany. Wywrotka najbardy zaszkodziła motocyklowi piż zbyszka. Mimo wielogodziny napraw białostoczanim nie zóci już doprowadzić go do peli użyteczności. Jednak w niediewystartował, chociaż np. biż musiał zmieniać recznie. Możeykliści wiedza jak jest to du niedogodność. Ale Zbigniew Choko pokazał swoją klasę i uplaswał się na wysokiej 5 pozych.

W dwoch niedzielnych wyś
gach reprezentanci AMK należ
również do najlepszych. W kla
175 cmr zwycieżył Paweł Macki
wicz, a Bogdan Nieścier b
trzeci Ponadto Paweł Mackiew
uplasował się na † pozycji w †
walizacji w klasie 250 ccm.

do nailepszyc

Na ringu w Ełku odbyły w niedzielę strefowe elimina młodzieżowych mistrzostw Poliw boksie Startowało 33 junirow z 4 województw, wsród nielna ekipa z Warszawy.

Pierwsze miejsca premiować awańsem do finałów Młodz. M wywalczytł (w kolejności wag Mariusz Sójko (Mazur Elk), Kraz szłof Wysokiński (Gwardia Biał stok), Wojciech Cichowski (Nacoostrocka). Kornel Jedrzejewski (Legia), Arkadiusz Lenda (Mazuń Marian Kukliński (Gwardia W.wa). Dariusz Mróz (Legia), Jafosia Kożlowski (Gwardia W.wa). Macin Pawlak (Gwardia W.wa). nusz Mikiewicz (Gwardia Biał) stok) i Jarosław Pierzchała (Kumyszyniec).

Należeli

Szybka jazda

Radni sumuja mijającą kadencję

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku zwołuje jutro, 28 kwietnia (czwartek), kolejną XXII Sesję MRN. Odbędzie się ona w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego przy ul. Mickiewicza 3/5,

Początek obrad — godz. 10. Najważniejszymi punktami spotkania radnych będą:

A Sprawozdanie z realizacji miejskiego programu wyborczego na lata 1984-1987 (przewidziano wystąpienie prezydenta miasta oraz przed-stawicieli: Prezydium MRN i Prezydium Rady Miejskiej

☆ Sprawozdanie z wykonama miejskiego planu roczne-go i budżetu za 1987 rok:

głos zabierze prezydent miasta, zostanie też przedstawiona opinia na wyżej wymieniony temat Komisji Rozwoju Społeczno-Gospodarczego, Przestrzennego i Gospodarki | Finansowej MRN,

- ponadto przewidziano dyskusję i podjęcie uchwały.

Do planu obrad wpisano również rozpatrzenie projektów uchwał dotyczących:

- udzielenia pomocy finansowej z funduszu zasobowego PEUIM.

podziału nadwyżki budżetowej za 1987 rok,

- wynagrodzeń za udział w posiedzeniach Miejskiej Komisji Odznaczeń Państwowych w Białymstoku,

- miejscowego planu szczegółowego zagospodarowania przestrzennego części osiedla ,Przydworcowe" w Białymsto-

- określenia granic gruntów przeznaczonych pod skoncen-trowane budownictwo jednorodzinne na osiedlu Starosielce-Zachód w rejonie ul. Klepackiej w Białymstoku.

Sesję zakończą odpowiedzi na interpelacje i wnioski rad-

Artykuły przemysłowe - również w soboty

Nie tak dawno wprowadzono w Białymstoku zarządzenie, myśl którego we wszystkie soboty miesiąca w centrum miasta pracują sklepy z artyprzemysłowymi. Od kulami decyzji Urzedu Miejskiego odwołały się m.in. "Dom Książ-ki", "Polmozbyt", Białostocka Centrala Materiałów Budowlanych oraz "Polsrebro".

Otrzymaliśmy pismo, podpisane przez wiceprezydenta Białegostoku, Leoncjusza Czecha, w którym czytamy m.in.: "Utrzymane zostaje stanowisko Urzędu, dotyczące pracy

Pożegnanie poborowych

W białostockim "Polmozby-cie" tradycyjnym zwyczajem, pożegnano poborowych odchodzących do wojska. Z grupą młodych pracowników, mechaników samochodowych, elektryków, służby magazynowej i sprzedawców, spotkali się przedstawiciele dyrekcji, POP, ZSMP, Zwiazków Zawodowych

serdecznej rozmowie przypominano o utrzymywaniu kontaktów z kolegami w miejscu pracy i rodzinami Życzenia powodzenia w służbie, dobrego reprezentowania przedsiębiorstwa w wojsku, a po odbyciu służby, powrotu rektor — Tadeusz Jaworowski. Poborowym wręczono upominki. Wśród odchodzących do wojska byli m.in. Mirosław Wićko, Krzysztof Winsko, Jan Stasieluk, Włodzimierz Kiry-Jerzy Białokozłowicz, Wojciech Popko, Krzysztof Bójko i Krzysztof Kuźmicki. (md)

Spotkania poselskie

* W czwartek, 28 kwietnia poseł Mirosław Sadowski spotka się z nauczycielami i pracownikami Zespolu Szkół Rolniczych w Sokółce. Początek o godz. 10.

* Natomiast w piątek, 29 kwietnia Gertruda Orlacz spotka się o godz. 10 z aktywem kół gospodyń wiejskich w Korvcinie (h)

we wszystkie wolne soboty (sklepów przemysłowych – przyp. red.) ze względu na społeczną potrzebę zwiększe-nia dostępności sieci handlowej w wolne soboty.

Fakt pracy sklepu we wszystkie wolne soboty nie jest jednoznaczny z koniecznością przychodzenia w te dni całego personelu. Zależy to od właściwej organizacji pracy jed-nostek handlowych. Trudno również po jednej przepracowanej wolnej sobocie ocenić wyniki ekonomiczne prowadzonej działalności. Mieszkańcy miasta nie zdążyli się bowiem jeszcze przyzwyczaić do nowych zasad pracy sklepów w rejonie śródmieścia".

Przypominamy zatem białostoczanom — , obecnie wszystkie soboty miesiąca możemy zaopatrywać się w artykuły w sklepach przemy-słowych w śródmieściu Bialegostoku! (mip)

POSTRACH

KIEROWCÓW

Drogą z Siemiatycz przez Kleszczele znacznie bliżej do Haj-nówki i Białowieży niż przez Bielsk Podlaski. Wielu kierow-ców chętnie tędy pojechałoby

krótkie dwa odcinki drogi z "ko-

cimi lbami"

cimi Ibami".

Najgorsza jest droga wiodąca przez wieś Dasze, gmina Kleszczele (około siedemset metrów).

Niejeden kierowca połamał tu resory swego pojazdu. Różnej wielkości kamienie użyte do jej budowy, przekop w poprzek drogł, powodują garby i nierówności. Z konieczności należy tu szybkość ograniczyć do minimum.

Drugi niewielki, trzystu metrowy odcinek drogł brukowanej prowadzi przez wieś Jelonka, gmina Kleszczele.

Kierowcy liczą na drogowców REDP z Bielska Podlaskiego, że jeszcze przed rozpoczęciem sezonu turystycznego prajprowadzi.

jeszcze przed rozpoczęciem se-zonu turystycznego nawierzchnie dróg we wsi Dasze i Jelonce zo-stana ulepszone. Skracając drogę do Białowieży, można zaoszczę-dzić tak cenne i reglamentowa-ne paliwo

JEŽDZIMY

CHOCIAŻ NIE ZAWSZE

Zwykło się mówić, że PKP to państwo w państwie. I święta racja tyle, że i inni przewoźnicy, tzw. publiczni, widać zapatrzyli się w "siostrę na torach" i w nosie zaczynają mieć pewne reguły dobrego zachowania wobec pasaterów oto Litika-

ne reguly dobrego zachowania wobec pasażerów. Oto kilka spo-

godz.9-15

Kryzys odbioru książki czy normalizacja rynku?

prof. Aleksander Krawczuk,

Szefowe białostockich placó-

wek nr 17 i 7, Grażyna Tara-

siuk i Jolanta Malinowska

stwierdzają krótko: klient

bierze do reki ksiażke, zerka

na cene i odkłada na lade. Za

każdą cenę kupuje ency-klopedie i słowniki, a także bestsellery typu "H.M.S. Ulis-ses" — Alistaira MacLeana.

Dłużej zastanawia się czy ku-

pić literature młodzieżowa i

dziecięcą. Nie są już rozchwy-

tywane pozycje z "klasyki". m.in. leżą ksią ki Nałkow-

skiej, Orzeszkowej. Najgorsze

jest to, że wysoka cena nie

odpowiada jakości wydawnic-

twa. Fatalne są: szata gra-ficzna i miękka okładka, od-

straszają klejone egzemplarze.

Zdarzają się przypadki, że

klient rozkłada książkę i już

w księgarni rozpada się ona na dwie lub trzy części.

Zastępca dyrektora biało-stockiego "Domu Książki",

Jan Trochimiak potwierdza o-

gólną opinię, że książki są

drogie, ale dodaje ...w zesta-

wieniu z naszymi zarobkami'

Wystarczy jednak porównać

je z cenami innych towarów,

by się okazało, że utrzymują

się na poziomie nie odbiega-

jącym od ogólnej podwy ki

Zjawisko, które teraz obser

wujemy, nie jest -- jego zda-

niem - kryzysem odbioru

książki, a normalizacją ryn-

ku. Dyrektor zgadza się z tym

że reformowanie za każdą ce-

nę (głównie przez podwyżkę) trzeba szybko zatrzymać. Tym

np. z jabłkami czy pasztetem

książka staje się towarem nie chcianym, rzadziej poszuki-

bardziej,

wanym.

że w zestawieniu

wego. Książki bywają przedmiotem spekulacji, a czasami (zwłaszcza antykwaryczne) są nabywane jako przedmioty umożliwiające lokatę pieniędzy. Mają określoną cenę, podlegającą zwyżce lub zniżce. Nie można więc mieć wątpliwości, że sa towarem.

CZY WYSTARCZY TANIEJ? Do niedawna w poszukiwa-

niu dobrej książki biegaliśmy po wielu ksiegarniach. Prawie każdej dostawie towarzyszyły ogromne kolejki. Z lad znikała "klasyka", a także ciekaw-sze tytuły z literatury popu-larnonaukowej. Gdy miały dotrzeć encyklopedie lub słowniki, tworzyły się pod księgarniami społeczne komitety, które sprawdzały listę obecności. Takie obrazki mamy za sobą, chociaż są jeszcze tytuły bedace obiektem westchnień wielu chętnych.

Od ubieglego roku księgarze zaczęli sygnalizować od-mienne zjawiska. W wielu "Domach Książki" spadło tempo sprzedaży, zmalało zainteresowanie pozycjami z mniej popularnych rodzajów piśmiennictwa. Jednocześnie szybciej niż oczekiwano wzro-

sły zapasy. W jednych księgarniach egzemplarze ustawiano na półkach w dwóch rzędach, w innych do stałych lad dostawiono stoliki, tak, by większość tytułów była

wyłożona. W listopadzie i grudniu "Domy Książki" zdecydowały się na pierwszą od lat obniżcen Niektóre tytuły przeceniono o polowe, inne aż o 75 procent. Okazuje się, ze niewiele książek i po niższych

cenach znalazło nabywców. Kilka tygodni temu biało-stocki "Dom Książki" zdecydował się na kolejną obniż-kę. Przeznaczył na to 30 mln pochodzących z ubiegłorocznego funduszu zysku.

 Przejrzeliśmy dokładnie każdą półkę – wskazuje kierownik białostockiej Księgarni nr 7 Jolanta Malinowska wybierając wszystkie tytuły popularnonaukowe wydane do 1983 roku, oraz literature piękną, która ukazala się do 1984 roku. W ten sposób na-zbierało się książek wartości 390 tysięcy. Podobnie uczyniono w innych placówkach. Wśród przecenionych znalazła się poezja i proza, ale rów-nież literatura fachowa a nawet albumy. Nie wszystkie można nazwać tytułami zbędnie drukowanymi. Ktoś kiedyś źle wyliczył nakłady, in-

się pewne symptomy stabilizówania sytuacji na rynku wydawniczym. Po pierwsze zrezygnowano z pomysłu oddzielenia ksiegarń (i przekane ksiażki sa fatalnie wydane, zania wojewodom) od wydawbądź źle trafione z tematyców i drukarń. Po drugie ką (m.in. nadmiar książek o wiadomo już, że głośny 65komputerach). -procentowy podatek dochodowy (decydujący o podwyż-TOWAR NA PEWNO kach) uiszczany tak przez wy-SPECYFICZNY dawców jak i księgarzy czy Jeśli dyskutujemy o książdrukarzy, ma być zmniejszo-ny do 45 procent. Białostocki kach, to oczywiście na pierw-"Dom Ksiażki" zapewnia, że szym miejscu pojawia się prorównież skróci się droga blem ich ceny. Są wysokie? Za wysokie — tak ocenił prze-wodniczący Narodowej Rady książki do czytelnika, bowiem jesienią ma być oddany duży magazyn. Można bedzie umó-Kultury, prof. Bogdan Suchowić się z wydawcą i od niedolski, wcale nie – twierdzi minister Kultury i Sztuki,

Póki co, w maju księgarze zapowiadają sporo kiermaszy nie tylko na ulicach miast, ale w szkołach, zakładach pracy. Sprzedawcy pojadą do tych miejscowości, w których nie ma księgarń, m.in. do Juchnowca, Choroszczy.

KRYSTYNA

go bezpośrednio zabierać no-

ki nie czynią..., ale pojawiły

POLAKOWSKA





Z lewej — III miejsce w kategorii piosenki uzyskał zespół wokalno-muzyczny ze Szkoły Podstawowej Specjalnej w Sokółce (drużynowa — Wiera Żuk). Z prawej — burzę oklasków zebrał podczas swego występu Robert Tomaszewicz z

Z piosenką przez .. Nieprzetarty

W ubiegłą sobotę, 23 kwiet-nia br. w Zespole Placówek Opiekuńczo - Wychowawczych w Białymstoku odbył się czwarty z kolei harcerski Festiwal Kultury "Nieprzetartego Szlaku". Uczestniczyło w nim ponad dwadzieścia zespołów prezentujących piosen-

ki (harcerskie, zuchowe, turystyczne) oraz male formy artystyczne (plas taniec ludowy i nowoczesny, inscenizacje teatralne, skladanki poetyczne). Prócz młodzieży z Białegostoku wystąpili również harcerze z placówek w Bacikach Srednich, Białowieży, Sokółce, Hajnówce.

wśród zuchów uznało za naj-lepsze zespoły: — "Wesoła gromadka" z Państwowego Prewentorium Przeciwgruźliczego w Bacikach Srednich (pod kierunkiem F. Wojt. kowskiego), wśród harcerzy 132 BDH im. J. Korczaka z Zespołu Placówek Opiekuńczo--Wychowawczych w Białymstoku (pod kierunkiem B. Żurawskiej), zaś wśród harcerzy starszych - drużyna "Nieprzetarty szlak" z Zasadniczej Szkoły Specialnej w Białymstoku (W. Kowalczuk). Jako solista bezkonkurencyjny był Robert Tomaszewski z drużyny przy Szkole Specjalnej w Hajnówce (opiekun - J. Ki-

form artystycznych pierwsze miejsca zajęli: wśród zuchów - 111 BDZ "Leśna Gromada" z POW w Białymstoku (B. Janas) za inscenizację bajki "Czerwony kapturek", wśród harcerzy – drużyna ze **Schro**niska dla Nieletnich w Białymstoku za montaż słowno--muzyczny "Droga do Pol-ski" (L. Kulesza). Wyróżniono również 135 BDH im. Szarych Szeregów przy ZPOW w Białymstoku oraz drużynę im. M. Konopnickiej przy Szkole Pod-stawowej Specjalnej w So-

ANATOL CHOMICZ

aż ślinka cieknie

Zdjecie gérne - II miejsce zajal zespél 135 BDH "NS"

im. Szarych Szeregów z ZPOW w Białymstoku (pod kierun-

kiem A. Chracewicz). Zdjęcie dolne - z "mocnym uderze-

niem" wystąpił zespół "Niewidzialna reka" ze Schroniska

dla Nieletnich w Białymstoku zdobywając wyróżnienie (o-

Tradycyjnie, od kilkunastu już i Stasiewicz (piknik - przyjęcie lat, w Zespole Szkół Gastrono-micznych w Białymstoku odby-wa się konkurs o tytuł najlep-szego ucznia w zawodzie. Tego-roczny zakończył się 15 kwiet-nia. Uczestniczyła w nim delegacja ze szkoły gastronomicznej w Kownie.

piekun - E. Piechowski).

w Kownie.

O palmę pierwszeństwa walczyła młodzież kończąca naukę w szkole. Komisja złożona z nauczycieli oraz instruktorów z zaprzyjażnionych zakładów pracy (PSS "Spolem", WZGS) oceniała cały proces przygjowywania potraw (m.in. oszczędność produkcił piniene actarkie cji, higienę, estetykę), a nie tylko efekt końcowy. Przy okazji konkursu odbyła się również sesja popularnonaukowa nt. zdro-wej żywności oraz projekcja fil-

mow.
Konkurs obejmował trzy spec-jalizacje zawodowe. Wśród kel-nerów (prezentujących sztukę de-koracji stołów) pierwsze miejsc-zajęły Anna Golonko i Elźbieta

w lesie), drugie miejsce przyzna-no za aranżację przyjęcia dyplo-matycznego (plus nagroda pub-liczności), trzecie – za stól "18 urodziny"

roku propagowano potrawy jar-skie i półmięsne) pierwsze miej-sce przyznano równojegie dwóm uczennicom: Julii Talipskiej (za flaki i kapustę w cieście)
Renacie Gawryło (za karpia
galarecie i roladki litews)
Miejsce drugie przypadło wy miejsce drugie przypadło wyko-nawcom rulonu z boczku, chłod-niku po litewsku, bigosu staropolskiego oraz placków ziemnia-czanych. Królowały więc – i najbardziej smakowały – potra-wy tradycyjne, znane w Polsce od setek lat.

od setek lat.

Z ciastkarzy naflepsza okazała się Dorota Zajkowska (tort W-Z). Uznanie smakoszy (i drugie miejsce) zyskał także tort węgierski i ciastka korpusowe. (tol)

Wojewoda w Boćkach

W piątek, 29 bm., mieszkańcy gminy Bočki będą mieli okazję przedstawić wojewodzie swoje problemy. W godz 9-12 w Urzędzie Gminy szef wojewódzkiej administracji - Marian Gala przyjmować będzie interesantów. Wraz z nim wysłuchiwać uwag i udzielać wyjaśnień będą dyrektorzy nawydziałów UW: Kontroli, Organizacyjnego, Geodezji i Gospodarki Gruntami, Handlu, Komunikacji, Planowania Przestrzennego, Urbanistyki i Nadzoru Budowlanego. Rolnictwa. Gospodarki

Zywnościowej i Leśnictwa oraz

Wojewódzkiego Zarządu In-

westycji Rolniczych

O godz. 13 nastąpi podsu-mowanie kompleksowej kontroli gminy. (ib)

skiego. Nikt nie pyta - skąd

W kategorii piosenek jury

W ramach przeglądu małych

W kilku wierszach

Dziś, w środę, 27 kwietnia Klub Międzynarodowej Prasy i Książki (ul. Sienkiewicza 3) zaprasza na pierwsze, inauguracyjne spotkanie z cyklu "Pomosty — polska literatura współczesna na emigracji". Co miesiąc na kolejnych spotkaniach, prezentowani będa m.in. Gombiowicz, Hlasko, Mitosz, Wierzyński Lechoń. Poznamy również Aleksandra Wata, Józefa Wittlina, Stanisława Balińskiego, Jana Brzekowskiego, Stanisława Vincenza i in Prócz prezentacji dorobku li-

linskiego, Jana Brzękowskiego, Stanisława Vincenza i in Prócz prezentacji dorobku literackiego poznamy życie, osobowość autorów emigracyjnych epizody mniej lub wcale nieznane, związane z działalnością artystyczną tych postaci.

Pierwsze spotkanie pt. "Gombrowicz i my" poprowadzi dr Ryszard Chodżko, (mlp)
Oddziały Białostockie Polskich Towaczystw: Farmakologicznego, Kardiologicznego i Internistów Polskich oraz Polskiego Towarzystwa Lekarskiego zawiadamiaja, że w PIĄTEK, 29 KWIETNIA o godz. II w sali Klubu Pracownika Państwowego Szpitala Klinicznego w Białymstoku (ul. Skłodowskiej 24a) odbędzie się posiedzenie naukowo-szkoleniowe, Wykład "Krytyczna ccena współczesnej farmakoterapi" wyglosi prof. dr hab. ANDRZEJ DANYSZ, (h) Klub Wiedzy i Myśli dzłalający przy Klubie "Millenium" (ul. Mazowiecka 39 d) zaprasza 29 kwietnia o godz. 17.30 na wykład dr W. Kosseckiej: "Zawał, miażdżyce, choroby nadciśnieniowe". Wstep wolny.

Wstep wolny.

W sobote, 30 kwietnia, o godz, 11 w Klubie "Millenium" odbedzie sie impreza dla dzleci pt. "BAW SIĘ RAZEM Z NAMI". W programie: projekcja filmów rysunkowych, konkursy plastyczne t zabawy o tematyce filmowej (i nie tylko) – z nagrodami! (ul)

zwanie w grupach samopomo-

patrzą z nadzieją - bo sam

prezydent obiecal w tej spra-

wie pomóc.

cy. Może teraz coś ruszy -

Zwycięstwa

Coraz dzielniej zaczynają sobi poczynać młodzi badmintonis Wtókniarza Biatystok. Ostatu sprawili spora niespodziankę eliminacjach strefowych do ogo nopolskiego turnieju klasyfika cyjnego juniorów młodszych, któ ry odbył się w Olsztynie.

nowych mistrzostwach Polski kategorii juniorów młodszych rekategorii juniorów młodszych w Płocku. Zesp zegranych w Płocku. Zespó Włókniarza zajął 5 miejsce prze grywając mecz o wejście do pół finatu z późniejszym mistrzem kraju Stalą Płock. (dk)

Lato z autostopem!

Ognisko TKKF "Hetman", ZM ZSMP, ZW TKKF i WKFis Urzedu Miejskiego w Białymstoku zapraszaja reprezentacje zakładow pracy i ognisk TKKF do rozet", wek piłkarskiej ligi robotnicze — 88. Zespoły powinny składo się z 22 zawodnikow, którzy od sezonu 1986 –87 nie uprawiaja czynnie piłki nożnej.
Liga będzie odbywała się na stadionie Ogniska.
Zgłoszenia drużyn (z potwier dzeniem lekarza, dokładnym adresem zakładu i nr telefonu opiekuna) przyjmuje, sekretariat Ośniska TKKF "Hetman" w Białym stoku przy ul. Mickiewicza i (tel. 415-957) do 10 maja br. (dk)

WCZORAJ

AUTOWIDOLU...

...na białostockim dworcu PKP zainteresować musieli się wczo-raj funkcjonariusze komisariatu kolejowego MO. Będącego pod dobrą datą smakosza mocnych i pachnących (?) trunków od-wieziono do Izby Wytrzeźwień. Dzień raczej spokojny – mó-vił nam sierż. Jacek Szymański.

Oprócz wspomnianej sprawy kilka razy musieliśmy zwracać uwagę młodym ludziom odjeżdżającym do wojska. Wiadomo: towarzystwo się żegna, coś wy-pija, pośpiewaja, ale jak na razie bez poważniejszych incy-dentów: ZAMIAST DO WOJA...

"kilku młodych ludzi trafiło jednak wczoraj do Izby wytrze-żwień. Byli to ci, którzy nie mogli już o własnych siłach dojechać na dworzec PKP. Dziś będą musteli dogonić kolegów — rekrutów.

GDZIE KIEROWCY?

Dwaj kierowcy samochodów osobowych spowodowali wczoraj wypadki drogowe i oddalili się w nieznanym kierunku. w nieznanym kierunku.
Poważniejsza kolizja miała
miejsce w miejscowości Rybniki gm. Wasilków, gdzie kierujący samochodem wartburg mężczyzna potrącił jadącego rowerem 9-letniego chłopca. Kierowca podał swój (podobno) adres
warszawski (samochód miał rejestrację białostocką BTB 2416)
i odjechał w nieznane. Obecnie
jest poszukiwany przez milicję.
Chłopiec z ogólnymi obrażeniami trafił do szpitala.
W drugim przypadku — mówlł

nam dyżurny oficer RUSW w Białymstoku sierż. sztab. Eugeniusz Żukowski – na skrzyżowaniu białostockich ulic Towarowej i Wasilkowskiej zauważono rozbitą na słupie "ładę" Kierowca zamknął samochód oddalił się z miejsca kolizji.
Ze strachu przed milicją czy
poszedł po pomoc? To już wyjaśni dochodzenie.

SPOKOJNIE

Tak można by najkrócej okreś-Tak można by najkrócej określić wczorajszy dyżur energetyków. Najmniej awarii było w
rejonie Sokólki. Z kolei w Biatymstoku, Łapach 1 Bielsku
Podlaskim zanotowano do wieczora po ok. 10 zgłoweń awarii
na liniach niskiego napięcia.
Wszystkie usunięto w krótkim
czasiej na bieżąco – powiedział
dyżurny inżynier ruchu Zakładu Energetycznego w Białymstoku Jóżef Mazurkiewicz.

WIĘCEJ PANIEN

Do godz. 20-tej w białostockim szpitalu położniczym (ostry dy-żur) przy ul. Warszawskiej na świat przyszło pięciu chłopców i sledem dziewczynek. Dzień raczej ciężki – powiedziała nam dyżurna położna. Na szczęście matki i leh pociechy czują się dobrze. Do rana spodziewamy się jeszcze z 15-tu nowych oby-wateli.

W Mońkach na świat przysz-ły dwie dziewczynki. Na razie nie mamy kolejnych pacjentek — mówiła położna Anna Kowa-lewska. Dla nas to chyba be-dzie spokojny dyżur. (jz)

strzeżeń, poczynionych przez na-szego Czytelnika, Andrzeja F. (nazwisko i adres znane redak-

cji).

W wielkanocny poniedziałek, 4
kwietnia br. chciał dotrzeć autobusem KPKS do Gródka. Na rozkładzie jazdy wewnątrz budynku
dworca w Błatymstoku odpowiedni znaczek informuje, że
kursuje tego dnia m.in. autobus o godz. 14.00. Rozkład jazdy
na zewnątrz obiektu uświadamia,
że jeździ wóż o godz. 14.20. Po. na zewnątrz obiektu uświadamia, że jeździ wóz o godz. 14.20. Pa-ni informatorka mówiła, że jeż-dżą obydwa. W kasie sprzedano jedynie bilety na kurs o godz. 14.20. I tu wypada chyba wie-rzyć jedynie doświadczeniu albo zanytać habcie klozetowa.

rzyć jedynie doświadczeniu albo zapytać babcię klozetową.
W czwartek. 7 bm. autobus z Gródka do Białegostoku przejeżdżał o godz. 10.27 przez Sofipol. Niestety — widniała na nim duża litera "L" (nauka jazdy). Na przystanku oczywiście się nie zatrzymał. W środku było kilkanaście osób, nie wyglądających wcale na kursantów (m.in. kilka z wiejska wyglądających kobiet). Może doczekamy się znowu pań za kierownicą, które (jak niegdyś ich sławne poprzedwu pań za kierownica, które (jak niegdyś ich sławne poprzedniczki, "mieszały i wapno i piach" czy też bohatersko zma-gały się z hektarami na "ru-

piach" czy, też bohatersko zma-gały się z hektarami na "ru-makach stałowych") zaprowadzą nieco ładu w KPPS?! Inny "kwiatek" z tej samej dziedziny. Dwa dni później au-tobus, zdażający z Hajnówki do Błałegostoku ok. godz. 23 przy-jechał do Zabłudowa. Worew do-brym obyczajom i obowiązkowi nie zajechał jednak na przysta-nek, zatrzymując się kilkaset metrów dalej. Nawet najbardziej rączy spośród oczekujących nań nie zdołali dobiec do drzwi. Wóz zadymił im w nosy spalinami i zadymił im w nosy spalinami i pojechał do stolicy województwa.

Może nawet zdażył jeszcze kogoś zabrać po drodze "na łebka"?

"NIE WPUSZCZĘ I BASTA!"

W sobotnie popoludnie na peronie białostockiego dworca PKS podróżni oczekiwali na autobus do Dąbrowy Białostockiej. Podjechał. I wtedy w czeluści podziemnego przejścia ukazała się dziwna trójka. Sześćdziesieciolatek "skaleczony w trupa" windowany przez poproszonych przygodnie młodzieńców. Zablegom tym kiblcował mogacy jeszcze iść o własnych siłach syn oraz rozpaczająca trzeźwa żona. Taszczacy pijaka wpakowali go w wejście do autobusu i pozostawili. Kierowca jednak uparł się i głowy rodziny nie wpuścił. Na próżno żona popierana bełkotem syna przekonywała kierowce, że delikwent jest spokojny. Że zapłacą dodatkowo, aby tylko dojechać do Dąbrowy. Użyła nawet argumentu "własnego ojca chyba by pan tak nie aby tylko dojechać do Dabrowy.
Użyła nawet argumentu "własnego ojca chyba by pan tak nie
zostawi". Kierowca odparł krótko: "ja nie mam ojca". Autobus
odjechał, trójka została na ław-

Disczego o tym wspominamy? Niejeden powie, że kierowca po-stapił bezlitośnie. Ale przecież narażałby podrźnych na trzy realne możliwości. Pierwsza narazaby podrożnych na trzy realne możliwości. Pierwsza — to zanieczyszczenie pojazdu lub odzieży pasażerów; druga — to pijacka awantura wszczęta w autobusie przez jednego lub obu nietrzeźwych. A mogłaby być i trzecia, najgorsza: zasłabnięcie starszego człowieka. Kto udzieliby mu szybkiej pomocy lekarskiej? Kierowca postapił więc zgodnie z przepisami, jak najbardziej prawidłowo. Ileż to razy złonący alkoholem osobnicy, wszczynający burdy, używający wutgarnych słów są prawdziwym utrapieniem podróżujących autobusem czy pociągiem! Powinniśmy sobie wreszcie powiedzieć jasno: dość pijaństwa i panoszenia się pijaków. Jesteś nietrzeźwy, odstraszasz ludzi swym wyglądem — nie wsiądziesz do autobusu i basta! (rp)

> oplata zryczaltowana. Tak "Metafora" przy ul. Broniewwięc – śpieszę donieść podatnikom, że nikt dokla- przychodzisz? Każdy wie, czeda: do tego przybytku nie go przybysz oczekuje. Chcą będzie, a jak frekwencja do- sobie pomagać wzajemnie, być wiceprezydent. pisze, zarobi on na utrzyma- potrzebni drugiemu, gdy ów nie swoje i wysokokwalifi-

nabierze chętki pójść w Polkowanego personelu. Nie tak ski. Ten klub i wszystkie injak w ub. roku, gdy jej defi- ne, które zawiązują się w cyt wyniósł 2 mln zł. W sa- kilku miastach województwa mym mieście mamy 3 tys. o- stanowią platformę do prowasób uzależnionych od alkoho- dzenia poradnictwa. Któż od

SPACERKIEM PO MIESCIE

na rzeczonym postedzeniu ludzi, którzy walkę z tą patojak osobisty obowiązek.

Kilka lat działa w Bialymstoku z powodzeniem Klub Abstynenta "Krokus". Jego członkowie nie składają pisemnych deklaracji, szumnych zapowiedzi o przyszłych

Dane te zostały przytoczone wzajemnie - zna lepiej subkultury pijackie. Kto tu przychodzi, potrzebuje pomocy: allogią naszego życia traktują koholik nie mający sily na samotną walkę z chorobą, zro aczona matka, która obeszla już wszystkie możliwe organizacje w poszukiwaniu sojuszników do zwalczania nalogu syna, wreszcie żony, którym sił nie staje, a przywiązanie nie pozwala odejść bez pożegnania. Jeszcze ten

obniżenie się wieku osób uzależnionych, same szkoły zanotowaly w ub. roku mal 250 uczniów pijących al-

Po raz pierwszy od lat no-tuje się w tym roku zmniejszenie spożycia alkoholu. Na ile wynika ono ze wzrostu świadomości społecznej i wpływu hasel "alkohol szkodzi" na ile zaś z konieczności liczenia się większości rodzin z każdym groszem nikt nie potrafi zapewne odpowiedzieć. We wspomnianej Izbie Wytrzeźwień było ub. roku o ponad 700 pacjentów mniej niż w poprzednim. Nie sposób przemilczeć, że ta statystyka nie dotyczy nieletnich. Ich bylo wiecej. gorsze – jak wynika z da-nych Zarządu Oddziału Wojewódzkiego SKP nastapilo

W finalach mistrzostw wystąp również zawodnicy, którzy w Elk zajęli 2 pozycje. W tym gron znależli się m.in.: Sławomir R dziński, Waclaw Czerwiński, Pio Uścio (wszyscy Wigry Suwalk Andrzej Burba (Mazur) Jak w dać miłą niespodzianke spraw pięściarze Wigler. Nie zawier również ełczanie. Słabiej boks wali zawodnicy blałostock Gwardti.

Gwardil. Punktacje drużynowe: klubow - 1. Gwardia W-wa - 68 pkt 2. Mazur - 35, 3. Gwardia Bian stok - 33, 4 Legta - 28 pkt 5. Wigry - 21 itd.; WFS - 1 Warszawa - 98 pkt., 2. Suwak - 56 pkt., 3 Ostrołeka - 36 pkt. 4. Białystok - 33 pkt.

Zawody były bardzo dobroj zorganizowane. (dk)

badmintonistów!

Białostoczanie odnieśli aż czje, ry zwycięstwa. W grze pojedynczej chłopców triumfował Kojnel Radomski przed Zbigniewem Bochenem, wśród dziewczat Jolanta Krynicka była druga, Grypodwójne toczyły się fuż pod dyktando zawodników Włókniarza, Pierwsze miejsca przypadły parom: Dorota Panasewicz – Jolanta Krynicka, Kornel Radomski – Dartusz Morko i Kornel Radomski – Dorota Panasewicz, Dobia, forme potwierdzili ble. Dobia forme potwierdzili bi tostoccy badmintoniści w druż nowych mistrzostwach Polski

Przed nami kolejny sezon turystyczny. Nie wszystkich stać na drogie, zagraniczne wojaże. Na te właśnie osoby oczekują ksłażecki, "Autostop", ważne od 1 maja do końca października.

A wiec jeśli chcesz odbyć ciekawa i tanią eskapade po kraju, skończyteś siedemnaście lat i dysponujesz kwotą 500 zł wkom wspomniana ksłażeczke, która pozwoli Ci mile i aktywnie spedzić urlopowy czas.

Książeczki "Autostop" nabywać można codziennie (ontócz wolnych sobót) w godz. 8–15 w siedzibie Rady Wojewódzkieł LZs w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 35. (ars)

Piłkarska liga robotnicza

Drgnięcia... Nowa: Izba Wytrzeźwień be-

Tyle ciekawych spraw dzieje się wokół nas, że nie sposób je na bieżąco omówić. Zanim zabralem się do materialów z posiedzenia pre-zydium Oddziału Wojewódzkiego Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego minął niemal caly miesiąc. Nic też dziwnego, że wiceprezydent Leoncjusz Czech oddany sercem, duszą i interesem spolecznym walce z pijaństwem i wykonywaniu postanowień najlepszej z ustaw O wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi nie kryl swego niezadowolenia, gdy przed trzema tygodniami poinformowalem czytelników, że także w Bia-

Wytrzeźwień a na dodatek władze miejskie ulokują w niej Wojewódzka Przychodnie Odwykowa. Kosztować to bedzie bialostockich podatników - powiedziałem wówczas grube miliony złotych. I wówczas zaprotestował energicznie przeciwko moim

lymstoku będzie nowa Izba

dzie "spelniać wszystkie wymogi stawiane tego typu placówkom", ale nie białostoccy podatnicy wylożą nań grube miliony zlotych a "sfinanso-wana ona będzie ze środków Centralnego Funduszu Przeciwalkoholowego na wniosek i w wyniku usilnych dzialań władz miejskich". Ponadto zostanie w niej ulokowana Miejska Poradnia Leczenia Odwykowego nie zaś co podnioslem w felietonie wódzka Przychodnia Odwyko-

Wszak bliższa koszula ciału - nieprawdaż?

2. Skoro mowa o pieniądzach,

na dodatek grubych, nie spo-sób wspomnieć, że od 30 marca br. wzrosła odpłatność za uslugi świadczone przez Izbę Wytrzeźwień - do 4,5 tys. zl za dobe. Samo dowiezienie pacjenta ma teraz kosztować cały tysiąc zło ych. Taksówką bylohy zapewne taniej, ale tu

lu oraz 10 tys. zagrożonych. nich — podtrzymujących się

osiagnieciach. Po prostu są.

jeden raz spróbują.

Od pięciu lat "Krokus" sta-Trzy razy w tygodniu spoty- ra się o własny kat by dzia-kają się w klubie osiedlowym lać skuteczniej, na każde we-

kohol, w tym 170 przypadków dotyczy szkół podstawowych. Oto sfera życia społecznego obok której nie można przechodzić obojetnie.